



NISKO
Urlopami chcą walczyć
z koronawirusem

4



STAŁOWA WOLA
Powstanie przedszkole
i żłobek z basenem

5



STAŁOWA WOLA
40 lat Spółdzielczego
Domu Kultury

9

Nr 37 (272263)
10 września 2020 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

SZTAFETA

TYGODNIK

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

W okolicy Ulanowa powstanie pierwszy w Polsce posterunek aerostatowy

Radar pod chmurami

Ogromny aerostat na wysokości 4 kilometrów, z podczepionym u spodu sensorem, dzięki któremu wojsko będzie mogło namierzać obiekty latające na odległość kilkuset kilometrów – taka instalacja ma się pojawić w gminie Ulanów. Będzie to pierwszy tego typu obiekt w Polsce, a być może i w Europie. Mieszkańcy mają jednak obawy, czy jest to do końca bezpieczne.



Radary na aerostatach są wykorzystywane między innymi do ochrony granic w USA.
Na zdjęciu aerostat w Deming w Nowym Meksyku

Podchody pod lokalizację posterunku aerostatowego w gminie Ulanów trwały od dwóch lat. Pod uwagę brano kilka lokalizacji: Kurzynę Wielką, Bieliny, Gliniankę, Dąbrowicę i Borki. Ostatecznie padło na Kurzynę Wielką, a dokładnie na jej przysiółek – Żarowie. Ta lokalizacja spełniała wszystkie wymagania taktyczno-techniczne stawiane przez wojsko.

8 września w Kurzynie Wielkiej odbyło się spotkanie z mieszkańcami, na które przyjechali przedstawiciele m.in. Zarządu Wojsk Radiotechnicznych Inspektoratu Sił Powietrznych Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych, 3. Wrocławskiej Brygady Radiotechnicznej, 3. Sandomierskiego Batalionu

Radiotechnicznego (to w jego strukturach miałyby znajdować się nowy posterunek), Rejonowego Zarządu Infrastruktury w Lublinie, Garnizonu Nisko, Wojskowej Komendy Uzupełnień w Nisku oraz Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Rzeszowie. Na spotkaniu był również burmistrz Ulanowa Stanisław Garbacz oraz sołtys Kurzyny Wielkiej Franciszek Frączek.

Posterunek aerostatowy miałyby mieścić się na działce o powierzchni 200 na 300 metrów, mimo to wojsko jest zainteresowane kupnem 14 hektarów. – W Polsce takiego posterunku jeszcze nie ma. W Kurzynie Wielkiej powstałby pierwszy tego typu obiekt – mówili wojskowi.

➤ **Ciąg dalszy na str. 3**



Z głębokim żalem przyjęliśmy informację o śmierci

WIESŁAWA POTASZA

wieloletniego Dyrektora Rozwoju
Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Maszyn Ziemnych i Transportowych.

Pan Wiesław był wybitną postacią
związaną ze środowiskiem Stalowej Woli,
twórcą działu badawczego i ośrodka badawczo-rozwojowego
Huty Stalowa Wola.

Łączymy się w bólu z Rodziną i Najbliższymi.

Zarząd i Pracownicy Huty Stalowa Wola S.A.

OGŁOSZENIE

DILAB
DIAGNOSTYKA MEDYCZNA

Testy w kierunku
SARS-COV-2 Czytaj na str. 3

OGŁOSZENIE

- Kierownik Zmiany Wydziału Obróbki Skrawaniem
- Operator Maszyn CNC
- Programista CAM – Programista Maszyn CNC

Thoni
ALUTEC
CASTING THE FUTURE

Czytaj na str. 17

REKLAMA

MOTO
TECH

Centrum Motoryzacyjne MOTO-TECH

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ul. COP 3, Stalowa Wola

ZAPRASZA NA OKRESOWE BADANIE TECHNICZNE

25 zł

WYBIERZ SAM NA CO
JE WYKORZYSTASZ

Na terenie Centrum Motoryzacyjnego MOTO-TECH w Stalowej Woli prowadzimy okręgową stację kontroli pojazdów, sklep z częściami samochodowymi oraz warsztat TIR BUS i dla pojazdów samochodowych. W trakcie badań dokładnie sprawdzimy stan techniczny Twojego pojazdu, udzielimy wszelkich porad dotyczących niezbędnych napraw. Zajmujemy się także wulkanizacją i zakurwaniem węży hydraulicznych. W naszej stacji zawsze możesz skorzystać z atrakcyjnych promocji. W tej chwili do każdego badania okresowego Twojego pojazdu dodajemy bon o wartości 25 zł, który możesz wykorzystać na terenie Centrum na: myjnię, części lub usługi.

Zapraszamy także do MYJNI BEZDOTYKOWEJ

- ✓ PALIWO: ON, Benzyna, Gaz na Stacji „RIA”, ul. COP 1
- ✓ ŻETONY NA MYJNIĘ
- ✓ RABAT NA CZĘŚCI, USŁUGI
- ✓ WYMIANA OPON



**Wykonując przegląd otrzymasz
kupon rabatowy wartości**



Finał festiwalu w Rozwadowie

We wtorek, 8 września, odbył się ostatni koncert w ramach XXX Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego w Stalowej Woli. Na klasztornej scenie wystąpił Bogusław Morka z zespołem. Tegoroczny festiwal poświęcony był setnej rocznicy urodzin Karola Wojtyły – św. Jana Pawła II.



Na zdjęciu bracia (z lewej) Ryszard Morka i Bogusław Morka

– Mimo sytuacji w jakiej obecnie się znajdujemy, udało nam się zorganizować festiwal i przeprowadzić go od początku do końca. On w pierwotnym założeniu miał wyglądać troszeczkę inaczej, miało być więcej gości zza granicy, musieli jednak Polacy wziąć to wydarzenie w swoje ręce, ale daliśmy radę. Publiczność dopisała, także bardzo się cieszę, że kolejny raz pokazała swoją obecnością, że to wydarzenie jest potrzebne – mówił Robert Grudzień, dyrektor festiwalu.

We wtorkowy wieczór stalowowska publiczność miała okazję wysłuchać repertuaru sakralnego i świeckiego, wybrzmiało m.in. Ave

Maria, Barka czy Abba Ojcie. Dla słuchaczy zaśpiewali Bogusław Morka – tenor, Ryszard Morka – bas oraz Emilia Zielińska – sopran. Artyści w Stalowej Woli gościli nie pierwszy raz.

– To szczególnie piękna świątynia, wspaniali ludzie, bardzo życzliwa atmosfera, a to właściwie jest najbardziej cenne dla artystów, bo

my odbieramy tę atmosferę i chcemy dać to co mamy i to czego nie mamy, całe serce na tacy dla publiczności – mówił Ryszard Morka. – Jak zwykle wspaniale się tutaj wraca, Stalowa Wola ma taki wyjątkowy nastrój, w Stalowej Woli czuję się ducha prawdy, prawości i pięknej kultury sakralnej – dodał Bogusław Morka. (as)

Znad Wisły i Sanu pod Monte Cassino

I poszli za Polskę się bić

Nakładem Wydawnictwa Sztafeta ukazało się II wydanie książki red. Stanisława Chudego o żołnierzach znad Wisły i Sanu walczących w bitwie pod Monte Cassino. Nosi tytuł „I Poszli za Polskę się bić”.



To znacznie poszerzona (o 100 stron) oraz uzupełniona o nowe wątki i postacie, a także o barwne fotografie, pozycja, w porównaniu do I wydania z 2015 r., noszącego tytuł „Wdarli się na szczyt, z którego inni spadli”.

– Głównie przesłanie nowej książki pozostaje wszakże dalej to samo: wydobyć tych żołnierzy z zapomnienia i ocalić dla lokalnej pamięci. Pokazać losy żołnierzy gen. Andersa i bitwę o Monte Cassino w jak najpełniejszym, także krytycznym wymiarze i kontekście. Tam, gdzie trzeba – odbrać, tam, gdzie trzeba – dodać należnego blasku i chwały. Pamiętając, że stale podnoszą się głosy, że była to bitwa niepotrzebna, a wielka ofiara krwi –

daremną – pisze autor we wstępie. Książka „I poszli za Polskę się bić. Wspomnienie o żołnierzach znad Wisły i Sanu walczących w bitwie pod Monte Cassino” będzie dostępna od 14 września w Księgarni Regionalnej w siedzibie Wydawnictwa Sztafeta (hotel Metalowiec, ul. 1 Sierpnia 12, VI piętro). Cena jednego egzemplarza wynosi 40 zł.

(jar)

krótko

Balladyna na Narodowym Czytaniu

W sobotę, 5 września, już po raz drugi odbyło się Narodowe Czytanie. W tym roku czytano „Balladynę” Juliusza Słowackiego. W Stalowej Woli organizator akcji, czyli Miejska Biblioteka Publiczna, zdecydował się na wersję online, za pośrednictwem strony internetowej, serwisu YouTube oraz Facebooka wyemitował pięć aktów dramatu wybitnego twórcy.

Choć posłuchać „Balladyny” można było przez Internet, to do końca tygodnia każdy, kto przyniesie do MBP swój egzemplarz dramatu Juliusza Słowackiego, będzie mógł przy stanowisku wypożyczeń Czytelni Głównej poprosić o wzięcie okolicznościowego stempla. Pieczętkę MBP otrzymała z okazji Narodowego Czytania z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W ten symboliczny sposób można zaznaczyć swoją obecność na uroczystości i jednocześnie zachować cenny egzemplarz „ku pamięci przyszłych pokoleń”. W holi biblioteki można natomiast obejrzeć wystawę o życiu i twórczości Juliusza Słowackiego pt.: „Poezja wypełniła mu całe życie”.

Do czytania specjalnie przygotowanej adaptacji „Balladyny” MBP zaprosiła mieszkańców Stalowej Woli. Zaproszenie przyjęli: Monika Markowska, Monika Szach, Wioleta Hartleb, Małgorzata Grudzień, Danuta Erbel, Teresa Laba, Grzegorz Męciński, Marek Piędzio, Artur Ofiara oraz Zbigniew Partyka, którzy obok pracowników MBP przeczytali wspólnie lekturę. Muzyczną oprawę zapewniła absolwentka Państwowej Szkoły Muzycznej w Stalowej Woli – flecistka Katarzyna Głuszek.

„Balladyna” Juliusza Słowackiego to wybitne dzieło polskiego romantyzmu. Dramat został ukończony w grudniu 1834 roku, a wydany pięć lat później w Paryżu. Powstał na emigracji w czasie dyskusji na temat przyczyn niedawnej klęski powstania i debat nad wspólną historią i przyszłym losem narodu. Poeta połączył w tym utworze realizm i fantastykę, koncentrując się na analizie postaw i czynów bohaterów. Osadzona na tle baśniowych dziejów opowieść o dwóch siostrach – Balladynie i Alinie – stała się bardzo popularna. Wywarła duży wpływ na muzykę, malarstwo czy rzeźbę, a powstałe na przestrzeni lat jej liczne inscenizacje, zrealizowane przez wybitnych reżyserów i aktorów scen polskich, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.

(as)

Nie żyje Wiesław Potasz



Był jednym z głównych realizatorów programu dyrektora Zdzisława Malickiego unowocześnienia Huty Stalowa Wola i jej produkcji. Miał duży wpływ na wprowadzanie do programu wytwórczego Huty nowoczesnych maszyn budowlanych, które w dużych ilościach eksportowano do wielu krajów, na pięciu kontynentach.

Choć był człowiekiem niewielkiego wzrostu, był osobą o wielkiej energii, którą przejawiał nie tylko w pracy zawodowej, ale również w społecznym działaniu.

Wiesław Potasz urodził się 1 stycznia 1931 roku w Kańczudzie. Był synem Ignacego i Heleny z Koperskich. Był zdolnym dzieckiem; szkołę powszechną ukończył jako trzynastoletni chłopiec, potem uzyskał świadectwo dojrzałości w nowo otwartym liceum w Kańczudzie. Podjął studia inżynierskie na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Po uzyskaniu dyplomu inżyniera w 1954 roku, nakazem pracy, wówczas obowiązującym wszystkich absolwentów szkół wyższych, a także średnich zawodowych, został skierowany do Huty Stalowa Wola. Wtedy nie wiedział jeszcze, że faktycznie całą swoją karierę zawodową zwiąże z tym zakładem. Pracę w Hucie rozpoczął w dziale głównego technologa. Wtedy uruchamiał produkcję, dziś zapomnianego już, samochodu elektrycznego SA-1, jaki przez dwa lata wytwarzała Huta. Potem inż. Potasz został skierowany do bezpośredniej produkcji, jako starszy technolog sprawował nadzór technologiczny nad produkcją w jednym z wydziałów wytwórczych Zakładu Mechanicznego.

Mając trzydzieści lat, objął stanowisko kierownika prototypowni, wydziału przygotowującego wzory mechanicznych wyrobów Huty. W czasie tej pracy, uzyskał w 1968 roku pierwszy patent na wysokociśnieniową pompę hydrauliczną. Wówczas był już znanym inżynierem, poza pracą w Hucie wykładał przedmioty zawodowe w stalowowolskim Technikum Mechanicznym.

Na początku 1973 roku został mianowany dyrektorem utworzonego parę lat wcześniej Zakładu Doświadczalnego w Hucie Stalowa Wola. W ciągu trzech lat rozwinął jego działalność, przygotowując pierwowzory produkcji mechanicznej Huty Stalowa Wola. Gdy pod koniec 1975 roku na bazie Zakładu Doświadczalnego utworzono Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Maszyn Ziemnych i Transportowych, został jego dyrektorem. Tę nową placówkę istniejącego już wówczas Kombinatu Przemysłowego Huta Stalowa Wola, inż. Potasz wyraźnie rozbudował, utworzył nowe działy, które przygotowywały zwłaszcza pod względem konstrukcyjnym, a także i technologicznym produkcję maszyn budowlanych oraz sprzętu wojskowego. Dzięki OBRMZiT było możliwe szybkie uruchomienie nowoczesnych maszyn budowlanych – żurawi, ładowarek, ciągników, zespołów do maszyn budowlanych. OBRMZiT stał się prężną jednostką z aspiracjami naukowo-badawczymi. Był czas, że zatrudniał ponad tysiąc pracowników, w tym znaczną liczbę konstruktorów. W OBRMZiT powstawały nowe konstrukcje, dzięki czemu Huta Stalowa Wola liczyła się na zagranicznych rynkach jako producent dobrych i nowoczesnych maszyn budowlanych.

Sukcesy, jakie odnosiła Huta zwłaszcza w latach 70. zeszłego stulecia, zarówno produkcyjne, jak i techniczne, były również w części zasługą Wiesława Potasza. W opiniach wydawanych przez Hutę o inż. Potaszu pisano tak: *Cechuje go systematyczność, doskonały zmysł organizacyjny oraz umiejętność podejmowania szybkich i trafnych decyzji... Sprawiedliwy, lojalny i koleżeński wobec podwładnych, cieszy się szacunkiem i zaufaniem.*

Po zmianach ustrojowo-gospodarczych, jakie dokonały się na przełomie lat 80. i 90. zeszłego wieku, inż. Wiesław Potasz został 30 września 1991 roku odwołany ze stanowiska dyrektora OBRMZiT i tego samego dnia przeszedł na emeryturę. Jego wrodzona aktywność jednak nie pozwalała na emerycką beczynność. Jakiś czas po odejściu z Huty, krótko był doradcą inżynierskim w Banku Depozytowo-Kredytowym, a potem związał się na nowo z maszynami budowlanymi, pracując w spółce „Dressta”, która zajmowała się dystrybucją stalowowolskich maszyn budowlanych na całym świecie. W tej firmie funkcjonował do 2005 roku.

Inż. Potasz był nie tylko znakomitym menedżerem, ale również bardzo aktywnym działaczem społecznym. Mało kto dziś pamięta, że bardzo przysłużył się budowie ośrodka Ligi Obrony Kraju, że był prezesem stalowowolskiego Automobilklubu, zaliczał się do bardzo aktywnych działaczy Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich, Naczelnej Organizacji Technicznej, przez dziesiątki lat działał w Lidze Przejściół Żołnierza, a potem w jej spadkobierczyni – Lidze Obrony Kraju.

Inż. Wiesław Potasz od 1954 roku mieszkał w Stalowej Woli. Tu założył rodzinę, wykształcił troje dzieci; najstarsza córka Marta jest lekarzem, syn Jarosław – aktywny antykomunistyczny opozycjonista „Solidarności” w okresie stanu wojennego – jest inżynierem, obecnie znaną osobistością w polskich kręgach telewizyjnych, drugi syn Mariusz od dwudziestu lat jest dyrektorem stalowowolskiego prestiżowego Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej.

Wiesław Potasz był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, a także innymi resortowymi odznakami. Bardzo cenił sobie tytuł i złotą odznakę Zasłużonego dla Huty Stalowa Wola. Zmarł 6 września 2020 roku, został pochowany na stalowowolskim cmentarzu 9 września 2020 roku.

Dionizy Garbacz

Pani ELŻBIECIE JACUKIEWICZ wyrazi szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

Prezydent Miasta Lucjusz Nadbereżny,
Zastępca Prezydenta Miasta Renata Knap,
Przewodniczący Rady Miejskiej wraz
z Radą Miejską w Stalowej Woli
oraz pracownicy Urzędu Miasta Stalowej Woli



„Można odejść na zawsze by stale być blisko”
ks. J. Twardowski



Naszemu koledze
MARIUSZOWI POTASZOWI
wyrazi głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają:
koleżanki i koledzy z pracy

OGŁOSZENIE



Laboratorium DILAB Diagnostyka Medyczna wykonuje następujące badania w kierunku SARS-CoV-2:

1. Szybki test kasetkowy na przeciwciała SARS-CoV-2. Cena 120 zł

Badanie SARS-CoV-2 jest testem kasetkowym, wykrywa przeciwciała w klasie IgM i IgG – szczególnie polecamy wykonanie testu przed przyjęciem do:

• sanatorium • pracy • stomatologa • szpitala

Wynik badania określi czy pacjent miał kontakt z koronawirusem. Ma to szczególne znaczenie w zakresie bezpieczeństwa pacjentów i ich otoczenia oraz personelu medycznego. Test obejmuje obie klasy przeciwciał – IgM i IgG. Wynik do odbioru jest tego samego dnia.

2. Diagnostyka serologiczna – przeciwciała SARS-CoV-2 IgG (jakościowo). Cena 80 zł

Test IgG półjakościowy wykonywany na analizatorze immunochemicznym jest dla pacjentów, którzy chcą sprawdzić, czy przeszli kiedyś infekcję COVID-19

Na badanie SARS-CoV-2 pacjenci rejestrowani są na konkretną godzinę pod numerami telefonów (15) 642 70 79, (15) 642 70 47. Badania pobieramy od poniedziałku do piątku z zachowaniem wszelkich środków ostrożności.



www.dilab.com.pl

Panu MARIUSZOWI POTASZOWI
Dyrektorowi Zespołu Szkół Ogólnokształcących
I Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej
w Stalowej Woli wyrazy szczerego współczucia i żalu z powodu śmierci



OJCA



skadają:

Przewodniczący Rady
Powiatu Stalowowolskiego
Ryszard Andres

Wicestarosta Stalowowolski
Mariusz Soltys

Starosta Stalowowolski
Janusz Zarzeczny



inż. WIESŁAW POTASZ

Zmarł 6 września 2020 roku w wieku 89 lat.

Absolwent Akademii Górniczo-Hutniczej, przez ponad 50 lat związany zawodowo z Hutą Stalowa Wola.

Współtwórca i wieloletni dyrektor Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Maszyn Ziemnych i Transportowych.

Zawiadamia pogrążona w smutku Rodzina

OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.



Pracujemy
na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola tel. 519 055 835 www.e-bilans.pl

Radar pod chmurami

➤ *Ciąg dalszy ze str. 1*

Na działce planowana jest budowa kilku niezbędnych obiektów. To co najważniejsze, miałoby jednak znajdować się kilka tysięcy metrów nad ziemią. Chodzi o wykonany z wielowarstwowej powłoki aerostat o długości ok. 50 metrów i 10 m szerokości. „Balon” ma być wypełniony helem, a u jego spodu ma być podwieszony radar, dzięki któremu będzie można prowadzić rozpoznanie radiolokacyjne. Aerostat ma być połączony z ziemią specjalną liną. – Lina jest wykonana w specjalnej technologii. Idzie nią całe zasilanie, sygnały i wszystko co jest przesyłane na tę platformę aerostatową – mówili przedstawiciele wojska.

Na ziemi lina przytwierdzona będzie do kotwicowiska o promieniu kilkudziesięciu metrów. Na posterunku aerostatowym miałoby pracować od 50 do 80 żołnierzy.

Istotnym ograniczeniem naziemnych radarów jest „horyzont radiolokacyjny”. Umieszczenie radaru na dużej wysokości rozwiązuje ten problem i znacznie zwiększa zasięg. Radary na aerostatach mają również przewagę nad samolotami, które mogą latać tylko przez określoną liczbę godzin. Aerostat byłby ściągany na ziemię tylko raz w miesiącu. Oczywiście jeżeli na przeszkodzie nie staną czynniki zewnętrzne, jak na przykład anomalie pogodowe.

Radary na aerostatach uzupełniają strefę rozpoznania radiolokacyjnego, która nie jest w pełni wykorzystana przy pomocy typowej naziemnej radiolokacji.

Mieszkańcy Kurzyny Wielkiej mieli sporo wątpliwości co do planowanej inwestycji wojskowej. Pytali o szkodliwe promieniowanie, ryzyko pęknięcia czy zerwania „balonu” z liny, a nawet zakłócenia odbioru sygnału telewizyjnego.

Chociaż wojskowi twierdzili, że stuprocentowej gwarancji, że nie nieprzewidzianego się nie stanie, nikt nie jest w stanie dać, to jednak przekonywali, że dzisiejsza technologia zapewnia bezpieczeństwo.

– Nie ma obaw, że te balony się zrywają i zagrażają. Gdyby tak było, to byśmy tego państwu nie proponowali – mówili przedstawiciele wojska. Chwilę później padło jednak stwierdzenie: „Nie zapewnię państwa, że ten balon się nie zerwie. Niemniej jednak są systemy, które temu przeciwdziałają”.

– Aerostat oczywiście może być narażony na „przestrzeliny”, rakiety i chociażby uderzenia czy inne czynniki zewnętrzne. Tylko ten balon nie spadnie w ciągu minuty czy pięciu minut. Na to potrzeba kilku godzin – przekonywali żołnierze.

Przykładowo, po przestrzeleniu pociskiem kalibru 23 mm, aerostat sprowadzany jest na ziemię w ciągu trzech godzin.

Przedstawiciele wojska zapewniali, że w przypadku radaru podwieszonego na aerostacie nie ma zagrożenia żadnym szkodliwym dla ludzi promieniowaniem. Zwracali uwagę, że pod takim radarem istnieje „martwy stożek” o podstawie ok. 40 kilometrów, w którym sensor nie wykrywa niczego, a więc nie

wysyła promieniowania. Sam radar ma wykrywać tylko obiekty latające, jego celem nie jest identyfikacja celów naziemnych.

Burmistrz Ulanowa pytał, czy są badania potwierdzające brak szkodliwości oddziaływania takiego radaru na okoliczną ludność.

– Przed samym rozpoczęciem będziemy musieli uzyskać zarówno decyzję środowiskową, jak i decyzję lokalizacji inwestycji celu publicznego. I jeżeli takich badań nie zrobimy, to po prostu nie będziemy mogli budować – odpowiadali wojskowi.

Poruszyli również inny aspekt – bezpieczeństwa narodowego. – Dlaczego ten radar ma być umiejscowiony właśnie tutaj? Ano dlatego, żeby zabezpieczyć granicę południową. Żeby zadbać o wasze bezpieczeństwo. Musimy inwestować, żeby przedłużyć czas pokoju, który trwa od 75 lat. Teraz pytanie, czy chcecie, czy nie? To nie jest tak, że my stawiamy radary, nie patrząc na ludzi. Przez 40 lat pracuję w tych wojskach i przez ten okres przeszedłem przez wiele kompanii i bardzo blisko byliśmy z ludnością. Nigdy nie szkodziliśmy ludności i tutaj też nie zamierzamy. Wręcz przeciwnie.

Jeżeli gmina odsprzeda wojsku teren i MON będzie nadal zainteresowany tą lokalizacją, to budowa posterunku miałyby się rozpocząć już w przyszłym roku. Naziemna infrastruktura powstałaby do końca 2025 r. Dopiero wtedy na miejsce trafiłby sam aerostat z radarem.

Konrad Sinica

krótko

Funkcjonariusz na urlopie zatrzymał pijanego kierowcę

Będący na urlopie funkcjonariusz niżańskiej komendy zatrzymał nietrzeźwego kierowcę poruszającego się oplem. Najpierw podjął interwencję, a następnie zawiadomił o zdarzeniu dyżurnego. Okazało się, że kierujący oplem miał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie, a także uszkodził zaparkowany na poboczu samochód.

Pod koniec sierpnia w miejscowości Wierchowiska Pierwsze na terenie powiatu janowskiego, policjant z niżańskiej drogówki zatrzymał nietrzeźwego kierowcę opla.

Mężczyzna ten powoli jechał środkiem drogi. Jadący tuż z nim funkcjonariusz z niżańskiej komendy podejrzewał, że kierowca może znajdować się pod wpływem alkoholu. Co więcej, przejeżdżając drogą zauważył również stojący na poboczu uszkodzony samochód. Jak się potem okazało pijany kierowca opla uderzył o jego hak holowniczy.

Funkcjonariusz wyprzedzając opla, zmusił kierowcę do zjechania na parking sklepu. Na miejscu zatrzymał się również kierowca innego pojazdu, który wyciągnął mężczyźnie kluczyki ze stacyjki. Pijany kierowca usiłował zbiec. Udało się go zatrzymać, a na miejsce wezwano policyjny patrol.

Funkcjonariusze zbadali stan trzeźwości kierowcy. Jak podejrzewał policjant z niżańskiej komendy, zatrzymany był pijany. Miał blisko 2,5 alkoholu w organizmie.

Mężczyzna za swój czyn odpowie teraz przed sądem. (kb)

Groził nożem, a łopatą wybił szyby w samochodzie

Do policyjnego aresztu trafił mężczyzna, który zniszczył swojemu koledze samochód. 23-latek spożywał ze znajomymi alkohol. Kiedy jednak pod jego wpływem stał się agresywny, wyproszono go ze spotkania. Z zemsty wybił w samochodzie swojego znajomego szyby i zniszczył karoserię.

W niedzielę, 6 września, po godzinie 15, dyżurny niżańskiej komendy otrzymał zgłoszenie dotyczące agresywnego mężczyzny, który groził znajomym nożem.

Funkcjonariusze udali się pod wskazany adres w Ulanowie. Jak się okazało, 23-latek przebywał na spotkaniu ze znajomymi, z którymi pił alkohol. Kiedy jednak zaczął zachowywać się agresywnie, został wyproszony. Pijany mężczyzna po kilkunastu minutach wrócił na posesję. Łopatą wybił tylną oraz boczną szybę zaparkowanego na niej samochodu i uszkodził zderzak oraz lustro. Następnie, wyjął noż i groził kolegom, którzy próbowali przeszkodzić mu w dewastacji pojazdu. Po krótkiej szarpaninie agresywnego i pijanego mężczyznę udało się obezwładnić, a na miejsce wezwano policję.

23-latek został zatrzymany w policyjnym areszcie, a po wytrzeźwieniu przesłuchany. Spowodowane przez niego straty zostały wycenione na kwotę 3500 złotych.

(kb)

Wybuch gazu w Sarzynie. Nie żyje 77-latk

77-letnia mieszkanka Sarzyny zginęła na miejscu, a jej 40-letni syn został ranny. 5 września około godz. 2 w domu w którym mieszkali doszło do wybuchu gazu. Po chwili budynek zajął się ogniem. Z pożarem walczyły 8 zastępów straży pożarnej.

Straż pożarna informację o pożarze odebrała po godz. 2 w nocy z 4 na 5 września. Kiedy ratownicy dotarli na miejsce okazało się, że wcześniej w budynku doszło do wybuchu, a dopiero później pojawił się w nim ogień.

W budynku znaleziono ciało 77-letniej kobiety. Jej ranny syn został przetransportowany do szpitala. W wyniku wybuchu doszło do uszkodzenia budynku. Obecnie trwa jego zabezpieczanie.

W sobotę rano na miejscu zdarzenia pracowali prokurator oraz policja. (mn)



W budynku strażacy znaleźli ciało 77-letniej mieszkanki

Urlopami chcą walczyć z koronawirusem

Pełniący obowiązki dyrektora nizańskiego szpitala Roman Ryznar zarządził, że pracownicy placówki, którzy wezmą udział w uroczystościach takich jak np. chrzciny czy wesela, mają pójść na tydzień urlopu bezpłatnego lub wypoczynkowego. Takie rozwiązanie ma zabezpieczyć szpital przez wirusem SARS-CoV-2, który mogą przynieść do placówki pracownicy.

28 sierpnia do pracowników Szpitala Powiatowego im. PCK w Nisku trafiło pismo od dyrektora placówki. Poinformowano w nim, że pracownicy, którzy wezmą udział w imprezach masowych w pomieszczeniach zamkniętych, w weselach, chrzcinach i innych, mają wziąć tydzień wolnego.

– W związku z coraz większym zagrożeniem zakażeniem wirusem SARS-CoV-2, jak również potwierdzonym epidemiologicznie głównym źródłem ognisk zakażeń, którym są imprezy masowe w pomieszczeniach zamkniętych typu wesela, chrzciny itd., mając na względzie bezpieczeństwo pracowników i pacjentów naszego zakładu, zobowiązuję pracowników, którzy zdecydują się na udział w tego typu imprezach, uroczystościach, do bezwzględnego zachowania minimum tygodniowego okresu (tj. 7 dni) absencji w świadczeniu pracy. Powrót do pracy będzie możliwy pod warunkiem bra-

ku jakichkolwiek objawów mogących wskazywać na zakażenie wirusem SARS-CoV-2 lub okazaniem negatywnego wyniku badania wykonanego w 7-8 dobie od dnia udziału w tego typu imprezie czy uroczystości. Okres absencji winien być pokryty z własnego urlopu wypoczynkowego lub urlopem bezpłatnym. Jednocześnie informuję, iż zatajenie przed pracodawcą faktu uczestnictwa w tego typu imprezie czy uroczystości i świadczenie pracy bez okresu absencji, w następstwie czego będzie przyniesienie zakażenia do Zakładu, skutkować będzie odpowiedzialnością prawną za świadome narażenie zdrowia i życia pracowników oraz pacjentów Zakładu. Powyższe zasady obowiązują do czasu ich odwołania – pismo o takiej treści trafiło do kierowników wszystkich szpitalnych oddziałów wraz z poleceniem zapoznania z nim pracowników szpitala.

Pismo dotarło też do naszej redakcji. O jego treść zapytaliśmy

pracowników nizańskiego szpitala. Ci, z którymi rozmawialiśmy stwierdzili, że rozumieją motywację dyrektora, ale takie decyzje powinny zapaść znacznie wcześniej, jeszcze przed sezonem urlopowym.

– Jestem już po urlopie. Zostało mi raptem kilka wolnych dni, gdyby się tak zdarzyło, że będzie jakaś uroczystość rodzinna, nawet kameralna, w niewielkim gronie, to rozumiem, że w myśl zarządzenia dyrektora mam o tym poinformować przełożonych i iść na urlop. Jak już nie będę miała wypoczynkowego to na bezpłatny. To krzywdzące. Trzeba było takie decyzje wcześniej podejmować, zanim ludzie wybrali urlopy. A tak to tych co pójdą na wesele własnego dziecka, czy chrzciny wnuka, a nawet na stypę, zmusza się do pójścia na urlop bezpłatny – mówi jedna z pracownic szpitala, która chce zachować anonimowość.

O powody wprowadzenia takiego zarządzenia zapytaliśmy Roma-

na Ryznara, pełniącego obowiązki dyrektora szpitala.

– To zarządzenie podyktowane było ochroną pracowników i pacjentów przez roznoszeniem zakażenia na cały szpital. Niestety, pacjenci i pracownicy zachowują dla siebie informacje, że brali udział w różnych imprezach, na których zasady bezpieczeństwa wymykają się spod kontroli. W związku z tym nie możemy dopuścić do sytuacji, w której o tym, że pacjent czy pracownik był na takiej uroczystości dowiadujemy się dopiero w momencie, kiedy zaczyna się źle czuć – wyjaśnia w rozmowie ze „Sztafetą” Roman Ryznar. – Wtedy będzie problem, bo okaże się, że pracownik chodził już po całym szpitalu, wirus jest już rozniesiony i praktycznie trzeba by było cały szpital zamknąć, by zapewnić bezpieczeństwo pacjentom. Oczywiście mówimy tu o bardzo dużych uroczystościach. Wszystko zależy od oceny pielęgniarki epidemicznej i samego zainteresowanego. W przypadku, gdy ktoś bierze udział w plenerowej uroczystości, nad którą jest pełna kontrola, to nie ma co się martwić. Wszystkie przypadki wymagać będą analizy. To zarzą-

dzenie nie jest takie bezwzględne, ale musimy się chronić. Musimy się wzajemnie szanować i wzajemnie chronić. Na razie wdrażane procedury są skuteczne i skutecznie się chronimy, ale musimy być czujni, żeby nie doprowadzić do takiej sytuacji, w której będziemy musieli zamknąć cały szpital. Nie chcemy narażać ani pacjentów, ani pracowników.

Roman Ryznar przyznaje, że w nizańskim szpitalu było już podejrzenie zakażenia koronawirusem u jednego z pracowników. Na szczęście przeprowadzone u niego testy dały wynik negatywny.

– Musieliśmy jednak wdrożyć konieczne procedury. Ponieśliśmy pewne koszty, bo natychmiast personel musiał chodzić odpowiednio ubrany, zużywać większą ilość środków ochrony indywidualnej, środków z wyższej półki. Trzeba było stosować odpowiednie maski, a nie te zwykłe, chirurgiczne. Na szczęście testy wykonane po 7-8 dobie nie wykazały zakażenia. Takie sytuacje ograniczają działalność szpitala. Staramy się chronić przed koronawirusem jak możemy – podkreśla p.o. dyrektora szpitala. (mn)

Planują remont Działkowej i Okulickiego

Miasto Stalowa Wola stara się o dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych na modernizację dwóch ulic: Działkowej i Okulickiego. W przypadku ulicy Działkowej chodzi o przebudowę blisko dwukilometrowego odcinka od oczyszczalni ścieków do wjazdu od ulicy Wałowej. Planowany remont ulicy Okulickiego obejmie natomiast odcinek o długości ponad 500 metrów od ZBR Spółdzielni Mieszkaniowej do projektowanego wjazdu do ulicy Przemysłowej pod torami kolejowymi.

W ramach przebudowy ulicy Działkowej modernizacji ma się doczekać 1800-metrowy ciąg komunikacyjny. Zakres zaplanowanych prac obejmuje wykonanie nowej drogi z chodnikami i ścieżkami rowerowymi, 228 miejsc parkingowych do obsługi ogrodów działkowych oraz

wydarzeń na błoniach nadszańskich, budowę kanalizacji deszczowej i oświetlenia. Ponadto w przebiegu ulicy Działkowej powstać mają dwa wyniesione skrzyżowania z ulicą Podgórną i w sąsiedztwie oczka wodnego. Przy oczku zaplanowano mały pomost.

Według przygotowanego kosztorysu zadanie wyceniono na ponad 22 mln zł. – Ta droga porządkuje zniszczoną już i kolizyjną w przebiegu infrastrukturę komunalną, przede wszystkim dotyczącą kolektora sanitarnego. Mamy tutaj istotną kolizję z kolektorem sanitarnym, jego przebudowa w kolizji drogowej to jest 4,5 mln zł. Druga istotna sprawa dotyczy zabezpieczenia skarpy i nowego kolektora, który zostanie tam wytworzony. I to jest ponad 7,6 mln zł. Sama część drogowa, czyli roboty ziemne, podbudowa, nawierzchnia to jest prawie 7 mln zł – wyjaśnił prezydent Lucjusz Nadbereżny. Cały rok 2021 miasto chce poświęcić na przygotowanie projek-

tu tej inwestycji. Na koniec roku 2021 planowane jest ogłoszenie zamówienia publicznego. Realizacja miałaby się zacząć w 2022 i zakończyć w połowie 2023 roku.

Drugim zadaniem zgłoszonym do Funduszu Dróg Samorządowych jest modernizacja ponad półkilometrowego odcinka ulicy Okulickiego. – To zadanie będzie wykonane w takim założeniu jak została kilka lat temu zrealizowana pierwsza część ulicy Okulickiego, od ulicy Popiełuszki do wjazdu na wiadukt. A więc w układzie bezpiecznych zatok parkingowych wraz z drogami serwisowymi, tak aby parkowanie nie odbywało się bezpośrednio z linii drogi – mówi prezydent Lucjusz Nadbereżny. Dodał, że założeniem, które towarzyszyło projektowaniu tego odcinka drogi było utrzymanie linii zieleni przy blokach, tak aby nie przekraczać dotychczasowej linii chodnika. Łącznie na całym ponad półkilometrowym odcinku zostaną wytworzone 174 miejsca par-

kingowe. To będą miejsca, z których będą mogli korzystać mieszkańcy osiedla, oraz firmy, które tam mają swoją siedzibę.

– Na wysokości punktu weterynarii usytuowane zostaną zbiorniki retencyjne, na kanalizacji deszczowej, tak aby rozwiązać od lat występujący problem zalewania tego odcinka przy Banku Spółdzielczym – poinformował wódcarz miasta.

W ramach zadania zaplanowano także przebudowę skrzyżowania z ulicą Obrońców Westerplatte oraz 7 zjazdów publicznych do osiedli mieszkalnych i placówek handlowych na przyległych terenach inwestycyjnych. Inwestycja ma poprawić warunki ruchu rowerowego przez powstanie ścieżek rowerowych na całym odcinku drogi po obu stronach. Jedno z trzech przejść dla pieszych zostanie oznaczone punktowymi elementami odblaskowymi. Zadanie swoim zakresem obejmuje także przebudowę sieci wodociągowej, zabezpieczenie i przebudowę sieci ciepłowniczej, zabezpieczenie i przebudowę sieci teletechnicznej, budowę kanału technologicznego.

Koszt inwestycji oszacowano na 9,5 mln zł. Przetarg planowany jest na rok 2021. Zakończenie zadania miałoby nastąpić na koniec lipca 2022 roku. (as)

krótko

Dworcowe muzeum

Na wrzesień br. PKP SA zapowiedziało ogłoszenie przetargu mającego na celu wyłonienie wykonawcy projektu, a następnie rzeczowej realizacji przebudowy dworca w Rozwadowie. W ramach inwestycji planowana jest kompleksowa modernizacja budynku.

Wykonane zostaną: nowy dach, elewacje, stolarka, instalacje oraz wnętrza. Powstanie nowa przestrzeń dla obsługi pasażerów, a budynek dworca będzie ekologiczny, ekonomiczny i dostosowany do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się. Urząd Miasta w Stalowej Woli planuje zagospodarowanie części pomieszczeń dworca pod działalność muzealną.

– Miasto rozważa możliwość zlokalizowania w części budynku dworca część muzealną związaną z kolejnictwem, która obecnie znajduje się w Muzeum Regionalnym na wystawie stałej. To miejsce byłoby naturalnym miejscem dedykowanym właśnie takiej wystawie. Pod względem technicznym nie będzie problemu na jej przeniesienie i zaaranżowanie pierwszego piętra pod wystawę kolejnictwa – mówi wiceprezydent Renata Knap.

(as)

Jednorazowo przedłużyli kadencję Rady Seniorów

Zgodnie ze Statutem Miejskiej Rady Seniorów w Stalowej Woli w bieżącym roku upływa kadencja MRS i winny zostać zarządzane wybory na kolejną kadencję. W związku z dużą ilością zakażeń koronawirusem w kraju oraz odnotowywanymi zachorowaniami w naszym regionie zdecydowano o wydłużeniu o rok pierwszej kadencji Rady Seniorów.

– Ta inicjatywa i ten wniosek jest odpowiedzią na pewne głosy zaniepokojenia związane z obecną sytuacją – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

W Stalowej Woli jest ponad 50 stowarzyszeń senioralnych, uruchomienie procedury wyborczej wiązałoby się z szerokim kontaktem tych osób, czego część seniorów wolałaby w najbliższym czasie uniknąć z obawy o swoje zdrowie. Stosowną uchwałę w tej sprawie podjęła Rada Miejska.

(as)

REKLAMA



Świat Formy
(KLUB FITNESS)

Zapraszamy do naszego klubu Fitness
Czeka na ciebie ogromny wybór zajęć

SZTUKI WALKI
• MMA • KICKBOXING
• CAPOEIRA
• KATORI
• KRAV MAGA

ZAJĘCIA GRUPOWE
• ZUMBA • JOGA • FITBALL
• ROZMIAR MNIEJ
• TRENING W PODWIESZENIU
• CROSS • TBC
• TRENING OBWODOWY
• ZDROWY KRĘGOSŁUP
• TABATA • POWER STEP
• BODY PUMP

ZNAJDŹ NAS NA PORTALACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

Klub Fitness Świat Formy
Stalowa Wola Rozwadow, Rynek 38, tel. 15 844-06-27

Pani Jadwiga świętowała setne urodziny

2 września Jadwiga Lauterbach obchodziła piękny jubileusz setnych urodzin. Jubilatką urodziła się w Kołomyi na Ukrainie. Zaraz po wojnie przeniosła się do Rozwadowa. Kobieta była wieloletnim dyrektorem administracyjnym w Zespole Szkół nr 1 im. gen. Władysława Sikorskiego. Jej ojciec był podpułkownikiem Wojska Polskiego. Z okazji pięknego jubileuszu prezydent Stalowej Woli skierował do jubilatkę serdeczne życzenia i przekazał drobne upominki.

– Niech mi będzie wolno podziękować za wszelkie trudy i owoce minionych stu lat. Oby kolejne lata były szczęśliwe i radosne. Dane Pani było przeżyć cały wiek naszej historii, doświadczyć trudów i radości z nią związanych. Wyrosła Pani z pięknych tradycji patriotycznych i wojskowych, sama przez wiele lat kształtując kolejne pokolenia Polaków w miłości do Ojczyzny – pisał w liście do kobiety prezydent. – Sto lat, to czas, który dla większości z nas, zwłaszcza na początku życiowej drogi, wydaje się nie do osiągnięcia, a Pani swoim przykładem pokazuje jak przejść życie darząc się wzajemnym szacunkiem, zaufaniem, przyjaźnią, a przy tym wszystkim tworzyć i budować Miasto Stalową Wolę. W tym szczególnym dniu proszę mi pozwolić złożyć na Pani ręce serdeczne podziękowania za tę swoistą lekcję życia i wytrwałości – dodał wódcarz miasta.

(as)



FOT. UM STALOWA WOLA

Są pieniądze na budowę przedszkola i żłobka w technologii pasywnej

Ponad 9 milionów zł dotacji

Miasto Stalowa Wola ogłosiło przetarg w systemie „zaprojektuj i wybuduj” na budowę integracyjnego przedszkola i żłobka w technologii pasywnej. Inwestycja otrzymała dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego w kwocie blisko 9,3 mln zł. Realizacja zadania ma się zakończyć w 2023 roku.

– Żłobko-przedszkole z basenem będzie wyznaczać całkowicie nowe standardy nie tylko w Stalowej Woli, ale i całym regionie, tego jak powinno się patrzeć na nowoczesne formy wychowania, opieki, szczególnie realizując zadania związane z dostępnością, integracją, objęciem szczególną opieką dzieci z dysfunkcjami. Czekaliśmy na ten moment dość długo, wiem że mieszkańcy już się niecierpliwi – mówi prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Budynek przedszkola i żłobka zaprojektowano jako obiekt wolnostojący, z dwiema kondygnacjami nadziemnymi oraz częściowo z jedną kondygnacją podziemną, na planie zbliżonym do kwadratu. Planuje się zastosowanie wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła, montaż pompy ciepła i instalacji fotowoltaicznych, które pokryją ponad 50 proc. zużycia energii elektrycznej budynku. Odnawialne źródła energii pokrywają 46,5 proc. zapotrzebowania energii końcowej w budynku.

Zainstalowane zostaną też urządzenia zacieniające, system chłodzenia w porze letniej, system automatycznego monitorowania i sterowania temperaturą w poszczególnych pomieszczeniach: sterowanie żaluzjami, podnoszenie/obniżanie temperatury. Źródła energooszczędne oświetlenia LED będą oparte na wymiennych trzonkach (gospodarka obiegu zamkniętego). Przy budownictwie powstanie także punkt ładowania pojazdów elektrycznych z wyspą instalacją fotowoltaiczną pokrywającą w 100 proc. zapotrzebowanie na energię dla punktu ładowania.

– Zarząd województwa podkarpackiego zatwierdził listę 7 projektów do dofinansowania dla budownictwa pasywnego. Na tej liście znalazła się Stalowa Wola. To inwestycja demonstracyjna. Budownictwo pasywne powoli wchodzi w naszą rzeczywistość, ale żeby się szerzej rozprzestrzeniło potrzeba takich przykładów, takich dobrych praktyk, jaką mamy tu w Stalowej Woli – mówi Wła-

dysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego.

Pierwotnie dotację w tym projekcie miały otrzymać tylko trzy zadania. Stalowa Wola znalazła się wówczas na pierwszym miejscu listy rezerwowej. W efekcie podjętych starań i rozmów z Komisją Europejską, uzyskano zgodę na relokację środków, która pozwoliła na dofinansowanie większej liczby projektów.

Nowa placówka, która powstanie przy wsparciu środków unijnych w Stalowej Woli, zapewni opiekę dla 100 dzieci w wieku przedszkolnym oraz 95 maluchów w wieku żłobkowym. Parter budynku przeznaczony będzie dla starszych dzieci – przedszkolaków. Na piętrze funkcjonował będzie żłobek. W budynku będą gabinety logopedy, pedagoga, psychologa, pielęgniarki, gabinet rehabilitacji z zapleczem higieniczno-sanitarnym, sale sensoryczna i polisensoryczna. Projekt przewiduje również salę wielofunkcyjną (159 m kw.), kuchnię, pralnię i pomieszczenia admin-



W poniedziałkowej konferencji prasowej związanej z otrzymaniem przez miasto Stalowa Wola dofinansowania na budowę przedszkola i żłobka w technologii pasywnej udział wzięli (od lewej): wiceprezydent Stalowej Woli Renata Knap, marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl, minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak, prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny, senator Janina Sagatowska, wiceminister infrastruktury Rafał Weber, wojewoda podkarpacka Ewa Leniart, radna sejmiku województwa podkarpackiego Kamila Piech

nistracyjne. W obiekcie pojawi się też basen o wymiarach 12,5 na 6 metrów.

– Przetarg na to zadanie został już ogłoszony. To kolejny etap, którego wypatrywaliśmy i na który czekaliśmy. Bardzo byśmy chcieli wyłonić wykonawcę w pierwszym podejściu i razem z nim uczestniczyć w pracach projektowych i realizować cały obiekt – mówi wiceprezydent Renata Knap.

Wyłoniony w drodze przetargu wykonawca będzie miał

150 dni na prace projektowe i uzyskanie pozwolenia na budowę. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, rzeczowa realizacja inwestycji powinna ruszyć w kwietniu/maju 2021 roku. Zakończenie prac budowlanych zaplanowano na styczeń 2023 roku. Później przyjdzie czas na wyposażenie i uruchomienie obiektu. – To bardzo duża i znacząca inwestycja, która po pierwsze będzie odpowiadać na potrzeby rodziców, ale również gwarantować bezpieczeństwo i dobre

warunki funkcjonowania naszych przedszkolaków i tych najmłodszych dzieci, które będą tam spędzały czas – mówi minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak.

Całkowity koszt zadania oszacowano na ponad 20,2 mln zł, z czego dofinansowanie stanowi 65 proc. kosztów kwalifikowanych. Koszty niekwalifikowane to podatek VAT, koszty wyposażenia budynku, oraz zagospodarowania otoczenia obiektu. (as)

MATERIAŁ INFORMACYJNY

FUNDUSZE UNIJNE W WALCE Z KORONAWIRUSEM

Unijne pożyczki płynnościowe 0% dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw

Lista Pośredników Finansowych wybranych przez Bank Gospodarstwa Krajowego:

Regionalna Izba Gospodarcza Tel: 661 116 407; 661 116 408; 603 602 702 Krajowe Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości Tel: 17 28 33 200; 17 28 33 201 Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. Tel: 17 86 76 256; 17 86 76 231	Agencja Rozwoju Regionalnego „MARR” Tel: 797 600 314; 797 600 328; 797 600 322; 797 600 325 Biłgorajska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. Tel: 519 041 245; 605 253 388; 695 588 952 Agencja Rozwoju Regionalnego w Starachowicach Tel: 798 393 844; 41 247 62 61
--	---

Wkład własny nie jest wymagany. Okres spłaty: do 6 lat. Wysokość pożyczki: do 600 tys. zł. Oprocentowanie od 0%. Środki mogą zostać przeznaczone na wydatki bieżące.

Więcej na stronie:
www.undercarpackie.pl **www.bgk.pl**

Chcesz wiedzieć więcej?
zapytaj@podkarpackie.pl

**SYGNAŁ
CZYTELNIKA**

ZGŁOŚ sygnał czytelnika
15 810 94 00

Towar niedostępny dla klienta

Z redakcją tygodnika „Sztafeta” skontaktowała się jedna z naszych czytelniczek. Kobieta robiła zakupy w sklepie odzieżowym, z dostępnego asortymentu wybrała sobie letnie sandały. Obuwie było w pudełku z naklejonym kodek kreskowy i ceną. Przy kasie jednak okazało się, że towar nie jest wprowadzony do komputera i sprzedawca nie może nabić towaru na kasę, a tym samym dokonać transakcji kupna-sprzedaży. – Co w takiej sytuacji jako klient mogę zrobić. Czy mam prawo domagać się sprzedaży wybranego przeze mnie towaru? – takie pytanie usłyszeliśmy w słuchawce redakcyjnego telefonu.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z Agnieszką Kolbą, Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów.

– Sprawa z odmową sprzedaży towaru jest kwestią dość złożoną i z pewnością każdy przypadek należy analizować indywidualnie. W przedstawionym pokrótce stanie faktycznym, w pierwszej kolejności należałoby odwołać się do przepisów Kodeksu cywilnego. Stosownie do treści art. 543 kc: „Wystawienie rzeczy w miejscu sprzedaży na widok publiczny z oznaczeniem ceny uważa się za ofertę sprzedaży”. Naklejony na towarze kod kreskowy oraz cena w sposób jednoznaczny to potwierdza. Sprzedawca, wystawiając towar wraz z ceną, składa klientom sklepu ofertę zawar-

cia umowy sprzedaży danej rzeczy. Sprzedaż dochodzi do skutku z inicjatywy kupującego poprzez przyjęcie przez niego oferty wraz z doświadczeniem do sprzedawcy oświadczenia woli o jej przyjęciu. Wolę zakupu można oświadczyć przez każde zachowanie, które dostatecznie ją wyraża (np. wyłożenie towaru na taśmie przy kasie) – informuje Agnieszka Kolba.

Dodaje, że na gruncie prawa karnego natomiast, nieuzasadniona odmowa sprzedaży towaru konsumentowi stanowi wykroczenie – art. 135 Kodeksu wykroczeń. Sprzedawca może zatem odmówić sprzedaży towaru tylko w sytuacji uzasadnionej, determinowanej najczęściej bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa (np. zakaz sprzedaży alkoholu osobom nieletnim).

– Taka sytuacja nie miała miejsca w opisanym stanie faktycznym, a biorąc pod uwagę związanie sprzedawcy ofertą sprzedaży (wystawieniem towaru na sklepowej półce), należy stwierdzić, że klient może domagać się od sprzedawcy, aby towar został mu sprzedany – towar niewprowadzony do systemu, wobec którego nie ma możliwości wydania paragonu fiskalnego w ogóle nie powinien być oferowany do sprzedaży, skoro jednak znalazł się na półce z oznaczeniem ceny, konsument ma prawo taki towar kupić – wyjaśnia Agnieszka Kolba.

Zaznacza, że w takich sytuacjach sprzedawcy najczęściej zastanawiają się

przepisami podatkowymi – w szczególności ustawą o podatku od towarów i usług. – Na podstawie art. 111 ust. 3a pkt. 1 ustawy o VAT sprzedawcy są obowiązani dokonywać wydruku paragonu fiskalnego lub faktury z każdej sprzedaży oraz wydawać wydrukowany dokument nabywcy. Należy również zaznaczyć, że na mocy par. 6 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie kas rejestrujących paragon fiskalny powinien zostać wydany bez ządania nabywcy. Niezrealizowanie tego obowiązku rodzi odpowiedzialność karnoskarbową – mówi Agnieszka Kolba. – Nie ulega natomiast wątpliwości, że tego typu zaniedbania ze strony sprzedawcy nie mogą w sposób negatywny dotyczyć konsumentów robiących zakupy w sklepie. Odmowę sprzedaży towaru w takiej sytuacji uznać należy za niewykonanie zobowiązania, rodzące po stronie sprzedawcy odpowiedzialność odszkodowawczą wobec konsumenta, któremu odmówiono zakupu. Stosownie do treści art. 471 kc: „Dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi”. Przepisy prawa nie różnicują również naszych uprawnień w odniesieniu do różnych kategorii towarów – dodaje.

(as)

Poezja tęsknotą pisana

„Ziemio Moja” – to tytuł tomiku wierszy, ale i wieczoru poetyckiego poświęconego twórczości Zbigniewa Szczębarę. Wiersze poety z Kamionki czytali w Gminnym Ośrodku Kultury w Krzeszowie aktorzy-amatorzy z teatru „Kuźnia” i grupy „Pasja”.

Dla Zbigniewa Szczębarę, jego najbliższych i miłośników poezji z terenu gminy Krzeszów, niedzielny wieczór, 6 września, był wyjątkowy. W sali widowiskowej GOK w Krzeszowie miał miejsce wieczór poezji, a właściwie poezji czytanej i śpiewanej. Widowisko, przygotowane i wyreżyserowane przez Elżbietę Sawicką, wypełniły wiersze Zbigniewa Szczębarę napisane przez poetę głównie w czasie przymusowej emigracji w latach 80. i na początku lat 90. Czytali je artyści z Amatorskiego Teatru Dramatycznego „Kuźnia” i Młodzieżowej Grupy Teatralnej „Pasja”. Wiersze przeplatane były piosenkami w wykonaniu solistów. Dobór wierszy i uzupełniających ich piosenek odzwierciedlał tęsknotę i miłość Szczębarę do Ojczyzny, do Polski i rodzinnej Kamionki. Przypomniane podczas wieczoru poezji wiersze pochodziły głównie ze zbioru „Ziemio Moja” wydanego przez poetę w 2000 roku. Zarówno ten zbiór, jak i inne wydane przez Zbigniewa Szczębarę można było nabyć po spotkaniu. W sumie czytelnikom zaprezentowano siedem zbiorów wierszy, z których ostatni, „W blasku wolności”, ukazał się w tym roku.

Szczębara pisze wiersze od osiemnastego roku życia. W jego zbiorach znaleźć można poezję religijną, patriotyczną i liryczną. Pierwsze jego



Twórczość Zbigniewa Szczębarę, uzupełnioną piosenkami patriotycznymi, przypomnieli zarówno starsi, jak i młodszy mieszkańcy gminy Krzeszów

wiersze powstały w Kamionce, a szersza publiczność poznała je dopiero na początku lat 80. w prasie „Solidarność”. Zaangażowanie w NSZZ „Solidarność” i antykomunistyczna poezja stały się powodem dwukrotnego internowania Zbigniewa Szczębarę przez władze komunistyczne w grudniu 1981 roku i maju 1982 roku

w Załężu. Po wyjściu z obozu dla internowanych w 1983 roku poeta wyjechał do Francji. To właśnie tam, w Paryżu w 1987 roku, ukazał się pierwszy tomik jego wierszy zatytułowany „Miejsce na Ziemi”. Pod koniec lat 90. Szczębara wrócił do Polski. Osiedlił się w rodzinnej Kamionce.

(mn)

Wybrali młodzieżowe inicjatywy kulturalne

Pięć pomysłów przedsięwzięć autorstwa młodych ludzi wybrał do realizacji Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli w ramach projektu „Gabinet Józefa Żmudy – czas na pomysły”.

Projekt skierowany jest głównie do przedstawicieli młodego pokolenia w wieku 15-25 lat. Jego realizacja to szansa, by dowiedzieć się, co interesuje młodych ludzi, czym chcą podzielić się z innymi, jakich wydarzeń brakuje im w ofercie kulturalnej.

Do końca lipca młodzież mogła zgłaszać swoje pomysły. Później nad nimi pochyliło się jury, które wybrało najciekawsze.

– Interesuje nas spędzanie wspólnie czasu na wspólnym działaniu. Istotne jest też dla nas rozwijanie zainteresowań młodych ludzi. Pojawiła się też potrzeba kontaktu z innymi – mówi Katarzyna Pawłowska, koordynatorka projektu.

Komisja w składzie: Marek Gruchota – dyrektor MDK w Stalowej Woli, Anna Maciuch – prezes Stowarzyszenia „Strefa Spotkań”, przedstawiciel NGO oraz Monika Molas – animator z Narodowego Centrum Kultury, z ośmiu zgłoszonych pomysłów wybrała pięć, na realizację których przeznaczone zostanie łącznie ponad 20 tys. złotych.

Przy wyborze komisja brała pod uwagę takie kryteria jak: udział młodych osób w projektowaniu lub konsultacji pomysłu, współpracę

młodzieży i dorosłych na równych prawach, proponowanie działań wspierających wzajemne relacje, rozwój zainteresowań młodych osób poprzez realizację danej inicjatywy, skupienie na zabawie, relaksie, obcowaniu z naturą, stopień zaangażowania mieszkańców, innowacyjność tematyki, metod i narzędzi realizacji, adekwatność wydatków do planowanych rezultatów czy ryzyko niepowodzenia inicjatywy.

Wybrane inicjatywy to: „Bazarek roślinny” – lider pomysłu Agata Karpińska – kwota przeznaczona na realizację inicjatywy 3000 zł; „Czas na teatr! Warsztaty teatralne doskonalące ruch sceniczny, dykcję oraz umiejętność improwizacji” – lider pomysłu Julia Kaczkowska – kwota przeznaczona na realizację inicjatywy 5400 zł; „Haftowane soboty” – lider pomysłu Izabela Rogala – kwota przeznaczona na realizację inicjatywy 2400 zł; „Stalowy FOTO-BREAK” – lider pomysłu Aleksander Bieńko – kwota przeznaczona na realizację inicjatywy 4500 zł; „Zamyślona Stalowa Wola – spotkania filozoficzne” – lider pomysłu Jarosław Mastalerczyk – kwota przeznaczona na realizację inicjatywy 5500 zł.

(kag)

REKLAMA

Bezpieczna praca silnika

Wymiana oleju silnikowego już od 499 zł

Pamiętaj o wymianie oleju w swoim Volkswagenie, by uchronić go przed awarią i przedłużyć jego żywotność. W Autoryzowanym Serwisie Volkswagena używamy oryginalnych olejów wysokiej jakości, by każdy element silnika działał na jego korzyść, oraz dbamy o Twoje bezpieczeństwo.
#bezpiecznierazem



Autoryzowany Serwis Volkswagena

Autorud Stalowa Wola

ul. Komisji Edukacji Narodowej 49, 37-450 Stalowa Wola, tel. 15 844 53 41, www.autorud.vw.pl

Jedyny na świecie preparat na wszystkie rodzaje grzybicy już w Polsce!

NIE LEKCEWAŻ OBJAWÓW GRZYBICY!

ZACZYNA SIĘ NIEWINNIE, MOŻE SKOŃCZYĆ
INFEKCJĄ PŁUC, WĄTROBY I MÓZGU

Dzięki nowatorskiej formule w 7 dni pozbędziesz się grzybów
raz na zawsze!

Grzybica najczęściej atakuje skórę, stopy, paznokcie i miejsca intymne, a 1 osoba z objawami choroby może зараzić nawet całą rodzinę! Szacuje się, że grzybica występuje aż u 89,6% Polaków co najmniej raz w życiu, przy czym dopiero u co 5. osoby grzyby zostały całkowicie usunięte! Te, które pozostały na skórze, w przyszłości zaatakują z 2x większą siłą...

Grzybica – zhora XXI wieku

Grzybica przenosi się przez mikroskopijne grzyby i dermatofity. Lubią ciepłe i wilgotne środowisko, dlatego najczęściej gnieźdzą się w basenach, publicznych toaletach, prysznicach, podłogach, ręcznikach czy grzebieniach i czyhają, aby gdy tylko pojawi się człowiek, natychmiast zaatakować...

Według Michigan Institute of Medicine, w grupie ryzyka jest aż 82,5% społeczeństwa. Choroba najczęściej dotyka dzieci, osoby po 50. roku życia oraz cierpiące na takie schorzenia, jak cukrzyca, miażdżyca, otyłość, nadmierna potliwość, zaburzenia krążenia oraz problemy hormonalne i immunologiczne.

Prof. Mączyński: „Działania trzeba podjąć natychmiast”

„Aż 8/10 osób przyznaje, że lekceważy objawy grzybicy. To niedopuszczalny błąd!” – mówi prof. Tomasz



Grzybicą stóp zaraziłem się na basenie. Dermatolodzy rozkładali ręce – nic nie było w stanie wyeliminować tego paskudztwa, grzybica wciąż powracała. Inaczej było z tą nową kuracją. Zdziałała błyskawicznie! Już po 1 dniu zniknął ból, stan zapalny paznokci i pieczenie stóp, a po tygodniu dolegliwości całkowicie zniknęły! Od zakończenia kuracji minęły 3 miesiące, a po grzybicy nie ma śladu!

Bartosz K. (63 l.), Elk



Mączyński. „Efektem niedoleczonej grzybicy są uparcie nawracające infekcje. Często rozprzestrzenia się także na sąsiednie tkanki, a w najgorszym przypadku może zaatakować

narządy wewnętrzne, np. płuca, nerki czy mózg. Dlatego konieczne jest niezwłoczne usunięcie objawów i ich przyczyn.

Tłuste maści, olejki i antybiotyki są przepisywane w zależności od rodzaju grzybów. Trudno trafić na ten, który pomoże danemu pacjentowi. W dodatku dają one ulgę tylko w trakcie ich stosowania, a na efekty trzeba czekać nawet 3 miesiące. W 79% przypadków grzyby i tak zostają w organizmie, ponieważ są wyjątkowo odporne na znane dotychczas środki farmakologiczne. Pacjent zostaje z 6-7 preparatami, pustym portfelem i kolejną infekcją”.

Nowatorskie odkrycie NOKAUTUJE grzybicę!

Superinnowacyjna formuła została stworzona przez zespół cenionych naukowców z Michigan Institute of Medicine. W ciągu 2 tygodni kuracja ekspresowo wyparła rynek antybiotyków i maści, ponieważ jako jedyna natychmiast zwalcza grzybicę bez względu na miejsce jej występowania. Jej skuteczność wynosi aż 98,1% i została poparta 2-letnimi badaniami klinicznymi.

„To prawdziwa rewolucja w walce z grzybicą” – komentuje prof. Mączyński. Preparat jest stworzony ze 100% naturalnych składników, a jednocześnie 3x mocniejszy od zwykłych antybiotyków, dzięki czemu już po 7 dniach doszczętnie eliminuje wszystkie dermatofity”.



Grzybicę stóp przyniósł syn i zainfekował resztę rodziny. U mnie i córki zaatakowała paznokcie. Nowy preparat poleciła mi mama – w 24h poculiśmy ulgę, objawy przeszły od razu! Niestety, wcześniej podczas stosunku zaraziłam męża, który dostał grzybicy członka. U niego też wykorzystaliśmy metodę. Wcześniej nie wiedziałam, że działa na każdy rodzaj grzybicy! Mąż szybko wrócił do zdrowia – po 6 dniach ustały wszystkie objawy!

Malwina S. (38 l.), Łódź

Działa szybko, bezpiecznie i skutecznie

- w 24 h usuwa stany zapalne
- w 100% likwiduje zmiany grzybicze na poziomie komórkowym
- przyspiesza regenerację tkanek o 230%
- po 1 zastosowaniu usuwa świąd, pieczenie i swędzenie
- w 7 dni odbudowuje płytkę paznokcia oraz przywraca mu prawidłową barwę
- natychmiast usuwa nadwrażliwość
- eliminuje ryzyko nawrotów grzybicy

Pierwsze efekty widoczne po 48 h

Rewelacyjna formuła działa natychmiast. W ciągu 1 doby do zainfekowanych tkanek wnikają bioaktywności, które mają właściwości bakterio- i grzybobójcze. Szybko hamują rozmnażanie dermatofitów, likwidując jednocześnie stany zapalne. W ciągu 48 h ustępuje świąd, pieczenie i zaczerwienienia. Wśród

Sprawdź, czy te objawy dotyczą też Ciebie

- ☐ **SKÓRA:** swędzenie i pieczenie, wilgotny i rozpułchniony naskórek, pojawiają się pęknięcia i brzydkie zapachy
- ☐ **PAZNOKCIE:** przebarwienie płytki, bruzdy i fałdy, odchodzenie paznokcia od łożyska, łamliwość i rogowacenie skóry pod płytką
- ☐ **STOPY:** łuszcząca się skóra, pęcherzyki między palcami, świąd i zaczerwienienie stóp oraz ich nadmierne pocenie
- ☐ **JAMA USTNA:** biały nalot na języku i podniebieniu, owrzodzenia i nadżerki, ból i pieczenie błony śluzowej
- ☐ **MIEJSCA INTYMNE:** ból, swędzenie i pieczenie, zaczerwienienia, biały nalot w kroczu, uczucie dyskomfortu podczas stosunku

badanych, 98/100 osób potwierdziło zniknięcie białych nalotów i obrzęków po 3 dniach.

Prof. Mączyński: „Zawarte w preparacie ekstrakty zabijają każdą komórkę dermatofitu, dopóki wszystkie nie zostaną całkowicie usunięte. Dzięki temu choroba nie rozwinie się na nowo. Moim pacjentom polecam tylko ten preparat – żaden z nich nie wrócił z nawrotem”.

Nie pozwól grzybom karmić się Twoim ciałem!

Z nowoczesnej metody skorzystało już 145 tys. Polaków, a w 4 dni preparat pobił rekordy sprzedaży w USA i zdobywa popularność na całym świecie. Dzięki zabiegom prof. Mączyńskiego, produkt od niedawna jest dostępny także w Polsce wyłącznie w sprzedaży telefonicznej. W ramach specjalnej refundacji, do 17.09.2020 r. otrzymasz go z 73% zniżką!

ZADZWOŃ:

81 300 35 21

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00
(opłata za 1 min. połączenia wg taryfy operatora)

Rusza Festiwal Tyrmanda w Stalowej Woli

Prasłowiańska świątynia. Socrealizmu

Rozmowa z MARKIEM GRUCHOTĄ, dyrektorem Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli

– 11 września rusza w Stalowej Woli Festiwal Tyrmanda – wydarzenie kulturalne jakiego jeszcze w naszym mieście nie było. Zaproszono wybitne postacie polskiej literatury, muzyki, historii sztuki i architektury. A w roli głównej wystąpi... socrealistyczny budynek Miejskiego Domu Kultury. Skąd ten niecodzienny pomysł?

– Trochę przewrotnie można powiedzieć, że wziął się on z... codzienności funkcjonowania tej placówki. Za dwa lata stuknie jej 70 lat. Wrosła bardzo mocno w historię Stalowej Woli swoimi dokonaniem i pokoleniami ludzi, którzy się tu przewinęli. Ale też Dom wyróżnia się swoją architekturą, stylem czasów, w których powstał. Postanowiliśmy więc pokazać i wytłumaczyć mieszkańcom i pracownikom, dlaczego mamy Miejski Dom Kultury taki, jaki mamy. Dlaczego ma taką zewnętrzną formę i wewnątrz, w których notabene ciągle coś kombinujemy, by dostosować je do szeroko rozumianej pracy kulturalno-artystycznej.

Już na 5-lecie Domu, Józef Żmuda zapisał w okolicznościowym opracowaniu, że on nie sprzyja takiej pracy, co na tamte czasy, a był to rok 1957, było dość odważnym wyznaniem – powiedzieć tak o architekturze „przywiezionej” z ZSRR. Ale tak faktycznie było, bo warunki koncertowe były tu i są bardzo dobre, ale nie dla codziennej pracy, dla teatru, dla różnych zespołów i grup artystycznych.

– Ale Festiwal nie skupia się tylko na historii MDK-u...

– Dom jest tu punktem wyjścia. To będzie znakomita okazja, by po raz pierwszy w takim gronie i w tak szerokiej formule porozmawiać o powojennej architekturze Stalowej Woli. Bo wiele już napisano o jej przedwojennej losach, o art deco i modernizmie. A po wojenną, socrealistyczną architekturę naszego miasta, czasy pod tym względem ciekawe, ale też i mroczne, wciąż czekają na swoją opowieść, na rzetelne przedstawienie. Nie ukrywam, że chcemy przy okazji Festiwalu zrzucić też trochę z MDK-u to odium architektury „złego pochodzenia”.

– Socrealistyczny rodowód MDK został już chyba dość dobrze przedstawiony. Ba, pan napisał o nim nawet pracę magisterską, a w 2018 r. wyszło opracowanie Grażyny Sto-



Marek Gruchota: – Nie ukrywam, że chcemy przy okazji Festiwalu zrzucić też trochę z MDK-u to odium architektury „złego pochodzenia”

jak „Socrealistyczna kuźnia stalowych sere kultury”. Nie wyważacie otwartych drzwi?

– Nie, bo dalej potoczna wiedza o architekturze Stalowej Woli jest rozmyta i fragmentaryczna, a miejscami błędna. Wbrew temu, co sądzą niektórzy, nasz dom kultury to nie art deco. A skoro jest w stylu absolutnie socrealistycznym, to jesteśmy niejako zobligowani, by pokazać historię jego budowy, planów i założeń architektonicznych. Pokazać, że inny wtedy nie mógł powstać. Ówczesna architektura musiała być przecież socjalistyczna w treści i narodowa w formie, co dobrze pokazuje 19 medalionów w sali widowiskowej MDK-u, przedstawiających najwybitniejszych polskich twórcy kultury: Fredro, Reymont, Szymanowski, Żeromski, Matejko, Prus, Słowacki, Mickiewicz, Szopen, Moniuszko, Orzeszkowa...

– No dobrze, ale dlaczego patronem Festiwalu jest akurat Leopold Tyrmand? Dlaczego „ożeniście” go ze Stalową Wolą?

– Tyrmand przez rok studiował w Paryżu na Wydziale architektury na Akademii Sztuk Pięknych, gdzie zetknął się po raz pierwszy z zachodnioeuropejską kulturą oraz amerykańską muzyką jazzową. Obie te fascynacje pozostawiły trwałe ślady w jego twórczości. W swoich książkach, m.in. „Dzienniku 1954”, opisywał też warszawską architekturę, cały ten ówczesny socrealizm i ludzi ze środowiska Hanny Szweinin-Pater, która na początku lat 50. ubiegłego wie-

ku, od strony projektowej nadzorowała koncepcję i budowę Zakładowego Domu Kultury w Stalowej Woli oraz odpowiedzialną za sporą część powojennej zabudowy naszego miasta.

Tak czy inaczej, nie da się ukryć, że socrealizm był dramatem w historii architektury, a skoro pisał o nim i Tyrmand, to dlatego, można powiedzieć, „wskoczyliśmy na plecy” Tyrmandowi.

– Ale ten architektoniczny dramat, jak pan powiedział, w przypadku MDK-u w Stalowej Woli wyszedł całkiem zgrabnie i solidnie. Zachwycił się nim Jerzy Waldorff, pamiętam też taką wystawę w Muzeum Narodowym w Warszawie, już u schyłku komunizmu, pod hasłem: **Czy socrealizm może być zbawiony? Plakaty, rzeźby, cała ta stylistyka tamtych czasów. Wszystko to trzeba potępić?**

– Oczywiście, że nie. Trzeba natomiast pokazać historyczny kontekst tamtej epoki i tłumaczyć, że w ówczesnej sytuacji politycznej, socrealizm w architekturze i generalnie w sztuce był właściwie nieunikniony. A ponieważ w socrealizmie wszyscy mielibyśmy być równi, to i bloki w Stalowej Woli budowano wyższe, z attyką, żeby przysłonić tamte przedwojenne, COP-owskie, i pokazać, że nowy ustrój jest lepszy i potężniejszy od tego, co przed wojną wymyślili i budowali ci wstrętnei kapitaliści. Dobrym przykładem jest tutaj przedwojenny blok przy ulicy 1 Sierpnia 5 i stojący po sąsiedzku, socrealistyczny blok przy 1 Sierpnia 7. Tu

widać to zderzenie stylów. Ten nowszy blok swoją architekturą i detalami miał po prostu przysłonić „sąsiada”.

– Zostaje jeszcze jakoś wykonania. Jak wypada to porównanie?

– Po wojnie wiele robiono solidnie i fachowo jak nasz dom kultury. No cóż, projektowali go i budowali jeszcze przedwojenni architekci i rzemieślnicy, dlatego jest to bardzo solidne i ładne warsztatowo dzieło. Mówi się nawet, że socrealizm był ostatnim prawdziwym stylem w sztuce, w architekturze, bo potem jest tylko postmodernizm, architektura gigantów, wielkich gwiazd architektury.

A powojenna, socrealistyczna architektura powstawała właśnie przeciwko modernizmowi, ukształtowanego przez papieża tego stylu, Le Corbusier’a, który wymyślił mieszkanie jako maszynę do mieszkania. Przeciwnie temu socrealizm się buził, że to musi być ludzkie, dla człowieka itd. Ale jednocześnie z tej wiedzy modernizmu socrealizm korzystał i czerpał. Stąd mamy podwórka, gdzie można budować więz sąsiedzką. Mamy zasadę, że mieszkanie czy blok musi dostarczyć światło, powietrze i zielen. Być wspólną przestrzenią. Tymczasem współczesna architektura jakby zapomniała o tym. Mamy zamknięte osiedla, ogrodzone enklawy w środku miasta. Kto wie, może socrealizm powinien więc być zbawiony? (śmiech).

– Ale przed wojną, budując Stalową Wolę, też podzielono osiedle: na kolonię robotniczą i urzęd-

niczą, a z tych później wydzielono jeszcze dyrektorską i majsterską.

– To w żaden sposób nie da się porównać z tym, co urbaniści fundują nam dzisiaj. Stalowa Wola u swego zarania była bardzo funkcjonalnym, takim demokratycznym osiedlem, właściwie miastem. Tylko że to zostało już dość dobrze opisane. Natomiast nasz miejscowy, stalowowski socrealizm, wciąż czeka na rzetelne i jak najszerokie pokazanie. Liczymy, że stanie się to właśnie na Festiwalu Tyrmanda.

– No to powiedzmy coś więcej o tym wydarzeniu. Co to będą za gwiazdy?

– Będzie ich wiele, więc nie będę wyliczał. No dobrze, powiem o jednej. To koncert Trio Wojciecha Karolka. Artysta ma 81 lat, znał Tyrmandą, na pewno będzie to muzyczna uczta. A tak najkrócej mówiąc, to wszystko będzie się kręcić, opowiadać i grać wokół modernistyczno-socrealistycznej architektury naszego miasta z domem kultury w roli głównej. Będą też, z uwagi na osobę Leopolda Tyrmanda, koncerty jazzowe i wątek jego najsłynniejszej powieści – „Zły”. Cały program 3-dniowego Festiwalu jest niezwykle bogaty, a zaprosiliśmy na niego wybitne postacie polskiej literatury, muzyki, historii sztuki i architektury.

Zabrzmią też organy Hammonda oraz wysokiej jakości aparatura do odtwarzania muzyki, która powstała na Podkarpaciu, i po raz pierwszy zaprezentowana zostanie w Stalowej Woli. Przyznam, że jestem tym tro-

chę zdumiony i szczęśliwy, bo to w Hotklubie prezentowałem pierwsze płyty CD w Stalowej Woli, a wtedy, na początku lat 80. słuchaliśmy tego dźwięku jak nabożeństwa. To w Hotklubie był pierwszy pokaz video i pierwszy komputer. A teraz ten sprzęt najnowszej generacji. Bardzo jestem ciekaw, co to będzie i jak zabrzmi.

– Na koniec wróć jeszcze do głównego bohatera Festiwalu, czyli Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli. Tytuł pana pracy magisterskiej brzmi tak: „Socrealizm jako sztuka sakralna religii świeckiej”. Nasz dom kultury był jej świątynią?

– Tak, z całym przekonaniem twierdzę, że to właśnie takie miejsce, z tą myślą budowane. Jestem też przekonany, że przez te wszystkie lata społeczność MDK-u zdawała sobie sprawę z tych politycznych konotacji. Robili po prostu swoje, żeby nie wdepnąć w ten ideologiczny przekaz, który nie ukrywamy, towarzyszył powstaniu Domu: on miał formować nowego, socjalistycznego człowieka. Wyszli z tego honorowo, i za to wszystkim pokoleniom mogą się tylko pokłonić.

– Z tego co wiem, w tej socrealistycznej świątyni odnalazł też pan... prasłowiańskie wątki. Co to ma być?

– W mojej pracy magisterskiej, którą pan przywołuje, opisuję to dokładnie. Uważam bowiem, że płaskorzeźba nad salą widowiskową przedstawia panteon bogów prasłowiańskich. A ornamentyka całej tej sali pokazuje słowiańską historię stworzenia świata. Tak, ta sala widowiskowa jest, według mnie, zaprojektowana jako pierwotna świątynia słowiańska, te wszystkie liście dębu w ornamentyce, a sala widowiskowa jawi się jako polana wokół świętych dębów, tak czczonych przez Słowian.

– Naprawdę pan w to wierzy? Gdzie socrealizm, a gdzie prasłowianie?

– Cały czas weryfikuję to, co odkryłem w MDK-u, i to, co opisałem. Gdybym zrobił z tego doktorat i profesurę, a nie tylko pracę magisterską, to może brzmiałoby to bardziej wiarygodnie i inaczej by to traktowano (śmiech). A tak nic mnie przy tym nie krępowało, by popuścić wodze fantazji. Ówczesny prezydent Stalowej Woli, Andrzej Szlęzak, gdy mu to wszystko przedstawiłem, powiedział coś takiego: – Panie Marku, Dan Brown (ten od książki „Kod Leonarda da Vinci” – red.) przy panu to jest pikus.

Stanisław Chudy

Program Festiwalu Tyrmanda znajdziesz na: www.mdkstalawola.pl



Zespół Muzyczny Seniorów Emstal



W duecie wystąpili Gabriela Obara i Piotr Szpara

40 lat minęło

Pod takim hasłem w minioną niedzielę w amfiteatrze na Centralnym Placu Zabaw odbył się koncert plenerowy z okazji 40. urodzin Spółdzielczego Domu Kultury w Stalowej Woli. Na scenie wystąpili wychowankowie SDK, zaprzyjaźnieni z placówką zespoły oraz zaproszeni goście. – Od początku istnienia ten dom kultury był otwarty dla każdego, przyciągał dzieci, młodzież i dorosłych. I do dnia dzisiejszego to się nie zmieniło – mówił Józef Sroka, dyrektor SDK.

Działalność placówki zainaugurowana została w 1980 roku. Instytucja założona przez stalowowską Spółdzielnię Mieszkaniową przez pierwsze lata funkcjonowała jako Osiedlowy Dom Kultury. Nazwę zmieniono w 1985 roku i od tego czasu placówka pracuje jako Spółdzielczy Dom Kultury. Miejsce to od zawsze było ważnym animatorem kultury w mieście, pełniącym funkcję edukacyjno-wychowawczą.

– Tygodniowo przez naszą instytucję przewija się ponad 1000 osób. To nie tylko dzieci, młodzież czy grupy artystyczne, ale także stowarzyszenia i kluby seniora. To jest miejsce, gdzie ludzie mogą rozwijać swoje pasje, talenty, predyspozycje – mówił dyrektor Józef Sroka. – Cieszy fakt, że dzieci, młodzież czy dorośli biorą udział w przeglądach, festiwalach. Możemy się poszczycić osiągnięciami nie tylko na arenie miejskiej, powiatowej, ale też wojewódzkiej czy ogólnopolskiej. To świadczy o tym, że się rozwijamy. Posiadamy bardzo dobrą kadrę, która potrafi uczestników zajęć poprowadzić, przygotować – podkreślał dyrektor Sroka. Dodał, że przy okazji tego pięknego jubileuszu podziękowania należą się



Zuzia Bartnik w piosence „Radość najpiękniejszych lat”

wszystkim pracownikom Spółdzielczego Domu Kultury, zarówno tym obecnym, jak i tym byłym, którzy swoją pracą, pasją i zaangażowaniem tworzyli i tworzą to niezwykłe miejsce.

– Ze Spółdzielczym Domem Kultury jestem związana od końca lat 80., najpierw jako uczestnik zajęć, później miałam kilka lat przerwy i gdy wróciłam do Stalowej Woli to pierwsze kroki skierowałam w stronę SDK. Wspominam te lata bardzo dobrze, to jest dom kultury inny niż wszystkie, a mam porównanie, bo z racji swojego zawodu pracowa-

łam w różnych miejscach. To dom kultury, który jest domem w pełnym tego słowa znaczeniu. Wszyscy traktują się tutaj bardzo rodzinie, nie są to takie zimne hole budynku, tylko każdy wchodzi tutaj jak do siebie do domu – mówiła instruktorka Urszula Wieczorek. – Młodzież, która przychodzi do nas jest otwarta na drugiego człowieka, wrażliwa, to zawsze jest wspaniała młodzież – dodaje.

– Ze Spółdzielczym Domem Kultury związana jestem od 1993 roku, czyli już 27 lat. Jestem instruktorem zespołu tanecznego „Perełki”. Wszystkie dzieci, które przychodzą do SDK na zajęcia taneczne, kochają taniec i pracę w grupie. Moje wychowanki przyprowadzają do mnie swoje dzieci, więc to już kolejne pokolenia – mówiła Anna Włodek.

Dzisiaj przy SDK działają m.in. grupy taneczne, studio wokalne, teatry, kluby seniora, kursy językowe, prowadzone są zajęcia plastyczne i muzyczne. Spółdzielczy Dom Kultury jest organizatorem licznych koncertów, wydarzeń cyklicznych, konkursów, przeglądów i wystaw artystycznych.

– Nie byłoby tego wszystkiego, gdyby nie Spółdzielnia Mieszkaniowa. W trudnym okresie większość

tego typu instytucji pozamykano, a my byliśmy jednym z nielicznych domów kultury w Polsce, który spółdzielnia zostawiła. To dzięki dalekowzroczności osób nią kierujących, zarządów, rad nadzorczych i mieszkańców, którzy widzieli, że takie miejsce jest potrzebne, nie tylko ze względu na swoją ofertę, ale także działalność edukacyjno-wychowawczą – podkreślał dyrektor Józef Sroka.

W niedzielę na plenerowej scenie wystąpili: Zespół Muzyczny Seniorów Emstal, Chór Gaude Vitae, Zespół Taneczny Perełki, Zespół Pieśni i Tańca Raclawice, Dzieci z Zespołu Tańca Smyk, Młodzieżowy Zespół Tańca Współczesnego Pasja, wokaliści ze Studia Wokalnego Vivo, Stan Tutaj i Riders of Deserted Seas.

– To, że świętujecie jubileusz 40-lecia, to niewątpliwie pokazuje, jak silną pozycję macie w Stalowej Woli, pozycję, na którą ciężko pracować przez szereg lat. Dla mnie osobiście to także sentymalna podróż, bo to właśnie tutaj, do SDK, jako małą dziewczynkę przyprowadziła mnie mama na zajęcia taneczne, to tutaj mierzyłam się z wielką sceną, z reflektorami i to właśnie tutaj zaszczerpiono we mnie miłość do tańca, która trwa do dzisiaj – mówiła wiceprezydent Stalowej Woli Renata Knap. – W imieniu prezydenta miasta Lucjusza Nadberezego i własnym pragnę przekazać wyrazy najwyższego uznania i szacunku za trud, jaki państwo wkładacie w pracę z dziećmi, młodzieżą, dorosłymi i seniorami – dodała. (as)



Chór Gaude Vitae



Młodzieżowy Zespół Tańca Współczesnego Pasja



Publiczność dopisała i gromkimi brawami nagradzała artystów



Zespół Pieśni i Tańca Raclawice

Batalion saperów świętował jubileusz 75-lecia sformowania

W piątek, 4 września, w Garnizonie Nisko odbyły się uroczystości związane z 75. rocznicą sformowania 16. Batalionu Saperów. W czasie obchodów, dowódca batalionu odebrał proporzec rozpoznawczy. Niezwykle ważnym momentem było też odczytanie decyzji Ministra Obrony Narodowej o nadaniu 16. Tczewskiemu Batalionowi Saperów patrona. Został nim płk Franciszek Niepokólczycki. Poświęcony mu obelisk odsłonił m.in. jego wnukowie.

Piątkowe uroczystości zorganizowane w niżańskim garnizonie miały wyjątkowy charakter. Z powodu epidemii nie odbył się, tak jak to miało miejsce w poprzednich latach, dzień otwarty, który przyciągał do garnizonu tłumy. Na zaproszenie dowódcy 16. Tczewskiego Batalionu Saperów odpowiedzieli za to licznie przedstawiciele służb mundurowych i samorządowcy.

Uroczystość rozpoczęło przekazanie przez dowódcę 21. Brygady Strzelców Podhalańskich, gen. bryg. Dariusza Lewandowskiego, na ręce dowódcy batalionu, ppłk. Grzegorza Grobla, proporca rozpoznawczego batalionu. Chwilę później odczytano też decyzję Ministra Obrony Narodowej o nadaniu jednostce patrona. Został nim saper i współtwórca KEDYWU, płk Franciszek Niepokólczycki. Poświęconą mu tablicę, umieszczoną na obelisku, odsłonił: dowódca 21. Brygady Strzelców Podhalańskich gen. bryg. Dariusz Lewandowski, dowódca 16. Tczewskiego Batalionu Saperów

ppłk Grzegorz Grobel oraz wnukowie patrona – Antoni i Paweł Niepokólczyccy z rodzinami.

„Tczewscy saperzy”

– Przed 75. laty, tuż po zakończeniu II wojny światowej, zmieniała się rzeczywistość, niosąc ze sobą nowe zadania i wyzwania dla wojska, w tym szczególnie dla wojsk inżynieryjnych. Do głównych zadań wojsk inżynieryjnych należało oczyszczanie terenów z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych oraz odbudowa kraju ze zniszczeń wojennych. 30 lipca 1945 roku, rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego utworzony został 47. Batalion Saperów. Siedzibą jednostki był początkowo Gdańsk – Wrzeszcz. W lutym 1946 roku przeniesiona została do Gdańska – Oliwy, w maju 1949 roku do Elbląga, a następnie, 12 października 1951 roku, do Tczewa. Pierwsze zadanie bojowe batalion wykonał zimą 1945 roku. Rozminowywano wówczas teren byłego województwa gdańskiego, w późniejszych latach przystąpiono do

rozminowywania portów Gdańska, Gdyni i półwyspu helskiego. Batalion brał udział w rozminowywaniu byłej kwatery Hitlera „Wilczy Szaniec”. Operacja rozminowywania kraju tuż po zakończeniu działań wojennych spowodowała również wiele strat, niosąc ze sobą utratę zdrowia i życia saperów naszego batalionu – mówił w czasie uroczystości ppłk Grzegorz Grobel.

Przypomniał też, że 13 września 1992 roku 47. Batalion Saperów przyjął dziedzictwo tradycji 16. Batalionu Saperów 16. Pomorskiej Dywizji Piechoty z września 1939 roku. Jednocześnie nastąpiło przemianowanie jednostki, określanej dotąd jako 16. Batalion Saperów 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Batalion w swojej bogatej historii otrzymał ufundowane przez społeczeństwo Tczewa dwa sztandary. Pierwszy w 1961 roku, natomiast drugi – w 1994 roku. Mówiąc o batalionie saperów, wielokrotnie używano określenia „tczewscy saperzy”. Na wniosek lokalnej społeczności batalion otrzymał zatem wyróżniającą nazwę „Tczewski”.

27 kwietnia 2011 roku na terenie kompleksu koszarowego w Tczewie odbyła się uroczysta zmiana podporządkowania 16. Tczewskiego Batalionu Saperów, który został podporządkowany 21. Brygadzie Strzelców Podhalańskich wchodzącej obecnie w skład 18. Dywizji Zmechanizowanej.

– Ciężka i odpowiedzialna służba saperska połączona została z hardością, siłą i odwagą podhalańczyków – podkreślał dowódca 16. Tczewskiego Batalionu Saperów.

Batalion trafił do Niska

1 października 2011 roku, po ponad 60. latach, miało miejsce pożegnanie batalionu z Tczewem. Batalion został przeniesiony do Niska.

– Od momentu przybycia na Podkarpacie, batalion kontynuuje swoją działalność oraz kultywuje tradycje wojsk inżynieryjnych, czynnie uczestniczy w życiu Niska i wie-



Wnukowie Franciszka Niepokólczyckiego otrzymali pamiątkowe graweriony, na których umieszczono informacje o nadaniu jednostce imienia ich dziadka



Płk Grzegorz Grobel odebrał proporzec rozpoznawczy 16. Batalionu Saperów z rąk gen. bryg. Dariusza Lewandowskiego

lu pobliskich miejscowości. Jednym z pierwszych zadań realizowanych przez żołnierzy batalionu było wsparcie społeczności lokalnej poprzez budowę drogi w gminie Turbin w województwie lubelskim w 2013 roku. W kolejnych latach saperzy wykonywali zadania związane z zapobieganiem oraz likwidacją skutków klęsk żywiołowych, oczyszczaniem z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych terenów trzech województw: podkarpackiego, lubelskiego i świętokrzyskiego. W maju 2019 roku żołnierze batalionu nieśli pomoc mieszkańcom najbardziej zagrożonych powodzią terenów w gminie Wadowice Górne w powiecie mieleckim. Na przełomie czerwca i lipca tego roku przez kilka tygodni żołnierze batalionu uczestniczyli w usuwaniu skutków powodzi jakie dotknęły województwo podkarpackie. Realizowano szereg prac związanych z odbudową infrastruktury mostowej i drogowej, udrażnianiem koryta rzek i potoków, odbudowywano przepusty drogowe. Obchodzony dziś jubileusz ma wyjątkowy charakter. 1 lipca tego roku, Minister Obrony Narodowej pan Mariusz Błaszczak podpisał decyzję w sprawie nadania imienia patrona pułkownika Franciszka Niepokólczyckiego oraz ustanowienia dorocznego święta 16. Tczewskiego Batalionu Saperów. W celu upamiętnienia jubileuszu 75-lecia sformowania 16. Tczewskiego Batalionu Saperów zostanie odsłonię-

ta tablica pamiątkowa umieszczona na kamiennym obelisku. W specjalnie przygotowanym fundamencie, stanowiącym podstawę obelisku, w dniu obchodów Święta Wojska Polskiego, 15 sierpnia tego roku, została wmurowana kapsuła czasu, która jest symbolem pamięci i tradycji dla przyszłych pokoleń – mówił ppłk Grobel.

Wyróżnieni za służbę

W trakcie uroczystości nie zabrakło też podziękowań i odznaczeń. Zasłużeni odebrali m.in. odznaki pamiątkowe 16. Batalionu Saperów, statuetki pamiątkowe, rymgrafy i medale pamiątkowe. Wręczono też medale. Złoty Medal Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny otrzymał ppłk Grzegorz Grobel. Natomiast Brązowe Medale Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny odebrali kpt. Piotr Świątek, st. szer. Łukasz Zajac i st. szer. Łukasz Drozd.

– Składam serdecznie podziękowania wszystkim przyjaciółom i sympatykom 16. Tczewskiego Batalionu Saperów. Życzę żołnierzom i ich najbliższym, wszystkim pracownikom resortu obrony narodowej, dalszych sukcesów w służbie i pracy, wytrwałości, dobrego zdrowia oraz szczęścia rodzinnego. Dziękuję za zaangażowanie w realizację powierzonych wam zadań, które wykonujecie z poświęceniem i profesjonalizmem – dziękował żołnierzom i pracownikom batalionu jego dowódca. (mn)



Tablicę poświęconą płk Niepokólczyckiemu odsłonił m.in. dowódca 16. Tczewskiego Batalionu Saperów ppłk Grzegorz Grobel



Pułkownik Franciszek Niepokólczycki urodził się 27 października 1900 r. w Żytomierzu. Od listopada 1918 r. członek Polskiej Organizacji Wojskowej. Dywersant i wywiadowca na Froncie Wołyńskim, szybko awansowany na komendanta żytomierskiego okręgu Polskiej Organizacji Wojskowej.

W lutym 1922 r. rozpoczął służbę w Wojsku Polskim. Po ukończeniu kursu chorążych i podchorążych w Centralnej Szkole Podoficerów Piechoty nr 2 w Grudziądzu, został przydzielony do Oddziału II Sztabu Generalnego. Od sierpnia 1922 r. dowodził plutonem w Oddziale Sztabowym Ministerstwa Spraw Wojskowych, a od lutego 1923 r. plutonem 5. Pułku Piechoty Legionów. W marcu 1923 r. został przeniesiony do korpusu oficerów inżynierii i saperów oraz przydzielony do 10. Pułku Saperów. W sierpniu 1939 r. został dowódcą 60. batalionu saperów Armii „Modlin”. 15 września 1939 r. dotarł do broniącej się Warszawy, biorąc czynny udział w obronie miasta, a następnie tworzeniu centrali konspiracji wojskowej. Współtwórca jednego z najważniejszych pionów Służby Zwycięstwu Polski – Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej. Niepokólczycki należał do ścisłego grona dowódczego pionu wojskowego Polski Podziemnej. Był twórcą i szefem Związku Odwetu (ZO) na szczeblu Komendy Głównej Okupacji Niemieckiej, a od czerwca 1940 r. na szczeblu Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej (ZWZ), występując pod pseudonimem „Teodor”. Organizator służb saperskich, współtwórca elitarnego Kedywu i jednocześnie, od jesieni 1942 do września 1943 „prawa ręka” gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”.

Przez cały okres Powstania Warszawskiego, ppłk Niepokólczycki był szefem służb saperskich, a następnie także szefem produkcji uzbrojenia. Po upadku powstania został jeńcem Oflagu II C Woldenberg (Dobiegniew), w którym przebywał do uwolnienia przez oddziały Armii Czerwonej w styczniu 1945 r. Po zakończeniu wojny nadal działał w podziemiu niepodległościowym. Był m.in. prezesem Zarządu Głównego „WIN”.

Aresztowany 22 października 1946 r., w tzw. procesie krakowskim, toczącym się od 11 sierpnia do 10 września 1947 r. przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Krakowie został skazany na karę śmierci, zamienioną następnie na karę dożywotniego więzienia. W grudniu 1956 r. został zwolniony z więzienia na mocy amnestii. Zmarł 11 czerwca 1974 roku w Warszawie.

Szukają środków na dokończenie chodnika w Jacie

Rusza budowa ścieżki rowerowej, po której będą mogli poruszać się też piesi, wzdłuż drogi wojewódzkiej w Jacie. Z blisko 700 metrów zaplanowanej ścieżki, wykonywane jest jedynie 419 metrów. Jednak Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich uspokaja, że cały zaplanowany odcinek powstanie, musi tylko znaleźć brakujące pieniądze.

Przed tygodniem na łamach „Sztafety” pisaliśmy o sytuacji mieszkańców Jaty i Sójkowej w gm. Jeżowe, przez które przebiega droga wojewódzka nr 861. Droga obecnie jest jednym z traktów, którym przywożony jest materiał na budowę drogi ekspresowej S19 w przez Jeżowe. Mieszkańcy narzekają, że odkąd auta ciężarowe jeżdżą przez wieś, nie da się w niej żyć. Trudności mają zwłaszcza piesi i rowerzyści, gdyż przy drodze brak jest chodnika, a nawet bezpiecznego, szerokiego pobocza.

Zabiegający przez lata o budowę chodnika mieszkań-

cy gminy Jeżowe w końcu doczekali się rozpoczęcia inwestycji. Niestety, z zaprojektowanego blisko 700-metrowego odcinka ścieżki rowerowej z dopuszczeniem ruchu pieszych powstanie zaledwie 419-metrowy odcinek. Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich jednak uspokaja, że brakujące metry ścieżki powstaną.

– W roku bieżącym zrealizowany będzie odcinek o długości 419 metrów. Do wykonania, z opracowanej dokumentacji technicznej, pozostanie zatem około 250 metrów. Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie

będzie zabiegał o środki finansowe na dokończenie tego zadania w kolejnych latach – wyjaśnia Aldona Gujda z Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich i dodaje, że inwestycje polegające na budowie chodników i ścieżek rowerowych w ciągach dróg wojewódzkich, finansowane i realizowane są wspólnie z gminami na podstawie umów zawartych pomiędzy Województwem Podkarpackim, a właściwą gminą.

Jak zapewnia Gujda, prace przy budowie ścieżki potrwają do końca października.

(mn)

W Nisku uczczono 81. rocznicę wybuchu II wojny światowej

We wtorek, 1 września, na placu Wolności w Nisku, mimo niesprzyjającej pogody, odbyła się uroczystość z okazji 81. rocznicy wybuchu II wojny światowej, podczas której oddano hołd mieszkańcom ziemi nizańskiej biorącym udział w kampanii wrześniowej 1939 r.



Mimo ulewnej pogody, w Nisku nie zrezygnowano z upamiętnienia 81. rocznicy wybuchu II wojny światowej

Na wstępie przewodniczący Rady Miejskiej w Nisku Marcin Folta przytoczył fragment książki Dionizego Garbacza pt. „Przechodniu pochyl czoła”. Następnie nizański regionalista Mieczysław Barnat przedstawił losy pochodzącego z Niska legionisty, żołnierza I i II wojny światowej, a także bohatera spod Monte Cassino, Karola Piłata.

– Jest to postać legendarna, która do 2018 roku była zapomniana. Pamięć o nim kontynuowała jego rodzina, która mieszka obecnie w Ostrowi Mazowieckiej i w Raclawicach koło Niska. Dopiero w 2018 roku dr Jerzy Kirszak w kwartalniku „Polska zbrojna. Historia” umie-

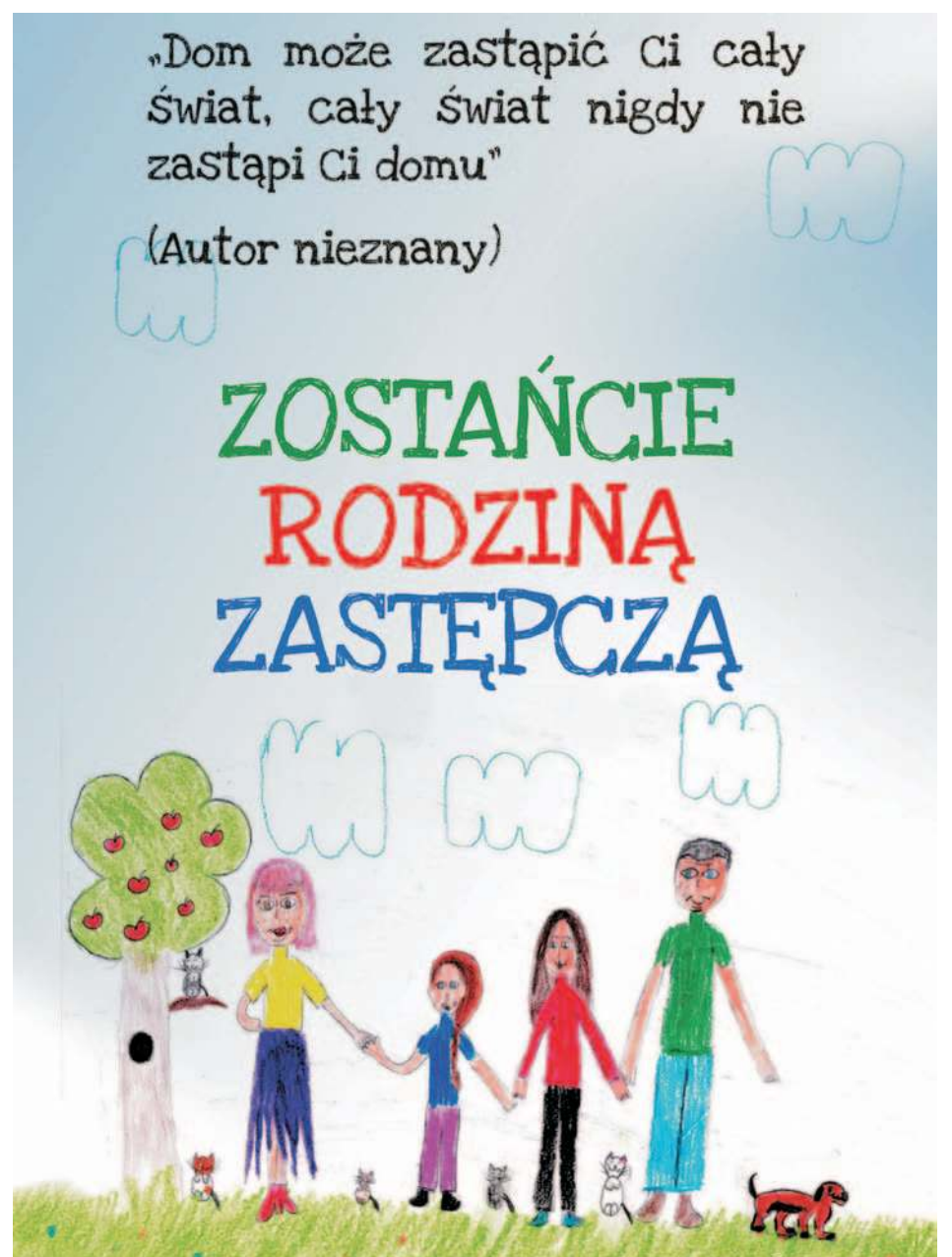
ścił jego biogram. Była to pierwsza ogólnodostępna informacja i spisane losy Karola Piłata. W 2019 roku dr Kirszak, który jest pracownikiem IPN we Wrocławiu, wydał książkę pt. „Karol Piłat” z serii „Żołnierze Niepodległości”. Jest to pierwsza z tej serii książka, która upamiętnia losy żołnierzy, którzy walczyli o niepodległość Polski, a i później brali również udział w II wojnie światowej – wspominał Mieczysław Barnat.

Po jego wystąpieniu, kpt. Ireneusz Kozubal z 3. Batalionu Inżynieryjnego w Nisku odczytał nazwiska 136 uczestników kampanii wrześniowej oraz 25 osób z Tablicy Katyńskiej.

Obecni placu Wolności minutą ciszy uczcili pamięć poległych w walkach podczas II wojny światowej, po czym nastąpiło uroczyste złożenie wieńca pod Pomnikiem Wdzięczności. Symboliczną wiązkę kwiatów złożyli wspólnie burmistrz gminy i miasta Nisko Waldemar Ślusarczyk, starosta nizański Robert Bednarz, przewodniczący Rady Miejskiej w Nisku Marcin Folta, kpt. Ireneusz Kozubal z 3. Batalionu Inżynieryjnego oraz przedstawiciele Towarzystwa Ziemi Nizańskiej i Koła Numizmatycznego w Nisku Mieczysław Barnat, Mariusz Kowalik oraz Tadeusz Wojcieszyn.

(kb)

OGŁOSZENIE



Zasady funkcjonowania rodziny zastępczej

Rodzina zastępcza oraz prowadzący rodzinny dom dziecka zapewniają opiekę i wychowanie dziecku pozbawionemu całkowicie lub częściowo opieki rodzicielskiej. Rodzina zastępcza zapewnia dziecku warunki rozwoju i wychowania odpowiednie do jego stanu zdrowia i poziomu rozwoju, w tym:

- traktują dziecko w sposób sprzyjający poczuciu godności i wartości osobowej,
- zapewniają dostęp do przysługujących świadczeń zdrowotnych,
- zapewniają kształcenie, wyrównywanie braków rozwojowych i szkolnych,
- zapewniają rozwój uzdolnień i zainteresowań, zaspokajają jego potrzeby emocjonalne, bytowe, rozwojowe, społeczne oraz religijne,
- zapewniają ochronę przed arbitralną lub bezprawną ingerencją w życie prywatne dziecka,
- umożliwiają kontakt z rodzicami i innymi osobami bliskimi, chyba że sąd postanowił inaczej.

Formy pieczy zastępczej

Formami rodzinnej pieczy zastępczej są:

1. Rodzina zastępcza:
 - dają ręką tworzą ją małżonkowie lub osoby będące wstępniymi lub rodzeństwem dziecka,
 - niezawodowa, tworzą ją małżonkowie lub osoby niebędące wstępniymi lub rodzeństwem dziecka,
 - zawodowa, w tym zawodowa pełniąca funkcję pogotowia rodzinnego i zawodowa specjalistyczna.
2. Rodzinny dom dziecka

Wymagania dla przyszłych rodziców zastępczych

Pełnienie funkcji rodziny zastępczej oraz prowadzenie rodzinnego domu dziecka może być powierzane osobom, które:

- dają rękojmię należytego sprawowania pieczy zastępczej;
- nie są i nie były pozbawione władzy rodzicielskiej, oraz władza rodzicielska nie jest im ograniczona ani zawieszona;
- wypełniają obowiązek alimentacyjny – w przypadku gdy taki obowiązek w stosunku do nich wynika z tytułu egzekucyjnego;
- nie są ograniczone w zdolności do czynności prawnych;
- są zdolne do sprawowania właściwej opieki nad dzieckiem, co zostało potwierdzone zaświadczeniami o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pełnienia funkcji rodziny zastępczej lub prowadzenia rodzinnego domu dziecka, wystawionymi przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej;
- przebywają na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- zapewniają odpowiednie warunki bytowe i mieszkaniowe umożliwiające dziecku zaspokajanie jego indywidualnych potrzeb, w tym: rozwoju emocjonalnego, fizycznego i społecznego, właściwej edukacji i rozwoju zainteresowań, wypoczynku i organizacji czasu wolnego.

Pełnienie funkcji rodziny zastępczej niezawodowej lub zawodowej oraz prowadzenie rodzinnego domu dziecka może być powierzane osobom, które nie były skazane prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. W przypadku rodziny zastępczej niezawodowej co najmniej jedna osoba tworząca tę rodzinę musi posiadać stałe źródło dochodów.

Warunki zakończenia pieczy zastępczej

Pełnienie funkcji rodziny zastępczej ustaje z dniem uzyskania przez dziecko pełnoletności bądź ukończenia szkoły, którą dziecko rozpoczęło przez 18 rokiem życia, chyba że wcześniej powróciło ono do rodziny biologicznej lub zostanie umieszczone w rodzinie adopcyjnej. Jednakże osoba, która osiągnęła pełnoletność w pieczy zastępczej, może przebywać w dotychczasowej rodzinie zastępczej, za zgodą tej rodziny, nie dłużej jednak niż do ukończenia 25 roku życia, jeżeli uczy się.

POWIATOWE CENTRUM POMOCY RODZINIE

37-400 Nisko, ul. Kościuszki 7, tel./fax 15 841 63 68; www.pcpr-nisko.pl; poczta@pcpr-nisko.pl
REGON 830414265; NIP 865-21-46-337

Obchody 40 rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” w Regionie Ziemia Sandomierska

Trwają uroczystości w 40 rocznicę powstania NSZZ „Solidarność” w Regionie Ziemia Sandomierska. Rocznicowe uroczystości odbyły się w Tarnobrzegu i Sandomierzu, a związkowcy z naszego Regionu uczestniczyli w uroczystościach w Rzeszowie.

W niedzielę 29 sierpnia w Tarnobrzegu związkowcy i mieszkańcy miasta, rodziny z dziećmi i młodzież licznie uczestniczyli w rowerowym Rajdzie Wolności i Solidarności. Prezydent Tarnobrzeg Dariusz Bożek, radny miasta Tarnobrzeg Kamil Kalinka i przewodniczący Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność” Andrzej Kaczmarek złożyli kwiaty pod pamiątkową tablicą na budynku Biura Terenowego NSZZ „Solidarność” na ul. Sandomierskiej przy Rynku. Andrzej Kaczmarek złożył hołd wszystkim ludziom „Solidarności” z Tarnobrzega, którzy tworzyli o organizowali Związek, walczyli o prawa pracownicze i niepodległość. Złożył hołd osobom które tworzyli „Solidarność” i odeszły już do wieczności: Kazimierzowi Pawlikowi – przewodniczącemu „Solidarności” Siarkopolu Tarnobrzeg i Annie Koprowskiej z Sądu Wojewódzkiego w Tarnobrzegu. A. Koprowska i K. Pawlik zostali pośmiertnie uhonorowani Krzyżami Wolności i Solidarności.

VIII Rajd Wolności i Solidarności wystartował sprzed Biura Terenowego „Solidarności.” Uczestnicy Rajdu zatrzymali się przed kapliczką świętej Barbary, patronki górników. Kapliczka została ufundowana i postawiona w 1981 roku przez „Solidarność” Siarkopolu na terenie Kopalni Machów. Złożono także kwiaty przed pomnikiem Ofiar wypadków przy pracy w Tarnobrzemskim Zagłębiu Siarkowym ufundowanym przez NSZZ „Solidarność” Siarkopolu Tarnobrzeg. Rocznicowy Rajd Wolności i Solidarności zakończył się na dziedzińcu klasztoru Ojców Dominikanów w Tarnobrzegu przed kapliczką błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki Patrona NSZZ „Solidarność”. Na zakończenie Rajdu odbyło się rocznicowe plenerowe spotkanie uczestników.

Rocznicowy Rajd Wolności i Solidarności został zorganizowany wspólnie przez tarnobrzeżskie Organizacje Zakładowe: KZ NSZZ „S” Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna, MOZ NSZZ „S” Siarkopol Tarnobrzeg, KZ NSZZ „S” Kopalnia Machów, MOZ NSZZ „S” Oświaty i Wychowania w Tarnobrzegu, MOZ NSZZ „S” Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Tarnobrzegu, MOZ NSZZ „S” Służby Zdrowia w Tarnobrzegu i Zarząd Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „S” z pomocą i współpracą samorządu miasta Tarnobrzeg, Siarkopolu Tarnobrzeg, Zakładów Chemicznych Tarnobrzeg i Polskiego Związku Łowieckiego w Tarnobrzegu.

31 sierpnia w dzień Popisania Porozumień Sierpniowych w katedrze w Sandomierzu ludzie „Solidarności”, związkowcy i mieszkańcy miasta uczestniczyli licznie w Eucharystii w intencji Ojczyzny w Bazylice Katedralnej. Liturgię Mszy świętej uświetniła obecność pocztów sztandarowych NSZZ „Solidarność”: Zakładów Porcelany Ćmielów, Pilkington Sandomierz i MOZ Pracowników Oświaty w Sandomierzu, wraz z pocztami sztandarowymi szkół i instytucji sandomierskich. Uczestnicy uroczystości wraz z pocztami sztandarowymi przeszli przez Bramę Opatowską na Skwer Solidarności. Po hymnie państwowym i wspólnej modlitwie w intencji wszystkich, którzy poświęcili życie w obronie niepodległości, zasłużyli ludzie „Solidarności”, związkowcy i samorządowcy złożyli kwiaty i zapalili znicze pod pomnikiem „Płomień Nadziei.” Przed pomnikiem „Płomień Nadziei”, który powstał w hołdzie wszystkim ludziom „Solidarności” z Sandomierza rocznicowe przemówienia wygłosili: ksiądz Zygmunt Gil proboszcz parafii katedralnej, Marek Kwitek poseł na Sejm RP, Kazimierz Plachimowicz – jeden z założycieli i twórców sandomierskiej „Solidarności” i Agnieszka Franczak – Szczepanek przewodnicząca „Solidarności” Oświaty w Sandomierzu.

31 sierpnia podczas wojewódzkich uroczystości w 40 rocznicę powstania „Solidarności” pierwszy przewodniczący Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność” w 1981 roku Stanisław Krupka został odznaczony pośmiertnie odznaką Zasłużony dla Województwa Podkarpackiego. W imieniu rodziny Stanisława Krupki odznaczenie odebrał Andrzej Kaczmarek przewodniczący Zarządu Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”. Związkowcy z PGE Rzeszów, zrzeszeni w Regionie Ziemia Sandomierska uczestniczyli 4 września w uroczystościach w Rzeszowie w rocznicę powstania Związku. – Oddajemy hołd wszystkim, którzy od 40 lat tworzą „Solidarność” – powiedział Edmund myszka przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” PGE Rzeszów. Na dziedzińcu przed siedzibą PGE uroczyste odśpiewano obelisk z tablicą poświęconą „Solidarności”.

Materiał przygotowany przez Zarząd Regionu Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”
Stalowa Wola, ul. Wolności 2a, Tel: 0-15 844-28-93, Fax: 0-15 842-61-03
Email: stwola@solidarnosc.org.pl

Wybieramy Sołtysa Roku



Rozpoczynamy czwarty plebiscyt tygodnika „Sztafeta” na Sołtysa Roku. Już dzisiaj prezentujemy sylwetki wszystkich kandydatów, którzy zgodzili się na udział w konkursie.

Który z nich najbardziej zasługuje na miano Sołtysa Roku? O tym zdecydują Czytelnicy „Sztafety”. Osobno przyznamy tytuł Sołtysa Roku w powiecie stalowowolskim, i osobno w niżańskim. Wygra ten, który dostanie najwięcej punktów w głosowaniu.

Swoje głosy można oddawać za pomocą kuponów konkursowych drukowanych na łamach „Sztafety”, za pośrednictwem strony internetowej www.sztafeta.pl (każdego dnia będzie można zagłosować tylko raz z jednego komputera), a także za pomocą SMS-ów. Uwaga! Więcej punktów przyznajemy za głosy z kuponów i SMS-ów (1 kupon=10 pkt, 1 głos na stronie internetowej=1 pkt, 1 SMS=5 pkt). Wyślij SMS (koszt 1zł + VAT) na numer 71700 w treści wpisz Kod Sołtysa który jest podany przy nazwisku kandydata.

Zwycięzcy plebiscytu w każdym z powiatów otrzymają wartościowe nagrody ufundowane przez firmę Superior Industries: bon zakupowy o wartości 1000 złotych oraz pamiątkowy dyplom. Ponadto sołtys roku otrzyma bon zakupowy o wartości 2 tysięcy złotych ufundowany przez starostę Janusza Zarzecznego (sołtys z powiatu stalowowolskiego) i starostę Roberta Bednarza (sołtys z powiatu niżańskiego).

Laureaci drugich i trzecich miejsc otrzymają pamiątkowe dyplomy ufundowane przez Wydawnictwo Sztafeta.

W każdym z powiatów przewidziliśmy też nagrodę dla osoby, która głosując na wybranego kandydata za pomocą kuponów, w najciekawszy sposób uzasadni swój wybór. Taka osoba otrzyma nagrodę rzeczową ufundowaną przez firmę „Markizeta” o wartości 200 zł.

Z kolei dla czytelnika, który wyśle największą liczbę SMS-ów (spośród wszystkich głosujących), mamy półroczny kurs języka angielskiego ufundowany przez Wydawnictwo „Sztafeta”.

Pełny regulamin plebiscytu do wglądu w siedzibie redakcji lub na stronie www.sztafeta.pl.

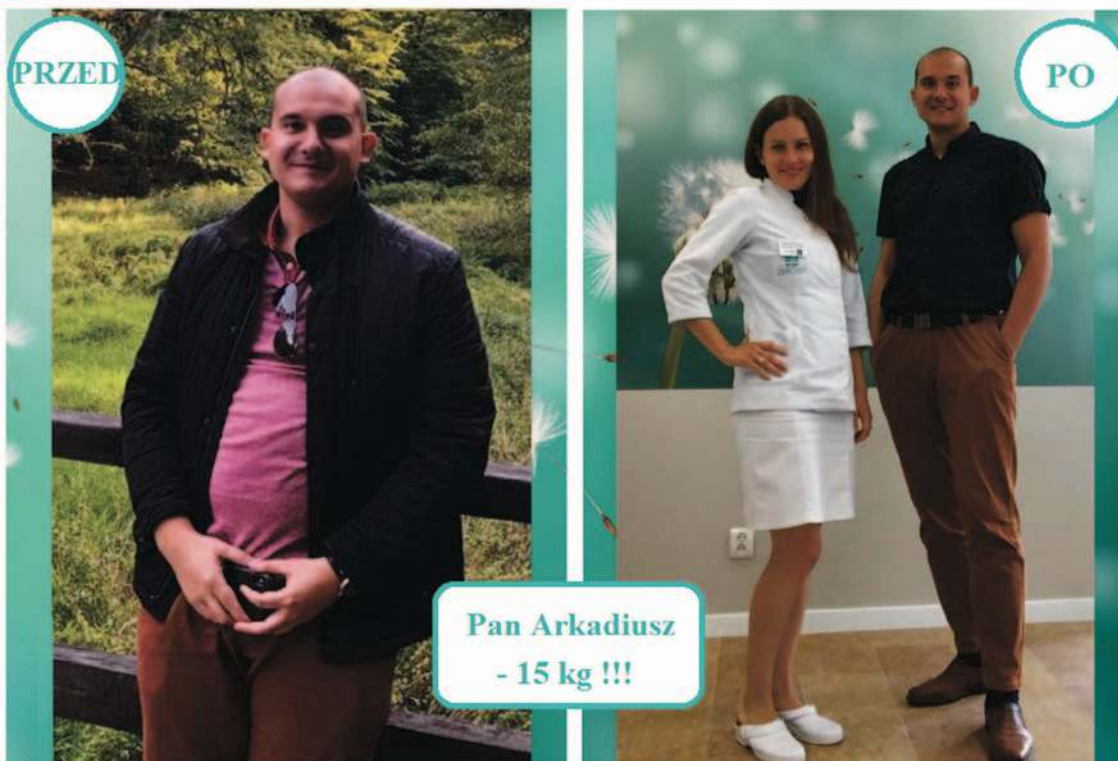
Wyniki plebiscytu na Sołtysa Roku zostaną opublikowane 15 października w „Sztafecie” oraz na naszej stronie internetowej.

Patronat nad plebiscytem na Sołtysa Roku objęli: Starosta Powiatu Stalowowolskiego Janusz Zarzeczny oraz Starosta Powiatu Niżańskiego Robert Bednarz.

Patronem honorowym plebiscytu jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Krzysztof Ardanowski, wiceminister infrastruktury Rafał Weber oraz wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchol.

Pan Arkadiusz schudł 15 kg w Gabinetzie Projekt Zdrowie Stalowa Wola!

METAMORFOZA



Dzisiaj przedstawiamy Wam pana Arkadiusza, który zgłosił się do nas z silnym bólem w stawach kolanowych. Lekarz ortopeda zalecił mu wizytę u dietetyka w celu redukcji masy ciała oraz wdrożenie zdrowych nawyków żywieniowych, by przyspieszyć proces regeneracji i odbudowy.

Po 4 miesiącach kuracji w Gabinetzie Dietetycznym Projekt Zdrowie w Stalowej Woli panu Arkowi udało się zgubić 15 kg! Dodatkowo, udało się również wrócić do ukochanych górskich wędrówek, gdyż ból w kolanach znacznie ustąpił!

– Co skłoniło pana do podjęcia kuracji?

– Dolegliwości zdrowotne związane z uszkodzeniem stawów kolanowych i stwierdzoną otyłością.

– Jak dowiedział się pan o Gabinetzie Projekt Zdrowie?

– Od kolegi, któremu udało się schudnąć ok. 30 kg podczas współpracy z firmą Projekt Zdrowie Stalowa Wola.

– Co motywowało pana do wytrwania na diecie?

– Cotygodniowa utrata wagi i niechęć przed zaprzaczeniem efektów. Duży wpływ miało omawianie z dietetykiem rozpiski zjedzonych posiłków w ciągu tygodnia.

– Czego najbardziej pan się obawiał?

– Obawiałem się, że będę musiał diametralnie zmienić sposób żywienia, czyli np. zrezygnować z mięsa. Ale na początku współpracy z panią Karoliną ustaliliśmy czego nie

lubię i co chciałbym, żeby występowało w diecie, dzięki czemu szybko się przystosowałem. Dodatkowo lubię eksperymentować w kuchni, co też ułatwiło sprawę.

– Co zmieniło się w pana życiu po kuracji?

– Najważniejsze, że ból kolan został istotnie zredukowany, dzięki czemu jestem bardziej aktywny. Przyzwyczaiłem się do systematycznego jedzenia co ok. 3 godziny przez co mój organizm sam mi przypomina kiedy powinienem zjeść. Najadłem się również znacznie mniejszymi porcjami jedzenia.

– Co powiedziałyby pan osobom, które zmagają się z nadmiarem kilogramów i nie wierzą, że można schudnąć?

– Odpowiednia motywacja, odrobina samozaparcia oraz aktywność fizyczna i wszystko jest możliwe. Polecam spróbować konsultacji z Projekt Zdrowie. Przy osiągniętych efektach po miesiącu machina sama się napędza.



Dietetyk mgr inż. Karolina Wolak



+48 669 696 770

PROJEKT ZDROWIE
– POLSKIE CENTRA DIETETYCZNE

ul. Popiełuszki 6, 37-450 Stalowa Wola

e-mail: stalowawola@projektzdrowie.info



Jeśli pragniesz zaważyć o lepszą wersję siebie, zapraszamy do gabinetu Projekt Zdrowie, gdzie doświadczony dietetyk pomoże osiągnąć Ci wymarzone efekty i zadba o wzmocnienie odporności Twojego organizmu.

Oferujemy także możliwość skorzystania z **bezpłatnej konsultacji**, na której dokonasz analizy składu ciała, a nasz specjalista zaproponuje Ci odpowiednio dopasowaną kurację.

Odważ się na zmiany i zapisz się na **bezpłatną konsultację** z dietetykiem, panią Karoliną Wolak pod numerem telefonu: **669 696 770**

PATRONAT HONOROWY:



MINISTER
ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
Jan Krzysztof Ardanowski



Rafał Weber
POSEŁ NA SEJM RP
WICEMINISTER INFRASTRUKTURY

Marcin Warchoń
WICEMINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI
POSEŁ NA SEJM RP

FUNDATORZY NAGRÓD:



**SUPERIOR
INDUSTRIES**

SZTAFETA



Kandydaci na Sołtysa Roku Powiatu Stalowowolskiego



PLEBISCYT POD PATRONATEM STAROSTY
POWIATU STALOWOWOLSKIEGO

Janusza Zarzecznego
fundator nagrody głównej

SOŁTYS ROKU POWIATU STALOWOWOLSKIEGO

Mój kandydat

Dane właściciela kuponu:

Imię i nazwisko

Adres

Wiek

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych wyłącznie z organizacją plebiscytu

Podpis

Dokończ zdanie: To najlepszy sołtys, bo.....

Plebiscyt na Sołtysa Powiatu Stalowowolskiego trwa od 10 września do 8 października 2020 r. Kolejne kupony będą drukowane na łamach „Sztafety” 17 i 24 września oraz 1 i 8 października. Kupony należy dostarczyć najpóźniej do 12 października 2020 r. do redakcji „Sztafety” przy ul. 1 Sierpnia 12 (VI piętro) w Stalowej Woli lub wysłać na nasz adres pocztą (decyduje data dostraczenia do redakcji). Głosowanie poprzez stronę www.sztafeta.pl potrwa od 10 września do 8 października do godz. 24.



Krzysztof Skrzypek,
RPAYRS06.2020
sołectwo Chłopska Wola, 43 lata, inżynier, sołtys od 2007 roku



Krzysztof Faraś,
RPAYRS07.2020
sołectwo Brandwica, 41 lat, mechanik samochodowy, sołtys od 2019 roku



Piotr Bednarz,
RPAYRS01.2020
sołectwo Zbydniów, 60 lat, technik budowlany, sołtys od 2010 roku



Jerzy Chamera,
RPAYRS02.2020
sołectwo Lipa, 52 lata, technik budowlany, sołtys od 2019 roku



Jan Czajka,
RPAYRS03.2020
sołectwo Zdziechowice Pierwsze, 67 lat, emeryt, sołtys od 2017 roku



Ewelina Piskorowska,
RPAYRS04.2020
sołectwo Gwoździec, 34 lata, hodowca, sołtys od 2019 roku



Rafał Czajkowski,
RPAYRS05.2020
sołectwo Rzeczyca Długa, 45 lat, własna działalność gospodarcza, sołtys od 2019 roku

Udział w plebiscycie skutkuje wyrażeniem przez osoby uczestniczące zgody na przetwarzanie przez organizatora ich danych osobowych na potrzeby konkursu oraz w celach marketingowych zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO).

Kandydaci na Sołtysa Roku Powiatu Nizańskiego



PLEBISCYT POD PATRONATEM STAROSTY
POWIATU NIZAŃSKIEGO

Roberta Bednarza
fundator nagrody głównej

SOŁTYS ROKU POWIATU STALOWOWOLSKIEGO

Mój kandydat

Dane właściciela kuponu:

Imię i nazwisko

Adres

Wiek

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów związanych wyłącznie z organizacją plebiscytu

Podpis

Dokończ zdanie: To najlepszy sołtys, bo.....

Plebiscyt na Sołtysa Powiatu Stalowowolskiego trwa od 10 września do 8 października 2020 r. Kolejne kupony będą drukowane na łamach „Sztafety” 17 i 24 września oraz 1 i 8 października. Kupony należy dostarczyć najpóźniej do 12 października 2020 r. do redakcji „Sztafety” przy ul. 1 Sierpnia 12 (VI piętro) w Stalowej Woli lub wysłać na nasz adres pocztą (decyduje data dostarczenia do redakcji). Głosowanie poprzez stronę www.sztafeta.pl potrwa od 10 września do 8 października do godz. 24.



Andrzej Bieńko,
RPAYRS08.2020
sołectwo Bukowina, kierownik pojazdów ciężarowych, 41 lat, sołtys od 2019 roku



Elżbieta Budzińska-Kozak,
RPAYRS09.2020
sołectwo Dąbrowica, 42 lata, księgowa, sołtys od 2015 roku



Franciszek Frączek,
RPAYRS10.2020
sołectwo Kurzyna Wielka, 47 lat, spawacz, sołtys od 2014 roku



Bogusław Tofilski,
RPAYRS11.2020
sołectwo Wólka Tanewska, 51 lat, politolog, sołtys od 2011 roku



Tomasz Szczębara,
RPAYRS12.2020
sołectwo Jarocin, 39 lat, technik elektryk, sołtys od 2019 roku



Zdzisław Nowak,
RPAYRS13.2020
sołectwo Zalesie, 43 lata, kierownik, sołtys od 2019 roku



Tomasz Fila,
RPAYRS14.2020
sołectwo Sójkowa, 47 lat, rolnik, sołtys od 2014 roku



Zenon Słonec,
RPAYRS15.2020
sołectwo Kopki, rolnik, 57 lat, sołtys od 2015 roku

Szybkiem tempem do ekspresówki. Kiedy pojedziemy S19 z Rzeszowa do Lublina

Roboty na pełnych obrotach

Tony kruszywa, masy asfaltowej, betonu i stali. Ogromne wykopy i nasypy. Kursujące niemal bez przerwy ładowarki, spycharki, równiarki oraz cała masa innych pojazdów i maszyn. Do tego setki uwijających się w pocie czoła pracowników. Tak wygląda budowa drogi ekspresowej S19, potężnej inwestycji infrastrukturalnej, dzięki której już wkrótce podróżowanie stanie się o wiele bardziej komfortowe.

Szybko postępują roboty przy budowie drogi ekspresowej S19. Obecnie trwają prace na wszystkich sześciu odcinkach pomiędzy Janowem Lubelskim a Sokołowem Małopolskim. Na odcinkach od Janowa Lubelskiego do Niska roboty zakończą się w 2021 roku, natomiast od Niska do Sokołowa Małopolskiego w 2022 r.

– Całą trasą pomiędzy Rzeszowem a Lublinem będziemy mogli pojechać już w 2022 r. Natomiast jeżeli warunki będą sprzyjające, to wykonawcy deklarują, że może uda się zakończyć prace jeszcze w 2021 r. – mówi Bartosz Wysocki, rzecznik prasowy rzeszowskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Ogromny rozmach

Odcinek od węzła Lasy Janowskie do węzła Zdziary ma długość 9,5 kilometra. Wartość kontraktu wynosi 236 milionów zł brutto.

– Na tym odcinku powstanie droga ekspresowa o dwóch pasach ruchu i utwardzonym poboczu –

mówi Rafał Żeleźny z firmy Strabag.

W ramach zadania wybudowanych zostanie m.in. 12 obiektów inżynierskich, 11 przepustów ekologicznych, 2 miejsca obsługi podróżnych i węzeł drogowy.

Rozmiary przedsięwzięcia dobrze ilustrują liczby. – Roboty ziemne, wykopy to prawie 800 tysięcy metrów sześciennych, nasypy prawie 500 tysięcy metrów sześciennych, 175 tysięcy ton masy asfaltowej, 13 tysięcy metrów sześciennych betonu, 1500 ton stali – tłumaczy Rafał Żeleźny.

Prace na tym odcinku rozpoczęły się w marcu br. Zgodnie z umową powinny zakończyć się 4 sierpnia 2021 r. Roboty przebiegają zgodnie z harmonogramem. Obecnie ich zaawansowanie jest na poziomie ok. 35 proc.

Most na Sanie

Długość odcinka S19 od węzła Zdziary do węzła Rudnik nad Sanem to 8,2 kilometra. Przy jego budowie pracuje nawet do 500 osób. – Aby zrealizować to zadanie, zaprojektowano wykonanie



W Zarzeczcu powstaje 390-metrowy most przez San

830 tysięcy metrów sześciennych wykopu oraz ponad milion metrów sześciennych nasypu – mówi Grzegorz Gajewski z firmy Mosty Łódź, kierownik budowy i zastępca dyrektora kontraktu na tym odcinku.

Do wykonania drogi potrzeba tu około 140 tysięcy ton kruszywa i podobną ilość masy asfaltowej. Na budowę odcinka przewidziano wykorzystanie 26 tysięcy metrów sześciennych betonu, 3800 ton stali i ponad 400 ton stali sprężającej. Termin zakończenia kontraktu mija 18 października 2021 roku.

Jednym z najważniejszych zadań na tym odcinku jest budowa 390-metrowego mostu przez San. Samo przesłanie nurtowe pomiędzy głównymi podporami będzie mierzyć 142 metry. Szerokość płyty pomostu ma natomiast wynosić 13,6 metra.

Koniec utrudnień

Kolejny odcinek biegnie od węzła Rudnik nad Sanem do węzła Nisko Południe. Jego długość to 6,2 km. – Prace realizujemy zgodnie z harmonogramem. Obecnie jesteśmy zaawansowani rzeczowo na poziomie 56 proc., finansowo na 48 proc.



Odcinek od węzła Lasy Janowskie do węzła Zdziary ma długość 9,5 kilometra. Do tej pory wykonano 35 proc. prac na odcinku Lasy Janowskie – Zdziary

– mówi Adam Zarzycki z firmy Strabag, dyrektor kontraktu na odcinku „C”.

Węzeł Rudnik nad Sanem to miejsce, w którym obwodnica Niska i Stalowej Woli zepnie się z drogą ekspresową S19. W związku

z budową, w okolicy węzła wprowadzono ruch wahadłowy na krótkim odcinku drogi krajowej numer 77, jednak według zapewnienia wykonawcy, wszelkie utrudnienia znikną już 18 września.

Konrad Sinica



Prace na odcinku od węzła Rudnik nad Sanem do węzła Nisko Południe. Wykonawca zapewnia, że już niebawem znikną utrudnienia w ruchu na drodze krajowej nr 77



Budowa na odcinku od węzła Zdziary do węzła Rudnik nad Sanem. Prace ziemne w Zarzeczcu koło Niska

Wrześniowy exodus

Gdy na samym początku września 1939 r. pojawiły się nad Stalową Wolą samoloty, mimo syreny alarmowej wielu pracowników Zakładów Południowych obserwowało niebo nie wierząc w lotniczy atak. Nie brakowało też żartów. Ale gdy na niebie rozrywały się pociski, żartów już nie było. Skoro tylko zawyła syrena, wszyscy uciekali do wykopanych jeszcze w sierpniu rowów przeciwlotniczych, zdarzało się, że w pośpiechu niektórzy pracownicy w zdenerwowaniu zapominali wyłączyć maszynę.

Zakłady Południowe pracowały mimo wojny, mimo bomb. Co ciekawe, jeszcze 5 września przyjęto do pracy kilku nowych pracowników. Z początku pracowano na zmiany, potem tylko w nocy.

Pierwsze naloty i ofiary

Ale na Zakłady, wcześniej wyrażnie oszczędzane również dzięki obronie przeciwlotniczej, spadło kilka niewielkich bomb. Większe bombardowanie Zakładów Niemcy przeprowadzili 8 września 1939 r. Wtedy zginęło trzech pracowników, hale nie uległy zniszczeniu, jeśli nie liczyć uszkodzenia narożnika hali walcowni blach. Natomiast przy przystanku kolejowym od bomby zginęło trzech ludzi pochodzących z pobliskich wsi.

Tego samego dnia, 8 września, dyrekcja Zakładów, zresztą nie bez nakazu władz wojskowych, zebrała swoją załogę wieczorem na terenie dzisiejszego parku w lesie obok obecnej szkoły muzycznej i zakomunikowała, że pracownicy będą ewakuowani. Mogą uchodzić z rodzinami.

Trzeba dodać, że wtedy istniał plan demontażu w Zakładach Południowych maszyn i urządzeń i przewiezienia ich na wschód. Na szczęście generałowie dowodzący obroną zakładów przemysłowych w rejonie tzw. Trójkąta Bezpieczeństwa Wacław Wieczorkiewicz i Jan Chmurowicz na to nie wyrazili zgody, zwłaszcza, że na taką akcję nie było środków ani możliwości. Planowano też przenieść całą załogę i rodziny w rejon Łucka i Równego, i tam zamierzano potem, odtworzyć zakłady, gdyby wojna trwała dłużej.

Pracownicy Zakładów podzieleni na cztery kolumny, 8 i 9 września wyruszyli za San. Przebieg wędrówki pracowników Zakładów był różny, ale żadna grupa nie dotarła w wyznaczony wcześniej rejon Łucka i Równego.

Ewakuacyjny chaos

Inż. Janusz Tymowski opowiadał, że ta ewakuacja szła bardzo wolno, zresztą był chaos. Pierwszeństwo na drogach miało wojsko, a potem cywile. Poza tym, drogi były atakowane przez niemieckie lotnictwo. Nikt właściwie nie doszedł do wyznaczonego miejsca, bo tam już nie było władzy. Tymowski wspominał tak tamten exodus:

– Opuszczaliśmy Stalową Wolę kilkoma kolumnami, ja prowadziłem ostatnią. Przez tydzień bodajże spaliśmy w Pysznicy, po drugiej stronie Sanu. Tam regulowaliśmy ruch; wojsko puszczaliśmy na Leżajsk, ludność cywilną kierowaliśmy na Janów Lubelski. Potem już było wiadomo, że Niemcy są tuż-tuż. Do Stalowej Woli wróciłem właściwie tylko po to, aby zabrać rzeczy. Dla Niemców pracować nie zamierzałem.

Drugą kolumną kierował inż. Witold Sznuć. W jej składzie był Longin Markowski. Tak zapisał w pamięci tamten czas:

– W sierpniu 1939 roku niektórzy pracownicy otrzymali karty mobili-



Janusz Tymowski

zacyjne. Dziwił mnie pośpiech towarzyszący ich wręczaniu. Któż spodziewał się wojny? Życie toczyło się normalnie. 1 września rano, jak zwykle wsiadłem przy swojej ulicy F-S do autobusu. Gdy ruszył usłyszeliśmy syrenę. Sądziłem, że są to jakieś ćwiczenia. To jednak nie był próbny alarm. Około 6.50 od strony Sanu nadleciały samoloty w kierunku Zakładów Południowych. Gdy już znaleźliśmy się w fabryce, ponownie ogłoszono alarm. Zamiast do pracy, udaliśmy się do rowów. Dopiero teraz zorientowaliśmy się, że to nie są ćwiczenia. Na samolotach dostrześliśmy złowieszcze czarne swastyki. Hitlerowskie samoloty starannie rozpoznawały teren. Szliśmy z kolegą Ślupeżyńskim, gdy nastąpił któryś już z kolei nalot. Do rowu przy matrycy mieliśmy kawałek drogi, więc położyliśmy się na ziemi. Niedaleko nastąpiła detonacja. Człowiek



Witold Sznuć

prowadząc rower na naszych oczach został rozerwany. Kilkoro ludzi wtedy zginęło. Prawie jeszcze przez tydzień Zakłady Południowe pracowały normalnie. Na zarządzoną zbiórkę w lasu w rejonie obecnej szkoły muzycznej spóźniłem się, kolegów dogoniłem w Studzieniu za Sanem. Szef naszej grupy inż. Witold Sznuć zaliczył mnie do grupy, która nocami miała wracać do Stalowej Woli. Pilnowaliśmy zakładów, sprawdzaliśmy czy są pozamykane bramy wydzielów, drzwi gabinetów. Któregoś razu

wypadało skierować wojskowe samochody ppłk Trzebuni, mającego kwaterę w Zarzeczcu, po amunicję na strzelnicę. Później ruszyliśmy w dalszą drogę, w kierunku Janowa Lubelskiego. W końcu oznajmiono nam, że każdy jest wolny, kto chce niech wraca do Stalowej Woli.

Michał Gnot znalazł się w innej kolumnie. Tak zapamiętał wrześniowy exodus:

– Byłem oficerem rezerwy, za sobą miałem wyprawę na Kijów. W Zakładach Południowych zostałem w 1939 roku przydzielony do obrony przeciwlotniczej. W trzeciej dekadzie sierpnia zaczęto prowadzić szkolenie, jak należy zachować się w razie alarmu, jak korzystać z masek przeciwgazowych. Powstawały komitety blokowe, które miały dbać między innymi o miejsce w schronie dla ludzi. Gdy we wrześniu 39 roku na niebie pojawił się pierwszy samolot i zaczął krążyć – sięgnąłem po lornetkę. Zorientowałem się, że to nie były ćwiczenia, dostrzeżłem niemiecki znak na skrzydłach. Ale to był lot rozpoznawczy. Naloty niemieckie powtarzały się kilkakrotnie. Na szczęście dla nas rzadko rzucały bomby. Jedna trafiła w róg walcowni blachy. Byli zabici, pierwsze ofiary wojny. Mogło być ich znacznie więcej, ale tak naprawdę naloty miały raczej psychologiczny charakter. Piloci mieli z pewnością zadanie oszczędzać nowoczesne zakłady Południowe. Niemcy zdawali sobie sprawę, że wkrótce będą one ich własnością. 8 września opuściliśmy Stalową Wolę w kilku kolumnach. Moja kolumna dotarła do Lwowa, następnie wyruszyliśmy dalej. Do Zaleszczyk, czyli do Grabic miałem już tylko siedem kilometrów, gdy od wschodu napadli radzieccy wspólnicy Hitlera. Wtedy stawialiśmy sobie pytanie: czy iść na tułaczkę w nieznane, czy wrócić i opiekować się rodziną? Wkrótce znowu znalazłem się we Lwowie. Pobyłem troszkę u kuzynów i wyruszyłem w drogę powrotną. W rejonie Jarosławia przekroczyłem San i byłem już prawie w domu. Oczywiście Stalowa Wola była już zajęta przez Niemców.

Elektrownia stanęła

Trzeba powiedzieć, że we wrześniu 1939 r. ewakuowano również pracowników elektrowni. Elektrownia zaprzestała pracę 9 września. Dyrektor Stanisław Zawadzki, zgodnie z poleceniem władz wojskowych, razem z załogą wyruszył na Zamojszczyznę. Wierzone, że wkrótce przyjdzie czas powrotu, bo Niemców uda się pokonać i elektrownia znowu ruszy.

Ludzie zaczęli wracać, około 20 września większość pracowników znalazła się z powrotem w Stalowej Woli. Ale Zawadzki do Stalowej Woli nie wrócił, przedostał się do Rumunii, a potem na Zachód, walczył we francuskim ruchu oporu, a potem znalazł się w polskiej armii na Zachodzie. Do Polski wrócił w lecie 1946 roku.

Fala uciekinierów ominęła osiedle

Gdy Stalową Wolę opuścili pracownicy Zakładów Południowych,



Kopanie rowów przeciwlotniczych na terenie ZP, sierpień 1939 r.

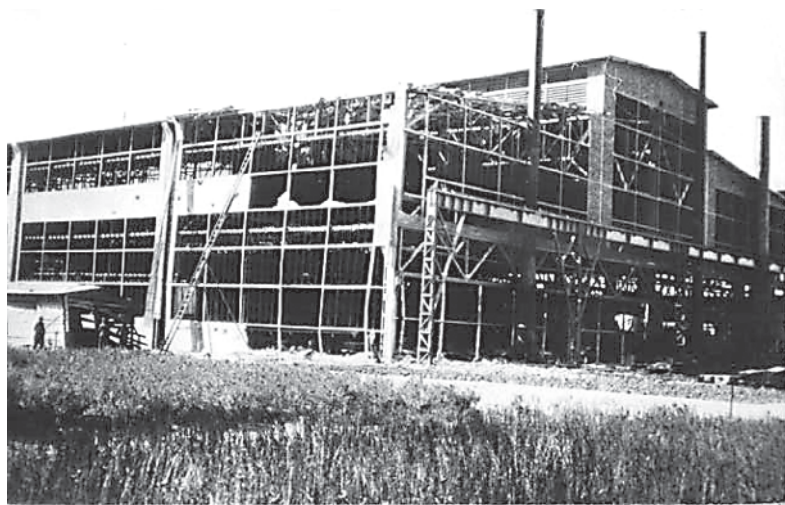
do nich często dołączały całe rodziny, miasto opustoszało. Wtedy pojawili się rabusie, którzy włamywali się do opuszczonych mieszkań. Ale trwało to krótko, bowiem przybyły pierwsze oddziały rozbitego Wojska Polskiego, które natychmiast zaprowadziły porządek.

Do Stalowej Woli nie napłynęła fala uciekinierów; ci przede wszystkim przybywali w Rozwadowie, ale też przez Nisko przechodzili uchodźcy zmierzający do mostu w Zarzeczcu. Wszyscy czekali na dogodny moment przeprawy przez San. Natomiast uciekinierzy omijali Stalową Wolę nie z powodu braku mostu, funkcjonował wtedy wcale duży prom na Sanie, lecz z powodu braku informacji. Otóż pod koniec 1939 roku przeprowadzono gruntowną modernizację szosy prowadzącej z Jarosławia do Sandomierza na odcinku od Niska do Rozwadowa. Wtedy obowiązywał

objazd z Rozwadowa przez Przyszów do Niska. I tą drogą, wierząc nieusuniętym tablicom informacyjnym o objeździe, posuwali się uciekinierzy. A szosa o nowej nawierzchni z kostki bazaltowej, była już od kilku miesięcy ułożona i przejezdna.

Pierwsze powroty mieszkańców do Stalowej Woli zaczęły się już po wejściu niemieckiego wojska do miasta, czyli po 14 września. Trwały one jeszcze w październiku, ale niektórzy przedwojenni mieszkańcy porzucili na zawsze Stalową Wolę, wracając w rodzinne strony. Tymczasem Niemcy na dobre usadowili się w Stalowej Woli, już na samym początku okupacji przejęli kontrolę nad Zakładami Południowymi. Uważali je za zdobycz wojenną. Wehrmacht na kwatery zajął dwa gmachy: gimnazjum i szkołę powszechną.

Dionizy Garbacz



Zbombardowana walcownia w Zakładach, wrzesień 1939 r.

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Zygmunt Stelmach, żył 82 lata, zm. 1.09, p. 4.09 w Stalowej Woli
Tadeusz Wścibski, żył 85 lat, zm. 1.09, p. 5.09 w Stalowej Woli
Jan Siembida, żył 72 lata, zm. 1.09, p. 3.09 w Zaklikowie
Aleksander Stańko, żył 72 lata, zm. 2.09, p. 4.09 w Nisku
Aniela Madej, żyła 80 lat, zm. 2.09, p. 5.09 w Stalowej Woli
Ewa Cichoń, żyła 56 lat, zm. 2.09, p. 9.09 w Stalowej Woli
Zofia Sikora-Suski, żyła 72 lata, zm. 2.09, p. 5.09 w Stalowej Woli
Marian Lewandowski, żył 69 lat, zm. 3.09, p. 5.09 w Stalowej Woli
Danuta Rybotycka-Brzozowska, żyła 81 lat, zm. 3.09, p. 8.09 w Stalowej Woli
Henryk Dyjak, żył 75 lat, zm. 4.09, p. 7.09 w Stalowej Woli
Andrzej Witkowski, żył 69 lat, zm. 4.09, p. 8.09 w Stalowej Woli
Aniela Kielb, żyła 86 lat, zm. 4.09, p. 9.09 w Zarzeczcu
Barbara Leontyna Delor, żyła 90 lat, zm. 5.09, p. 8.09 w Nisku
Anna Pastucha, żyła 95 lat, zm. 5.09, p. 8.09 w Nisku
Mirosław Polek, żył 59 lat, zm. 5.09, p. 10.09 w Stalowej Woli
Wiesław Potasz, żył 89 lat, zm. 6.09, p. 9.09 w Stalowej Woli
Edward Sitarski, żył 78 lat, zm. 7.09, p. 10.09 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento i Pro Morte** w Stalowej Woli oraz z tablic ogłoszeniowych na terenie Niska



Obowiązek alimentacyjny

– Płacić alimenty na rzecz córki, która ma już 27 lat. Córka ukończyła studia i potem rozpoczęła kolejne. Z tego co wiem, córka nie podjęła żadnej pracy. Czy jestem nadal zobowiązany płacić alimenty? Jak długo trzeba płacić alimenty na dorosłe dziecko, i w jakim trybie mogę zaprzestać ich płacenia? – pyta Czytelnik „Sztafety”.

Zgodnie z art. 133 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Przepisy nie określają terminu, w jakim ustaje obowiązek alimentacyjny, wskazując jedynie, że obowiązek ten trwa tak długo, jak dziecko nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać.

Poza powyższym wypadkiem, zgodnie z art. 133 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku.

Wbrew obiegowym opiniom, przepisy polskiego prawa nie przewidują wieku, po osiągnięciu którego rodzice nie muszą już płacić alimentów. Obowiązek alimentacyjny może wynikać z orzeczenia sądu orzekającego rozwód lub separację rodziców dziecka albo z orzeczenia sądu rodzinnego, na przykład w sprawie o ustalenie ojcostwa, o alimenty, o podwyższenie lub obniżenie alimentów. Sąd orzekając o alimentach, nie określa, jak długo obowiązek alimentacyjny będzie trwał. Okoliczności, kiedy można mówić o tym, że obowiązek alimentacyjny wygaś, należy więc poszukiwać w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wątpliwości te w praktyce najczęściej dotyczy pełnoletnich dzieci, które podejmują dalszą naukę celem przedłużenia obowiązku alimentacyjnego. W wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 8 sierpnia 1980 r. – III CRN 144/80), Sąd stwierdził, że „rodzice nie są obowiązani dostarczać środków utrzymania dziecku, które, będąc już przygotowane należycie do wykonywania przez nie odpowiedniego dla niego zawodu, podejmuje dla podniesienia swych kwalifikacji dalsze kształcenie się, ale w studiach się zaniedbuje, nie robi należytych postępów, nie otrzymuje obowiązków zaliczeń, nie zdaje w terminie przepisanych egzaminów, a zwłaszcza, jeżeli z własnej winy powtarza lata studiów i wskutek tego nie kończy studiów w przewidzianym programem okresie”.

Z kolei, w innym wyroku z dnia 10.12.1998 r., sygn. akt I CKN 1104/98, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli dorosłe dziecko ma wyuczony zawód i możliwość pracy oraz chce dalej kontynuować naukę, rodzice obowiązani są łożyć na jego utrzymanie w miarę swoich materialnych możliwości.

Kiedy wygasa obowiązek alimentacyjny względem dziecka?

Jak widać, Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie przewiduje uniwersalnego momentu zakończenia obowiązku alimentacyjnego względem dzieci. Wygaśnięcie obowiązku płacenia alimentów na rzecz dziecka jest zależne od wielu różnych okoliczności, związanych zarówno z możliwościami dziecka i jego zachowaniem, jak i z sytuacją majątkową rodziców.

W różnych rodzinach i różnych sytuacjach czas trwania obowiązku alimentacyjnego będzie odmienny. Zgod-

nie z ogólną zasadą, obowiązek alimentacyjny trwa tak długo, jak długo dziecko nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Osiągnięcie pełnoletniości nie powoduje wygaśnięcia obowiązku łożenia na utrzymanie dziecka, o ile dziecko dokłada należytych starań w celu osiągnięcia w przyszłości możliwości samodzielnego utrzymania. Kwestia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego traktowana jest indywidualnie, i to ocenie sądu podlega, czy i w jakim zakresie dziecko dołożyło starań w celu przygotowania się do samodzielnego utrzymania. Wygaśnięcie obowiązku dostarczania środków utrzymania następuje dopiero, gdy dziecko zostaje należycie przygotowane do samodzielnego egzystencji, co w szczególności w dzisiejszych czasach oznacza uzyskanie odpowiedniego do możliwości dziecka wykształcenia (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18.09.2001 r., sygn. akt III SA 974/00).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa sądowego, „samodzielne utrzymanie oznacza zapewnienie minimum socjalnego, zapewniającego zaspokajanie przez dziecko podstawowych potrzeb życiowych (koszty związane z mieszkaniem, wyżywienie, ubranie, koszty nauki, dojazdu do szkoły itp.). Zwrot „jeszcze nie jest w stanie utrzymać się” wskazuje, że dziecko powinno podejmować próby usamodzielnienia się, jeżeli jest to możliwe i uzasadnione. Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka, które jeszcze się nie usamodzielniało, trwa tak długo, dopóki dziecko nie osiągnie samodzielności, tzn. dopóki nie zdobędzie odpowiadających jego uzdolnieniom i predyspozycjom kwalifikacji zawodowych. Rodzice muszą zatem łożyć na utrzymanie i wykształcenie dziecka, które mimo ukończenia 18 lat nadal zdobywa ta-

kie kwalifikacje, pod warunkiem, że wykorzystuje ono ten czas rzeczywiście na naukę (wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. I Ca 456/18).

Jeżeli dziecko jest niepełnosprawne i nie ma możliwości podjęcia zajęcia przynoszącego dochody wystarczające na pokrycie kosztów utrzymania, tj. opłacenia kosztów mieszkania, zakupu żywności i odzieży, pokrycia kosztów pomocy lekarskiej, itp., wówczas obowiązek alimentacyjny może nawet trwać dożywotnio. W przypadku dzieci niepełnosprawnych, sąd, badając sprawę dotyczącą uchylenia obowiązku alimentacyjnego, musi wziąć pod uwagę stan zdrowia dziecka i rzeczywistą możliwość podjęcia choćby dorywczej pracy. Jeżeli dziecko może podjąć pracę przynoszącą wyłącznie bardzo skromne dochody, sąd prawdopodobnie odmówi uchylenia obowiązku alimentacyjnego ciążącego na rodzicu.

Jak uchylić się od świadczeń alimentacyjnych na dorosłe dziecko?

W myśl art. 133 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się.

W przypadku istnienia obowiązku alimentacyjnego orzeczonego przez sąd, uchylenie takiego orzeczenia może nastąpić jedynie w postępowaniu sądowym.

Warunek „dokłada starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się”, o którym mowa w powyższym przepisie, ma istotne znaczenie przy ocenie czasu trwania obo-

wiązku alimentacyjnego. Sąd bierze pod uwagę szereg czynników, do których należą zarówno okoliczności leżące po stronie dziecka, np. jego zdolności, chęć do kontynuowania dalszej nauki, osiągane wyniki, jak i po stronie rodziców, np. ich stan zdrowia, wysokość wynagrodzenia, posiadany majątek, możliwości zarobkowe. Jeżeli rodzic zobowiązany do płacenia alimentów uważa, że środki te już się dziecku nie należą, powinien złożyć do sądu rodzinnego pozew o uchylenie obowiązku alimentacyjnego, który należy opłacić opłatą sądową

w wysokości 5% wartości przedmiotu sporu. Wartością tą będzie suma świadczeń alimentacyjnych za okres 12 miesięcy. Podstawą do złożenia pozwu jest przepis art. 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Należy więc pamiętać, że obowiązek alimentacyjny w takim przypadku nie zakończy się automatycznie, tylko należy złożyć pozew do sądu rodzinnego w miejscu zamieszkania dziecka.

Bożena Kolba

Podstawa prawna: Art. 133 i 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

OGŁOSZENIE



Miejski Zakład Komunalny Sp. z o.o w Stalowej Woli poszukuje:

Mistrza w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji

Zadaniem osoby na tym stanowisku będzie organizowanie pracy podległym brygadam wod-kan oraz bezpośredni nadzór nad robotami z zakresu budowy, eksploatacji i usuwania awarii sieci oraz urządzeń wod.-kan. Szczegóły oferty na stronie www.mzk.stalowa-wola.pl w zakładce PRACA w MZK.

Oferujemy: stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, umowę o pracę, wynagrodzenie adekwatne do kwalifikacji i zakresu obowiązków, możliwość rozwoju zawodowego i podnoszenia kwalifikacji, przyjazną atmosferę pracy.

CV proszę przesyłać na adres rekrutacja@mzk.stalowa-wola.pl lub złożyć osobiście w **Dziale Kadr, pokój nr 26** (ul. Komunalna 1).

Kontakt: 15 842 19 50 wew.308.

Termin składania podań do 22.09.2020 r.

OGŁOSZENIE

RAKOCZY®
SOLIDNE CIEPŁO

RAKOCZY STAL
Sp. z o. o.

poszukuje kandydatów na stanowisko SPECJALISTA DS. KADR I PŁAC

Miejsce pracy: **Stalowa Wola, ul. Grabskiego 41**

Do obowiązków na tym stanowisku należy:

- Prowadzenie, sporządzanie dokumentów związanych z nawiązaniem/rozwiązaniem oraz przebiegiem stosunku pracy, sporządzanie umów cywilnoprawnych.
- Współtworzenie Polityki Płacowej i wdrażanie bieżących zmian formalno-prawnych wymaganych przepisami Prawa Pracy.
- Przygotowywanie i wprowadzenie do programu płacowo-kadrowego wszystkich informacji niezbędnych do naliczenia wynagrodzeń pracowników, naliczanie wynagrodzeń, naliczanie świadczeń dodatkowych.
- Sporządzanie zaświadczeń dotyczących zatrudnienia i wysokości zarobków, okresów nieskładkowych, itp.
- Obsługa potrażeń należności ustawowych, w tym potrażeń komorniczych.
- Rozliczanie zasiłków chorobowych, opiekuńczych, świadczeń macierzyńskich, rodzicielskich zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa pracy.
- Sporządzanie dokumentacji dla byłych pracowników ZUS Z-3, Rp-7 itp.
- Obsługa Pracowniczych Planów Kapitałowych (PPK) w zakresie rozliczania obowiązkowych i dobrowolnych składek.
- Sporządzaniem deklaracji do ZUS, Urzędu Skarbowego, GUS, PFRON, prowadzenie korespondencji i ww. urzędami.
- Kompleksowa obsługa procesów związanych z zatrudnieniem pracownika (weryfikacja i zebranie pełnej dokumentacji, wprowadzenie danych do systemu).
- Prowadzenie dokumentacji kadrowej (akta osobowe, sporządzanie dokumentów kadrowych: zaświadczenia, umowy, aneksy, świadectwa pracy, itp.).
- Rozliczanie i ewidencja czasu pracy.
- Sporządzanie sprawozdań, zestawień i raportów wymaganych przepisami lub na zlecenie kierownictwa firmy.

Wymagania:

- Doświadczenie w dziale kadrowo-płacowym (doświadczenie zawodowe w firmie produkcyjnej będzie dodatkowym atutem).
- Znajomość przepisów z zakresu prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, regulacji prawnych z zakresu kadr i płac.
- Doświadczenie w pracy w systemie kadrowo-płacowym, znajomość systemu OPTIMA – mile widziane, znajomość programu Płatnik, obsługa platformy PFRON, PUE ZUS, itp.
- Mile widziane wykształcenie wyższe w zakresie finansów/ekonomii, zarządzania zasobami ludzkimi.
- Dobra organizacja pracy, samodzielność, inicjatywa w działaniu, terminowość, rzetelność, nastawienie na współpracę.

Oferujemy:

- Ciekawą, stawiającą wyzwania pracę w firmie produkcyjnej o ugruntowanej i renomowanej pozycji na rynku.
- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.
- Atrakcyjne wynagrodzenie zależne od doświadczenia i umiejętności.
- Niezbędne narzędzia pracy.
- Atrakcyjne warunki zatrudnienia, benefity pozapłacowe.
- Dobrą atmosferę pracy oraz autonomię i decyzyjność w podległym obszarze.

Zainteresowane osoby prosimy o przystanie CV na adres:

rekrutacja@rakoczy.pl z dopiskiem SPECJALISTA DS. KADR I PŁAC lub w siedzibie firmy: **Stalowa Wola, ul. Grabskiego 41**, tel. 158136969.

Upewniamy informujemy, iż skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami. Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997r. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 ze zm. o Ochronie Danych Osobowych. Przysługuje mi prawo dostępu do moich danych, ich poprawiania oraz usunięcia.”

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Harasiuki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt. 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293, 471, 782, 1086, 1378) oraz w związku z uchwałą **Nr V/34/2019 z dnia 1 marca 2019 r.**, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Harasiuki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 21 września do 14 października 2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Harasiukach, Harasiuki, ul. Długa 11 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej <http://bip.harasiuki.pl>

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmianami studium, rozwiązania mi odbędzie się w Sali Gminnego Ośrodka Kultury w Harasiukach, ul. Długa 11 w dniu **1 października 2020 r. o godz. 12⁰⁰**.

Zgodnie z art. 11 ust. 8 ww. ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany studium, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie na adres: Urząd Gminy Harasiuki, Harasiuki, ul. Długa 11, 37-413 Harasiuki lub w Urzędzie Gminy z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **6 listopada 2020 r.**

Jednocześnie, na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 283), zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu prognozy oddziaływania na środowisko w dniach **od 21 września do 14 października 2020 r.** Przedmiotem prognozy jest projekt zmiany studium, o której mowa wyżej.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Harasiuki, Harasiuki, ul. Długa 11 w godzinach pracy urzędu. Mogą też składać uwagi i wnioski do wyżej wymienionej prognozy ww. terminie. Zgodnie z art. 40 ww. ustawy uwagi i wnioski mogą być wnoszone: na piśmie, na adres 37-413 Harasiuki, Harasiuki, ul. Długa 11, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres sekretariat@harasiuki.pl, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **6 listopada 2020 r.**, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy oraz przedmiot uwagi lub wniosku.

Przedłożone uwagi i wnioski podlegają rozpatrzeniu przez Wójta Gminy Harasiuki, złożone po upływie terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Krzysztof Kiszka
WÓJT GMINY HARASIUKI

PRACA

Zatrudnimy jako ekspedientki, panie na emeryturze w sklepach piekarniczych, kontakt; 604-411-579

PUP STALOWA WOLA,
8.09.2020 r.
Tel. 15 643-37-50

* Instalator * Mechanik utrzymania ruchu * Przedstawiciel handlowy *

RAKOCZY® RAKOCZY STAL
SOLIDNE CIEPŁO Sp. z o. o.

poszukuje kandydatów na stanowisko SPAWACZ – ŚLUSARZ

Miejsce pracy: **Stalowa Wola**

Obowiązki:

- przygotowywanie materiałów do spawania
- spawanie i montaż elementów ze stali nierdzewnej zgodnie z dokumentacją techniczną
- szlifowanie detali
- kontrola jakości

Wymagania:

- doświadczenie w pracach spawalniczo – ślusarskich minimum 1 rok
- aktualne uprawnienia spawalnicze MIG/MAG
- mile widziana znajomość podstaw rysunku technicznego, uprawnienia ponadpodstawowe
- dyspozycyjność do pracy w systemie dwu lub trzymianowym

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- stałość i pewność terminowych wypłat
- atrakcyjne wynagrodzenie zależne od doświadczenia i umiejętności
- premie miesięczne
- dodatkowe premiowanie za wyniki
- pracę w przyjaznym środowisku dla pracownika, dodatkowe wydłużane przerwy wliczane do czasu pracy)
- podnoszenie kwalifikacji (szkolenia, kursy, certyfikaty)
- dodatki w okresach świątecznych
- możliwość rozwoju zawodowego

Zainteresowane osoby prosimy o przysłanie CV na adres:

rekrutacja@rakoczy.pl z dopiskiem PRODUKCA

lub w siedzibie firmy: **Stalowa Wola, ul. Grabskiego 41, tel. 158136969.**

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997r. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 ze zm. o Ochronie Danych Osobowych. Przysługuje mi prawo dostępu do moich danych, ich poprawiania oraz usunięcia.”

Szklarz * Logistyk * Mechanik samochodów osobowych * Sprzątaczką * Elektryk/elektronik * Inżynier budowy * Kierowca kat. D * Lektor języka angielskiego * Monter instalacji sanitarnych i grzewczych * Monter paneli fotowoltaicznych * Operator koparki * Operator ładowarki * Pracownik działu handlowego * Prasowacz/maglarz * Sprzedawca

PUP NISKO, 8.09.2020 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Kierowca kat. C + E * Magazynier * Monter stolarki budowlanej * Operator ciągnika * Pomocnik stolarza * Krojczy szkła * Sprzedawca * Pracownik ds. obsługi zaplecza pocztowego * Pracownik fizyczny * Kelner * Recepcjonista hotelowy * Operator koparki * Kierowca kat. C * Brukarz * Kierowca kat. C + E * Sprzedawca produktów z branży odnawialnych źródeł energii * Elektryk * Terapeuta środowiskowy * Piekarz * Technik konserwator zabytków * Mechanik samochodów/elektromechanik * Pomocniczy robotnik budowlany * Kierowca busa do 3,5 t * Sprzedawca * Stolarz * Pomoc stolarza * Elektromonter * Lektor języka angielskiego * Elektronik/elektryk * Mechanik * Wytwórca ceramiki i szkła ozdobnego * Operator linii grzejnika * Tapicer meblowy * Dekarz * Elektromechanik/mechanik * Mechanik pojazdów samochodowych * Kierowca kat. B + E, C, D * Operator maszyn do obróbki drewna * Kierowca kat. C * Kierowca kat. C + E * Magazynier * Monter stolarki budowlanej * Operator ciągnika * Nauczyciel przedmiotów informatycznych * Laborant * Murarz

* Kierowca samochodu dostawczego
* Monter konstrukcji stalowych * Pracownik biurowy

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Sprzątaczką * Fizjoterapeuta

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA STALOWEJ WOLI

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Stalowa Wola

Na podstawie art. 11 pkt 7 i 8, art. 11a i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283, z późn. zm.) oraz Uchwały Nr LXXXI/1063/18 Rady Miejskiej w Stalowej Woli z dnia 29.10.2018 r. r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu **projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Stalowa Wola**, obejmującego obszar położony w południowej części miasta w sąsiedztwie terenów produkcyjno-usługowych w rejonie ul. Wł. Grabskiego i ul. Przyszowskiej, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 18 września do 19 października 2020 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Stalowej Woli, w Wydziale Planowania, Przygotowania Inwestycji i Ochrony Środowiska, ul. Wolności 9 (I-sze piętro, pokój nr 21, telefon 15 643 34 75) w godzinach od 7.30 do 15.30, od poniedziałku do piątku oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://bip.stalowawola.pl> – zakładka Zagospodarowanie Przestrzenne.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu **13 października 2020 r.** w siedzibie Urzędu Miasta w Stalowej Woli przy ul. Wolności 9, (I-sze piętro, pokój nr 21) o godzinie 15.30. Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi dotyczące projektu zmiany studium.

Jednocześnie informuję, że w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, można składać uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko.

Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Stalowej Woli z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 10 listopada 2020 r.**

z up. Prezydenta Miasta
dr inż. Renata Knap
Z-ca Prezydenta Miasta

PUP TARNOBRZEG,
8.09.2020 r.
Tel. 15 823-00-30

* Brukarz * Diagnosta uprawniony do wykonywania badań technicznych pojazdów * Elektromonter * Operator oczyszczalni ścieków * Elektronik-informatyk * Elektryk * Fizjoterapeuta * Instalator elektronicznych systemów zabezpieczeń * Kierowca autobusu * Kontroler jakości szyb * Magazynier * Mechanik samochodowy * Mechanik warsztatowy * Mechanik/diagnosta uprawniony do wykonywania badań technicznych pojazdów * Nauczyciel oligofrenopedagog * Odlewnik * Operator maszyn do produkcji wyrobów drewnianych * Operator minikoparki * Operator urządzeń przemysłu szklarskiego * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Pomocnik instalatora elektronicznych systemów zabezpieczeń * Pracownik biurowy * Pracownik obsługi w stacji demontażu pojazdów * Pracownik produkcji/operator maszyn * Projektant mebli kuchennych/sprzedawca * Psycholog * Robotnik budowlany/pomocnik dekarza * Specjalista do spraw rozwoju zawodowego * Sprzedawca na stoisku mięsnym * Ślusarz/spawacz

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Pracownik gospodarczy * Sprzątaczką

PUP SANDOMIERZ,
8.09.2020 r.
Tel. 15 644-14-46

* Sprzedawca * Magazynier * Ślusarz * Monter płyt karton gips * Wykładowca * Kucharz * Piekarz * Instalator

Firma **THONI ALUTEC w Stalowej Woli**, zatrudniając ponad 1500 osób, jest jednym z największych zakładów produkujących odlewy ze stopów aluminium. Oferujemy kompleksowy zestaw usług począwszy od zaprojektowania poprzez odlanie i obróbkę odlewu aż do lakierowania i montażu wykonanych elementów.

Ze względu na specyfikę firmy poszukujemy najlepszych specjalistów na polskim rynku pracy.

W chwili obecnej rekrutujemy na stanowiska:

Kierownik Zmiany Wydziału Obróbki Skrawaniem

Opis stanowiska pracy:

- organizacja i dozowanie produkcji w Centrum Obróbki Mechanicznej
- poprawa przepływu procesu na obrabiarkach CNC
- zarządzanie 30 osobowym zespołem

Od naszych kandydatów oczekujemy:

- umiejętności zarządzania zespołem produkcyjnym
- umiejętności nadzorowania realizacji zadań od strony jakości i wydajności procesu produkcyjnego
- dobrej znajomości zagadnień obróbki skrawaniem
- gotowości do pracy w harmonogramie 4 brygadowym

Operator Maszyn CNC

Opis stanowiska pracy:

- obsługa obrabiarek CNC,
- zakładanie, ściąganie detali oraz przyrządów mocujących z obrabiarek CNC
- wymiana zużytych narzędzi skrawających podczas trwania procesu obróbki mechanicznej,

Od naszych kandydatów oczekujemy:

- doświadczenia w obsłudze obrabiarek sterowanych numerycznie
- znajomości przebiegu procesu obróbki skrawaniem
- dobrej znajomości rysunku technicznego
- gotowości do pracy w harmonogramie 4 brygadowym

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres e-mail:

praca@thoni-alutec.pl

Kontakt telefoniczny: **15/81-49-816.**

Aktualne oferty pracy również na naszej stronie internetowej **www.thoni-alutec.pl**

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji.

Więcej informacji na temat przetwarzania danych osobowych znajdzie Pan/Pani na stronie www.thoni-alutec.pl w zakładce „do pobrania”.

Informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi osobami.

Firma **THONI ALUTEC w Stalowej Woli**, zatrudniając ponad 1500 osób, jest jednym z największych zakładów produkujących odlewy ze stopów aluminium. Oferujemy kompleksowy zestaw usług począwszy od zaprojektowania poprzez odlanie i obróbkę odlewu aż do lakierowania i montażu wykonanych elementów.

W związku z dynamicznym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

Lider Narzędziowni (Odlewnia kokilowa) Programista CAM – Programista Maszyn CNC

Programowanie maszyn CNC w obszarze NARZĘDZIOWNI ODLEWNI KOKILOWEJ

Opis stanowiska pracy:

- produkcja kokil i form trwałych
- tworzenie programów w środowisku CAM
- współpraca z konstruktorem i tworzenie na bieżąco programów
- dobór odpowiednich parametrów skrawania
- wdrażanie nowych programów przy obrabiarkach
- dobór odpowiednich narzędzi
- udoskonalanie procesu na obrabiarkach CNC
- samodzielne ustawianie i programowanie obrabiarek od podstaw
- ścisła współpraca z działami technologicznymi oraz przygotowania produkcji

Od naszych kandydatów oczekujemy:

- umiejętności tworzenia programów w środowisku CAM (Edge Cam, NX Cam)
- znajomości programowania Sinumerik, Fanuc lub Heidenhain oraz w kodach ISO
- umiejętności programowania „z ręki”
- dobrej znajomości czytania rysunku technicznego i wiedzy z zakresu materiałoznawstwa
- umiejętności rozwiązywania problemów produkcyjnych oraz pracy w zespole
- doświadczenia w zakresie obróbki skrawaniem stali i produkcji kokil/form trwałych.

Zainteresowanym kandydatom oferujemy:

- pracę w jednej z najnowocześniejszych odlewni aluminium na świecie istniejącej od 20 lat na polskim rynku
- realizowanie projektów w międzynarodowym środowisku
- benefity w postaci szkoleń językowych, dodatkowej premii wakacyjnej oraz świątecznej
- odpowiedzialne i wymagające zadania z dostępem do nowoczesnych narzędzi

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres e-mail:

praca@thoni-alutec.pl

Kontakt telefoniczny: **15/81-49-816.**

Aktualne oferty pracy również na naszej stronie internetowej **www.thoni-alutec.pl**

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji.

Informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi osobami.

fotowoltaiki * Fryzjer * Nauczyciel wychowania przedszkolnego * Pracownik utrzymania ruchu-elektryk * Pracownik produkcji * Psycholog * Technik farmacji * Operator maszyn odlewniczych * Mechanik maszyn * Kelner * Przedstawiciel handlowy * Aparatowy produkcji * Pracownik działu technicznego/instalator * Pomoc kuchenna * Nauczyciel wspomagający * Mechanik samochodów osobowych i ciężarowych * Fizjoterapeuta * Sprzedawca w stacji paliw * Magazynier/kierowca samochodu dostawczego * Pracownik biurowy * Pracownik budowlany * Nauczyciel języka angielskiego * Nauczyciel mgr zootechniki

Oferty dla osób niepełnosprawnych:

Robotnik gospodarczy

NIERUCHOMOŚCI

www.posesja.info.pl

Sprzedam gospodarstwo rolne: dom, 2 garaże na działce 1,50 ha. Przędzel, ul. Mickiewicza 220; 723-400-520

USŁUGI**BUDOWLANE**

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Wycinki drzew; 512-389-666

Płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, adaptacja poddaszy itp. Fachowo, faktury; 500-323-869; www.facebook.com/URBudowlane

Kostka brukowa, bloczki betonowe, produkcja, układanie, płyty jumbo, 10 lat gwarancji; 15 842-05-29, 603-691-564

Projekty, płytki, wykończenia, solidność, gwarancja; 504-233-235

Malowanie dachów, elewacji; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Cyklinowanie bezpyłowe – schody i parkiety profesjonalnie; 509-613-441

Cyklinowanie. Parkieciarstwo; 605-133-409

Drewniane altany, zadaszenia, garaże, architektura ogrodowa. Wolne terminy, tel. 663-687-500



Profesjonalne wykonywanie usług remontowo-budowlanych. Doświadczenie! Fachowość! Solidność! 721-450-488

Garaże blaszane – wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis! Krótkie terminy realizacji. Producent: 15 816-42-06, 509-038-426, www.robstal.pl

KOMPUTEROWE

Pogotowie komputerowe; 698-679-686

TRANSPORTOWE

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI I INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

Skupujemy motocykle, antyki-starcie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA**KUPNO**

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

Złomowanie pojazdów. Zaświadczenia! Odbiór własnym transportem! Płatność gotówką! 509-101-101

Kasacja pojazdów - stan obojętny! Odbiór własnym transportem. Zaświadczenia! Płatność gotówką! 887-105-105

AGENCJA OBROTU I WYCENY NIERUCHOMOŚCI POSESJA

Stalowa Wola, ul. Okulickiego 16a (obok notariusza)
tel./fax 15 844 22 27, 501 63 82 82

pon. – pt. 10.00 – 18.00 (praca w terenie 13.00 – 14.00), sobota 9.00 – 12.00

ZAPĘWNIAM

- Największy zasięg medialny
- Pomoc kredytową dla naszych klientów
- Profesjonalną obsługę prawną
- Wycenę nieruchomości
- Doradztwo w zakresie rynku nieruchomości
- Ekspresową finalizację transakcji

POŚREDNIK Z PAŃSTWOWYMI UPRAWNIENIAMI

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:

www.posesja.info.pl

- 40m2, Metalowców, parter, 2 pok, balkon loggia – **Rezerwacja**
- 45m2, PCK, 4 piętro, 2 pokoje, duży balkon – **Rezerwacja**
- 48m2, Okulickiego, parter, 3 osobne p., balkon – **214 tys. zł.**
- 48,4m2, Poniatowskiego, 3 piętro, 2 pok., balkon – **Rezerwacja**
- 56,3m2, Okulickiego, 4 piętro, 3 pok., ścisłe centrum, balkon – **250 tys. zł.**
- 58m2, Wojska Polskiego, 4 piętro, 4 pok., balkon – **235 tys. zł.**
- 61,73m2, Siedlanowskiego, 4 piętro, 4 pok., po remoncie, balkon – **244 tys. zł.**
- **74,43m2, WAŁOWA, PARTER, 3 pok., taras – Rezerwacja!**
- 90,56m2, Al. JP II, mieszkanie (68,48m2) plus lokal użytkowy (22,08m2), lp., osobne wejścia, - 294 tys. zł.
- 94m2, Poniatowskiego, 4 pok., parter, nowe bud., dwa wejścia – 395 tys. zł

MIESZKANIA I DOMY DO WYNAJĘCIA:

www.posesja.info.pl

- 34m2, Poniatowskiego, 2 pok., umeblowane i wyposażone – 750 zł plus opłaty,
- 40m2, Żwirki i Wigury, 2 pok., umeblowane i wyposażone, po kapit. remoncie – 1050 zł plus opłaty,
- 44m2, Czarnieckiego, 2 pok., umeblowane i wyposażone, po remoncie – 900 zł plus opłaty,
- 49m2, Staszica, 2 pok., umeblowane i wyposażone – 750 zł plus opłaty,
- 48,4m2, Poniatowskiego, 2 pok., część umeblowane i wyposażone – 800 zł plus opłaty,
- 56m2, Popiełuszki, 2 pok., umeblowane i wyposażone, komfort, wszystko nowe – 1500 zł plus opłaty,
- 60m2, Poniatowskiego, 2 pok., umeblowane i wyposażone – 800 zł plus opłaty,

DOMY DO SPRZEDANIA:

- 70m2, Chorzewice, domek drewniany, duża działka do podziału, przy drodze – 227tys.zł.
- ok 100m2, St.Wola, 11 ar, bud.gosp. – **REZERWACJA**
- 107m2, PYSZNICA, stan sur. zamknięty, do wykończenia, plus b. gosp., 15 ar – **REZERWACJA**
- 156,71m2, PYSZNICA-JASNA POLANA, Nowy domek, wykończony, 6ar – 656 tys zł.
- **175m2, St.Wola Al.Jana Pawła II, 5,23ar, 2 garaże, całkowicie wykończony – 645tys.zł**

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDANIA:

www.posesja.info.pl

- Działka komercyjna 38a, Stalowa Wola-Energetyków, media, kwadrat, asfalt, możliwość zabudowy stacją paliw z usługami towarzyszącymi – 700 tys. zł;
- Centrum St. Woli – nieruchomość komercyjna, 600m2, 3 kondygnacje – 1,8 miliona zł;
- St. Wola – przy obwodnicy – 18,34a, ok. 400m2 – 980 tys zł;
- 8,53a, St. Wola – Chorzewice, plan zagosp., media – 98 tys zł do uzg.;
- 10,61a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media, asfalt – 5,5tys zł/a;
- 10,96a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media, asfalt – 5,5tys zł/a;
- 11,51a Jamnica, przed salonem - teren uzbrojony, aktualny plan zagosp. przestrzennego, 72tys zł;
- 11,57ar, Pysznica, teren uzbrojony w media, nie-maże kwadrat – 100 tys zł;
- 11,59a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys zł/a do uzg.;
- 12,22a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys zł/a do uzg.;
- 11,66a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys zł/a do uzg.;
- 11,63a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys zł/a do uzg.;
- 13,09a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys zł/a do uzg.;
- 12,98a, St. Wola – Chorzewice, plan zagosp., media, asfalt – 12tys/a zł do uzg.;
- 14,39a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 14,31a Pysznica, decyzja o W.Z., budowlane, media – 7tys zł/a do uzg.;
- 14,76ar, St. Wola os. Hutnik, niemalże kwadrat, media – 20 tys zł/a,
- 15ar, Nisko-Malca, media, – 2 tys. zł/ar;
- 16ar, Nisko-Malca, media, – 2,5 tys. zł/ar;
- 25,73ar, St. Wola ul. Brandwicka, plan zagospod., media – 8 tys zł/a,
- 27ar, Pysznica, teren uzbrojony w media – 3,9 tys zł/a,
- 27,37ar, St. Wola ul. Brandwicka, plan zagospod., media – 7 tys zł/a,
- 73a Pilchów, przy głównej drodze St. Wola – San-domierz, budowlana, możliwość zabudowy komercyjnej lub podziału na części – 474,5tys zł;
- 80a, Jastkowice – Moskale, niemalże kwadrat, media – 320 tys. zł.

pełna oferta w siedzibie agencji, Internet: WWW.POSESJA.INFO.PL

ZDECYDOWANIE KUPIĘ MAŁE MIESZKANIE, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, tel. 502 209 939**OBWIESZCZENIE**

o przystąpieniu do sporządzenia

„Programu Ochrony Środowiska dla Gminy i Miasta Ulanów na lata 2020–2024 z perspektywą do roku 2029”

Na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283) w związku z art. 17 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz. U. z 2019 poz. 1396 z późn. zm.) Burmistrz Gminy i Miasta Ulanów podaje do publicznej wiadomości informację o przystąpieniu do opracowania projektu „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy i Miasta Ulanów”.

1. Z treścią ww. dokumentu oraz dokumentacją sprawy można zapoznać się w Urzędzie Gminy w Ulanowie, ul. Rynek 5, 37 – 410 Ulanów, pok. 5 w godzinach pracy urzędu tj. poniedziałek, środa, czwartek, piątek od 7.30 do 15.30, wtorek od 8.00 do 16.00.
2. Uwagi i wnioski do ww. dokumentu można składać w terminie od **10.09.2020 r. do 02.10.2020 r.**
 - w formie pisemnej na adres: Urząd Gminy i Miasta Ulanów ul. Rynek 5, 37-410 Ulanów,
 - ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Ulanów ul. Rynek 5, 37-410 Ulanów, pok.5 w godzinach pracy urzędu tj. poniedziałek, środa, czwartek, piątek od 7.30 do 15.30, wtorek od 8.00 do 16.00,
 - za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: miasto@ulanow.pl bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym.
3. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy i Miasta Ulanów.
4. Zgodnie z art. 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283), uwagi lub wnioski złożone po upływie terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt. 4 wyżej wymienionej ustawy, obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 21 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Telewizja cyfrowa StellaDTV

- wybór pakietów programów, pakiet Premium, multiroom
- ponad 140 programów, w tym 90 HD

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z Promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
 telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
 e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **TELEWIZJA KABLOWA**

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
“z archiwum Stelli” poniedziałek – sobota godz. 18:00

premiera piątek 11.09 godz. 20:00	premiera wtorek 15.09 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Dwa światy - historia repatriantów z Kazachstanu reportaż ■ “40 lat minęło ...” relacja z jubileuszowego koncertu SDK ■ Kalendarium	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Motopasje VW Scirocco ■ “Za Tę Wolność...” Marek Bałata z Zespołem koncert pieśni patriotycznych ■ Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
 strona: www.tvkstella.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
PRO MORTE
 Tel. 602 126 637
 STALOWA WOLA i okolice

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
 ✓ **PIASEK do murowania ♦ tynkowania**
 ♦ **wylewek ♦ PRZESIANY**
 ✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**
 ✓ **Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m**
 ✓ **TRANSPORT WYWROTKI**

Tvoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWĘZEL

radiowezel.stw@gmail.com
 tel. +48 695 198 028

radio leliwa
 Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25 a piętro III
 tel. 15 843 25 25

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
 Marta Świątek Justyna Dziegieł-Czerwina
SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ
 www.nieruchomosci-stw.pl (15) 30 70 360
 37-450 Stalowa Wola, 509 026 303
 Al. Jana Pawła II 25/2 535 026 333
 (budynek TKB – parter) 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

**■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
 ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE**

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 24,10m, ul. Okulickiego, kawalerka w centrum, 129.000 zł
- 25m, ul. Czarnieckiego, komfortowe, po remoncie generalnym, I piętro, 170.000 zł
- 44,4m, ul. Poniatowskiego, komfortowo wyremontowane, na parterze, loggia, 299.000 zł
- 47m, ul. Energetyków, komfortowe, po remoncie generalnym, II piętro, 277.000 zł
- 49,6m, osiedle Kalina, stan deweloperski, klucze do odbioru w maju 2022 r., 278.000 zł
- 50m, ul. Narutowicza, komfortowe, po remoncie generalnym, II piętro z windą, 290.000 zł
- 53m, 2 pokoje plus salon z aneksem kuch. Os. Kalina, stan deweloperski, klucze do odbioru w maju 2022 r. Cena 302.000 zł
- 54,80m, ul. Staszica, 2 pokojowe, blok z cegły, II piętro, 235.000 zł
- 56,60m, ul. Okulickiego, 3 pokoje z balkonem, parter, 280.000 zł – termin wydania czerwiec 2021
- 57,20m ul. Okulickiego, 4 pokojowe, komfortowe mieszkanie, III piętro, 298.000 zł
- 66,63m, Al. Jana Pawła II, 3 pokoje, 2 duże balkony, 295.000 zł
- 69m, Os. Magnolia, 2 pokoje, salon z aneksem kuchennym, komfortowe po remoncie generalnym
- 79m, 2 pokoje plus salon z aneksem kuch. Os. Kalina, stan deweloperski, klucze do odbioru w maju 2022 r. Cena 442.000 zł
- 98m, Nisko, dwupoziomowe, 2 lub 3 pokoje, salon z aneksem, stan deweloperski, 330.000 zł
- Osiedle Kalina – Stalowa Wola ul. Hutnicza, mieszkania w stanie deweloperskim, dostępne powierzchnie: od 46m do 125m

DOMY – SPRZEDAŻ

- 96m, Zabno, siedlisko z domem drewnianym, działka 9,99 ar, 60.000 zł
- 102m, Rzęczyca Okragla, komfortowy dom do zamieszkania, działka 15 ar, 550.000 zł
- 107m, Rozwadów, dom z budynkiem usługowo-biurowym, działka 3,77 ar, 390.000 zł
- 137m, Stalowa Wola, wyremontowana, parterowa kamienica, 3 sypialnie + salon, 385.000 zł
- **140m, Ruda, piętrowy, nieduży dom, 3 sypialnie + salon, piękna działka 11 arów, 390.000 zł**



- 144m, Pysznica, dom w stanie deweloperskim, działka 8,5 ar, 498.000 zł
- **150m, Agatówka, klimatyczny, przestronny dom, do własnej aranżacji z 19 ar działką, 450.000 zł**
- 160m, Nisko, komfortowy, nowoczesny dom, gotowy do zamieszkania, cena 595.000 zł
- 170m, Stalowa Wola, dom pod działalność lub do zamieszkania w centrum, działka ok. 4 ar, 580.000 zł
- 174m, Chorzewice, 5 pokoi, działka 4ar, po remoncie, cena 650.000 zł
- 200m, Stalowa Wola – Piaski, piękny dom, gotowy do zamieszkania, działka 14 ar. 560.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 25m, komfortowa kawalerka, umeblowana, 1000 zł + czynsz + media
- 25m, ul. PKC, umeblowana i wyposażona kawalerka, 800 zł + czynsz + media
- 35m, ul. Mickiewicza, umeblowana kawalerka, 1000 zł + czynsz + media
- 42m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe, umeblowane, 1000 zł + czynsz + media
- 45m, ul. Okulickiego, 2 pokojowe, umeblowane, z balkonem, 1000 zł + czynsz + media
- 48m, ul. Skoczyskiego, 2 pokoje, umeblowane dla firm, 1200 zł + czynsz + media
- 48m, ul. Dmowskiego, 2 pokoje, umeblowane, 1000 zł + czynsz + media
- 55m, ul. Klasztorna, 1 pokojowe, umeblowane mieszkanie, 1000 zł + czynsz + media

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:

www.nieruchomosci-stw.pl

W NASZYM BIURZE KUPISZ MIESZKANIE W STANIE DEWELOPERSKIM

Powierzchnie od 45 m² do 126 m² z balkonem, tarasem lub ogrodem zimowym.

OSIEDLE KALINA PRZY UL. HUTNICZEJ



- 62m, ul. Wojska Polskiego, 4 pokoje, umeblowane dla firmy, z balkonem, 1250 zł + czynsz + media

PRZYJMujemy OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMINY: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

DOMY – WYNAJEM

- 100m, Nisko, kwatery dla pracowników, do 10 osób, 350 zł/os. + media
- 115m, kwatery pracownicze w centrum miasta, 400 zł/os
- 120m, Jastkowice, umeblowany, 10 osób, 300 zł/os. + media
- 110m, ul. Energetyków, umeblowane piętro domu dla firm, 3 pokoje, 400 zł/os.

LOKALE – SPRZEDAŻ

- 87m, Chorzewice, budynek gospodarczy, stan surowy otwarty, działka 25 ar, 155.000 zł
- 155m, Nisko, budynki pod warsztat, produkcję, usługi, handel, działka 35ar, 450.000 zł
- 900m ul. Przemysłowa- biuro-produkcja-usługi-magazyn (parter 450m2 + piętro 450m, plus podpiwniczenie 100m) dodatkowo garaże wolnostojące 190m. Działka 1575m Cena 1200.000 zł

LOKALE – WYNAJEM

- 42m, ul. Staszica, lokal pod biuro, gabinet lub studio urody, 1200 zł + media
- 30m, ul. Siedlanowskiego, lokal pod gabinet, biuro, salon, 1100 zł + media
- 50m, ul. Poniatowskiego, lokal pod salon, gabinet, biuro rachunkowe, 900 zł netto + media
- 80m, ul. Okulickiego, Hala Targowa – pięknie wyremontowane lokale z garażem, 3200 zł + media
- 115m, ul. Siedlanowskiego, lokal pod restaurację, pub, catering lub inną działalność, 4000 zł + media
- 288,7m, ul. Przemysłowa, pomieszczenia biurowe pod działalność handlową, biurową, szkoleniową, 5774 zł netto/mc, (20 zł/m2 + 23% podatku VAT) + media
- 300m, Nisko, lokal handlowy do wynajęcia na 1 piętrze, 4000 zł
- **DZIAŁKI – SPRZEDAŻ**
- 14ar, Jastkowice, działka budowlana z WZ, cena 100.000 zł do negocjacji
- 13ar, Brandwica, działka budowlana, 70.000 zł
- 16,25 ar, Stalowa Wola, działka na Energetyków, cena 110.000 zł
- 27ar, Stalowa Wola, działka inwestycyjna na Energetyków, cena 190.000 zł
- 19ar, Pysznica, ul. Wrzosa, budowlana, bardzo ładna lokalizacja, uzbudowana, 140.000 zł
- 50ar, Chwałowice gmina Radomyl nad Sanem, działka przy głównej ulicy, cena 60.000 zł
- 80ar, Pilchów, grunty orne, III klasa ziemi, cena 50.000 zł
- 4ha lasy na terenie Gminy Zaklików, 85.000 zł

SKŁAD KRUSZYW
 • WĘGIEL Z KOPALNI PIAST
 • usługi koparko-ładowarką
 • KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
 • ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
 • PIASEK PRZESIANY
 • ZIEMIA OGRODOWA
 • KRUSZYWA-OZDOBNE
 • I DROGOWO-BUDOWLANE
 Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
 Najniższe **CENY**
 Automatyka do bram
 Dogodne **RATY**
 Transport i montaż **GRATIS**
 15-649-82-21 18-33-44-504
 14-696-06-01 17-770-72-95
 81-440-51-08 84-539-81-91
 604-397-105 781-088-977
 www.konstal-garaze.pl

KUP KSIĄŻKĘ
 www.ksiegarnia.sztafeta.pl
 Kazimierz Jańczyk
 Lubomirscy
 & Charzewicz
 w legendzie i prawdzie
 KSIĄŻKI DO NABYCIA W WYDAWNICTWIE SZTAFETA:
 ul. 1 Sierpnia 12, VI p., czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15 810 94 01

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW
 ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
 ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
 ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ZŁOMU STALOWEGO
I METALI KOLOROWYCH
oraz UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury
 Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 842 62 87, 607 562 564
 email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
 Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorstel.pl
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

BLACHY DACHOWE
 PRODUCENT OFERUJE:
 ✓ blachodachówki
 ✓ blachy trapezowe
 ✓ obróbki blacharskie
 ✓ systemy rynnowe
 ✓ parapety, sztachety
 ✓ podsufitka
 ✓ wyciągi wentylacyjne
Zakład Ślusarski Witold Szabat
 37-400 Nisko – Zarzecz
 tel./fax 15 841 10 70, 502 874 684
 witoldszabat@vp.pl
 GĄSIOR BARYKOWY 18 zł/szt.

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

Lek. med. Janusz Szczęś, specjalista chorób dziecięcych, codzienne wizyty domowe; 602-624-880

SKRÓCONY SPIS
NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hucie)
 ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
 www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX 15 842 10 17, 15 813 44 65

REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH 15 813 54 65

REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ 15 842 21 41, 15 813 54 75

REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO 15 813 50 07

REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET 15 813 58 33

REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY 15 813 54 95

REJESTRACJA RTG i USG ... 15 813 40 31

REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ 15 813 55 51

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE .. 15 813 44 55

GABINET ZABIEGOWY 15 813 54 55

REJESTRACJA FIZJOTERAPII . 15 813 55 73

ODDZIAŁ REHABILITACJI:

GABINET ORDYNATORA 15 813 60 66

GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT 15 813 60 77

DYŻURKA PIELĘGNIAREK 15 813 56 40

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
Lek. stom. Jolanta Potasz
BEZPŁATNE PROTEZY
w ramach umowy z NFZ
 Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 13a/1
 tel. gab. 15 843-22-83, 602-727-550
Leczenie, profilaktyka, korony, mosty porcelanowe, wybielanie, chirurgia, piaskowanie zębów

GABINET NEUROLOGICZNY
I LECZENIE CHOROBY KRĘGOSŁUPA
dr ANDRZEJ NOWAKOWSKI
SPECJALISTA CHOROBY UKŁADU NERWOWEGO I TERAPII MANUALNEJ KRĘGOSŁUPA
 Gabinet specjalizuje się w leczeniu nietypowych zespołów bólowych narządu ruchu, bólów i zawrotów głowy, zaburzeń równowagi, bólów barku i pleców.
 JANÓW LUBELSKI, ul. ZAMOYSKIEGO 77
 PRZYJMUJE W ŚRODY OD GODZ. 9.00
 Informacje i zapisy tel. 606 611 150

ZAPRASZAMY NA
BEZPŁATNE I BEZPIECZNE
BADANIE SŁUCHU
W gabinetach stosujemy:

Stalowa Wola, ul. KEN 13
tel. 730 500 640
Nisko, ul. Wolności 17
tel. 730 130 012
SŁUCHMED

STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA
 • Implanty • Wybielanie • Protetyka
 • Chirurgia • Piezochirurgia
 • Ortodoncja **NOWOŚĆ**
 • Leczenie pod mikroskopem
 • Periodontologia
 • Cyfrowa tomografia komputerowa 3D
 • Cyfrowy pantomogram
 • Cyfrowe RTG zębów
STALOWA WOLA, UL. POPIELUSZKI 5
tel.: 15 843 19 89, 604 221 051, 606 996 262
www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl

Od ponad 15 lat wszczepiamy implanty systemów:
STRAUMANN®, NOBEL BIO CARE, ALPHA BIO, MIS
dając pacjentowi sprawdzoną metodę leczenia, której jakość stoi na najwyższym poziomie, a cena wciąż maleje.
 Więcej informacji i cennik na stronach: www.slimplant.pl;
 www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl; www.wszystkooimplantach.pl
CHIRURDZY WSZCZEPIAJĄ IMPLANTY DENTYSTYCZNE
DLA LEPSZEJ JAKOŚCI ŻYCIA
 lek. med. lek. stom. chir. **A. Szymański**
 ☎ 604 221 051; Stalowa Wola
 PARTNER STRAUMANN® W POLSCE
 DOŻYWOTNIA GWARANCJA SZWAJCARSKIEJ JAKOŚCI



Sport redaguje
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Wołoszyn w podwójnej roli, prokurenta i dyrektora



Stal Stalowa Wola PSA ma nowego dyrektora ds. sportowych. Świeżo powołany prezes „Stalówki”, Michał Czuba, zatrudnił na tym stanowisku 34-letniego Karola Wołoszyna.

Obydwaj panowie znają się doskonale. Razem tworzyli Akademię Piłkarską Stalowa Wola, obydwa zajmowali się w niej szkoleniem dzieci, obydwa zasiadają w zarządzie Podkarpackiego ZPN w Rzeszowie. Wołoszyn pełni w nim funkcję wiceprezesa ds. komunikacji społecznej.

Nowy dyrektor ds. sportowych pełnić będzie w klubie także rolę prokurenta z ramienia miasta, większościowego udziałowca spółki.

Ponadto następcą Wojciecha Fabianowskiego na stanowisku dyrektora sportowego jest członkiem Zarządu Powiatu Niżańskiego i pracownikiem biura poselskiego wiceministra sprawiedliwości, Marcina Warchoła (Solidarna Polska) w Rzeszowie.

Żółto-czerwono w Zamościu

W ostatniej kolejce obydwa nasze zespoły zremisowały swoje mecze. Stal uratowała w Zamościu punkt kilka minut przed końcem. Gospodarze objęli prowadzenie w 24. minucie. Po faulu Chorolewskiego na Rafale Turczynie, tym samym, który przed dziesięciu laty występował w Stali, sędzia podyktował rzut karny, a naszemu obrońcy pokazał żółtą kartkę. A że drugą w tym meczu, to Ukraińiec musiał opuścić boisko. Siły wyrównały się w 72. minucie. Drugie „żółtko” ujrzał Pupeć i grając dziesięciu na dziesięciu Stal wyrównała. Jarosz podał do Zmorzyńskiego, ten dośrodkował głęboko na tzw. dalszy słupek, spod którego piłkę zgrał

głową przed bramkę Adam Waszkiewicz i Fidziukiewicz dopełnił formalności. Chwilę wcześniej Surmiak wyceLOWał z kilkunastu metrów w słupek, a „Fidziu” zmarnował stuprocentową sytuację, posyłając głową piłkę obok bramki.

– Przez pierwsze dwadzieścia kilka minut meczu byłem w szoku. Nie spodziewałem się czegoś takiego, żeby stracić zawodnika w ciągu 10 minut za jakieś dwa miękkie faule, a do tego podwójna kara, bo podyktowany rzut karny. Z całym szacunkiem dla przeciwnika, ale to dla nas strata dwóch punktów – powiedział na pomeczowej konferencji trener Stali, Szymon Szydełko.

Sędzia tego meczu, Rafał Królczyk z Nowego Targu, pokazał aż 13 żółtych i 3 czerwone kartki...

HETMAN – STAL 1:1 (1:0)

1-0 Kruczkowski (26 – rzut karny), 1-1 Fidziukiewicz (85)

HETMAN: Rosiak – Wolanin, Jamroz, Mysza, Białousko, Maciasz (75 Gręda), Pupeć, Kruczkowski, Pokrywka (75 Dajos), Turczyn, Cain (84 Polak).

STAL: Siudak – Jarosz, Witasik, Chorolski, Zięba (80 Stępniewski), Jopek (69 Stelmach), Mroziński, Zmorzyński, Surmiak, Mistrzyk, Fidziukiewicz.

Sędziował Łukasz Królczyk (Nowy Targ). **Żółte kartki:** Mysza, Pupeć, Kruczkowski, Cain, Maciasz, Gręda – Chorolski, Stelmach, Witasik, Mistrzyk. **Czerwone kartki:** Pupeć (72 minuta, druga żółta), Mysza (90 minuta, druga żółta) – Chorolski (25 minuta, druga żółta). **Widzów** 550.

Zadowoleni wychodzili ze stadionu kibice tarnobrzesckiej Siarki, która podejmowała Wisłę Puław, która we wcześniejszych meczach obec-

nego sezonu nie straciła nawet jednego punktu. No i stało się! Siarkowcy zagraли bardzo ambitnie i sprawili niespodziankę, wygrywając z finansowym potentatem naszej grupy. Zaczęło się jednak dobrze dla Dumy Powiśla. W 14 minucie sędzia za faul na Emilu Drozdowicz, podyktował „jedenastkę”, którą na bramkę zamienił Łukasz Kacprzycki. Było to jego dziewiąte trafienie w tym sezonie, czwarte z rzutu karnego. Kilka minut później rzut karny miała Siarka, za zagranie ręką jednego z defensorów Wisły. Celnie z 11 metrów przymierzył Bartosz Sulkowski.

Zwycięską bramkę zdobył kwadrans przed końcem Kamil Kargulewicz. Pomocnik Siarki popisał się kąśliwym uderzeniem z ostrego kąta, po którym piłka przeleciała między nogami bramkarza i wpadła do siatki.

SIARKA – WISŁA PUŁAWY 2:1 (1:1)

0-1 Kacprzycki (14 – rzut karny), 1-1 Sulkowski (25 – rzut karny), 2-1 Kargulewicz (75)

SIARKA: Kowal – Bury, Bierzało, Duda, Sulkowski, Wolski (64 Mróz), Tabor, Rogala, Kargulewicz, Bałdyga (46 Gajewski), Wdowiak (70 Gessner).

WISŁA: Kołotyło – Pigiel (79 Brągiel), Pielach, Kiczuk, Cheba (63 Bartosiak), Kuban, Skalecki, Drozdowicz (63 W. Puton), K. Puton, Kacprzycki (88 Zając), Paluchowski.

Sędziował Grzegorz Jabłoński (Kraków). **Żółte kartki:** Bałdyga, Tabor, Rogala, Kowal – Kuban. **Widzów** 600.

W pozostałych meczach: Podhale – KSZO 1:0 (1:0), Wólczanka – Podlasie 3:3 (1:0), Jutrzenka – Avia 0:6 (0:2), Chelmianka – Cracovia II 0:0, Wisłoka – Orleń 3:0 (3:0), Lewart – Sokół 2:2 (0:1), Wisła S. – Łagów



Volodymyr Chorolskyj nie będzie miło wspominać meczu w Zamościu

1:1 (0:0), Wiązownica – Stal; K. – mecz przełożony, pauzowała Korona II.

Liczy 8. kolejki ok. **3300** widzów, najwięcej ok. **600** na meczu Siarka – Wisła P.

49 żółtych kartek, najwięcej **13** w meczu Hetman – Stal Stalowa Wola (8+5).

27 goli, najwięcej **6** w meczu Jutrzenka – Avia 0:6.

7 rzutów karnych, **6** wykorzystanych: Pietluch (Wólczanka), Uliczny (Avia), Łanucha (Wisłoka), Sulkowski (Siarka), Kacprzycki (Wisła P.), Kruczkowski (Hetman), 1 niewykorzystany, Łanucha (Wisłoka).

5 czerwonych kartek: Chorolski (Stal SW), Mysza, Pupeć (Hetman), Grądz (Chelmianka), Kaczmarek (KSZO).

Najlepszy strzelec: 9 – Kacprzycki (Wisła Puławy).

Siarka (11): 2 – Józefiak, Kargulewicz, Rogala, Wolski, 1 – Bałdyga, Gajewski, Sulkowski.

Stal (8): 4 – Fidziukiewicz, 1 – Jarosz, Wasz-

kiewicz, Zięba + 1 samobójcza, Prętnik.

10. kolejka: Siarka – Orleń (sob. 12 września, 16), Wisłoka – Stal (sob., 12 września, 16.30).

1. Wisła P.	8	21	7-0-1	21-10
2. Wisła S.	7	17	5-2-0	16-6
3. Sokół	7	15	4-3-0	15-8
4. Łagów	8	13	3-4-1	12-8
5. Podhale	4	12	4-0-0	5-0
6. Avia	7	12	4-0-3	18-9
7. Wisłoka	8	10	3-1-4	10-12
8. SIARKA	7	9	2-3-2	11-6
9. Lewart	8	9	2-3-3	13-13
10. Chelmianka	8	9	2-3-3	9-10
11. Wólczanka	6	7	2-1-3	14-14
12. Podlasie	5	7	2-1-2	9-13
13. STAL ST.WOLA	4	7	2-1-1	8-7
14. Orleń	6	7	2-1-3	5-9
15. Stal K.	7	7	2-1-4	9-13
16. Wiązownica	7	7	2-1-4	10-17
17. Cracovia II	7	7	2-1-4	4-8
18. KSZO	6	6	2-0-4	7-9
19. Korona II	7	6	2-0-5	9-13
20. Jutrzenka	3	3	1-0-2	2-9
21. Hetman	8	2	0-2-6	4-17

Festiwal bramkowy w derbach



Jedną z bramek dla Sokola zdobył Kamil Wojtak (z prawej)



W wtorek rezerwy Stali przegrały u siebie z Sokółem Nisko. Pozostałe mecze 11. kolejki rozgrywano w środę. O nich w następnym tygodniu.

Na derbowe spotkanie w Stalowej Woli goście przyjechali bez trzech czołowych swoich piłkarzy: Damiana Judy, Marcina Tura i Patryka Drzymały, którzy wyjechali „za chlebem” za granicę. Także Stal nie wystawiła najmocniejszego składu. Na murawie nie pojawił

się ani jeden piłkarz z pierwszej drużyny, a na dodatek w trakcie rozgrzewki urazu nabawił się Hudzik, którego zastąpił na środku obrony Kersten.

Po niecałych dwudziestu minutach gry Sokół wygrywał 3:0. Wszystkie bramki padły po akcjach lewą stroną i po indywidualnych błędach młodych obrońców Stali. Goście,

uśpieni wysokim prowadzeniem, oddali inicjatywę i przed przerwą stracili dwie bramki. Pierwszą, po bardzo ładnym, soczystym uderzeniu Maksymiliana Popka z ponad dwudziestu metrów, a drugą po indywidualnej akcji Roberta Świerada, który „posadził” na ziemi bramkarza Sokola i skierował piłkę do puste bramki.

Po zmianie stron Stal zaatakowała, ale w 58. minucie nadziała się na kontrę, po której straciła kolejną bramkę. W 79. minucie piętego gola, a swojego drugiego w tym meczu, zdobył Dawid Stypa. W końcówce Stal przeważała. Kilka razy zagotowało się w polu karnym Sokola, raz piłka trafiła w poprzeczkę, raz przed utratą bramki uratował zespół Jacek Maciorowski, aż w końcu bardzo aktywnemu w końcowych minutach Tłuczkowi udało się pokonać Drozda i zmniejszyć rozmiar porażki.

W weekendowych meczach nasze drużyny doznały porażek. Stal w Wiśniowej, a Sokół w Nisku z Błękitnymi Ropczyce. Goście zwycięską bramkę zdobyli w piątej minucie doliczonego czasu gry. W zaległym meczu, rozgrywanym w połowie ubiegłego tygodnia, Stal II pokonała w domu Karpaty Krosno.

STAL II – SOKÓŁ 3:5 (2:3)

0-1 Tyczyński (10), 0-2 Stypa (15), 0-3 P.Tur (18 – rzut karny), 1-3 Popek (27), 2-3 Świerad (45), 2-4 Wojtak (58), 2-5 Stypa (79), 3-5 Tłuczek (90)

STAL: Korziewicz – Bosak, Kersten (84 Czyż), Buczek, Białas (46 Lebiada), Pilch (46 Grabarz), Popek (79 S.Gnatek), Burdzy, Moskal, Świerad (46 Tłuczek), Piotrowski.

SOKÓŁ: Drozd – Buda, Stępień (79 Tetlak), Maciorowski, Buda (85 Czerpak), Soboń (90 Wojtas), Stypa (90 Łyko), Wojtak, Tabaka, Tur, Przeplata, Tyczyński.

Sędziował Krystain Kołodziej (Rzeszów). **Żółte kartki:** Bosak – Maciorowski, Buda, Tur, Tabaka. **Widzów** 100.

Wyniki 10. kolejki:
WISŁOK WIŚNIOWA – STAL II 3:2 (2:1)

1-0 Szymański (8), 1-1 Tłuczek (20), 2-1 Wiktor (24), 3-1 Wiktor (52), 3-2 Knap 58

SOKÓŁ NISKO – BŁĘKITNI ROPCZYCE 1:2 (0:0)

1-0 Wojtak (78), 1-1 Majka (82), 1-2 Kot (90)

Zaległe spotkanie:
STAL II – KARPATY 2:0 (1:0)

1-0 Fidziukiewicz (15), 2-0 Jarosz (71 – rzut karny)

W pozostałych meczach 10. kolejki: Piast – Polonia 2:3 (1:1), Start – Sokół KD 0:0, Ekoball – Izolator 0:3 (0:1), Korona – Czarni 3:0 (2:0), Głogovia – Stal II M. 0:3 (0:1), Lechia – JKS 1:2 (0:0), Orzeł – Karpaty 1:5 (1:2), Resovia II – Legion 0:2 (0:1), Partyzant – Igloopol 0:1 (0:0).

1. Piast	10	23	7-2-1	21-11
2. Igloopol	9	20	6-2-1	10-4
3. Izolator	10	20	6-2-2	18-8
4. Korona	10	19	6-1-3	25-13
5. Głogovia	10	19	6-1-3	20-15
6. Legion	10	17	5-2-3	15-12
7. Karpaty	8	16	5-1-2	14-5
8. JKS	10	16	5-1-4	13-9
9. Wisłok	9	15	4-3-2	20-17
10. Czarni	9	14	4-2-3	15-13
11. Sokół KD	10	14	4-2-4	10-10
12. Ekoball	10	14	4-2-4	11-16
13. Partyzant	10	13	4-1-5	11-14
14. Błękitni	10	13	4-1-5	13-16
15. Polonia	10	12	3-3-4	14-16
16. Lechia	10	11	3-2-5	17-16
17. SOKÓŁ NISKO	10	11	2-5-3	19-19
18. Start	10	11	3-2-5	8-13
19. STAL II SW	11	9	3-0-8	15-31
20. Stal II M.	10	7	2-1-7	7-14
21. Resovia II	10	5	1-2-7	10-23
22. Orzeł	10	5	1-2-7	11-22

Najlepszy strzelec: 11 – Piątek (Korona)
12. kolejka: Sokół Nisko – Czarni Jasło, Piast Tuczemy – Stal II Stalowa Wola (obydwa mecze o 16).

Piłkarskie święto w Wólce Tanewskiej

Poznaliśmy półfinalistów Pucharu Polski na szczeblu podokręgu Stalowa Wola. O finał powalczą dwaj trzecioligowcy: Stal Stalowa Wola i Siarka Tarnobrzeg oraz A-klasowa Sparta Jeżowe i B-klasowy LZS Zbydniów.

Stalówka” awans do półfinałów wywalczyła w Wólce Tanewskiej. Spotkanie zgromadziło rekordową liczbę widzów. Nie wszyscy jednak byli w pełni usatysfakcjonowani, ponieważ tego samego dnia mecz ligowy z Karpatami Krosno rozgrywały rezerwy Stali i kilku piłkarzy z podstawowego składu, zostało w Stalowej Woli (Witasik, Fidziukiewicz, Mroziński, Jarosz, Zmorzyński).

Stal, która wybiegła na boisku Tanwi, tworzyli w większości juniorzy, wzmocnieni Waszkiewiczem, a także dwoma nowymi zawodnikami Stali, którzy podpisali kontrakty w ostatnim czasie: Michałem Ziębą i Wołodzimierzem Chorol-

skym oraz powracającym do macierzy, po półrocznym wypożyczeniu do Wisły Sandomierz, Michałem Mistrzykiem.

Do przerwy gospodarze odpierali ataki stalowców, ale kilka minut po zmianie stron bardzo ładnym uderzeniem z dystansu popisał się „Miszczu”, a kwadrans po nim drugiego gola strzelił wprowadzony chwilę wcześniej na boisko Kacper Ziółkowski, i „zielono-czarni” mogli już spokojnie kontrolować grę do gwizdka kończącego mecz. Nie wiadomo jednak, jak przebiegałoby to spotkanie, gdyby chwilę wcześniej poprzeczka nie uratowała Stali przed utratą bramki, po

uderzeniu Sebastiana Pieróga z rzutu wolnego

W Kamieniu gościła Siarka. Gdy w 84. minucie Grzegorz Woźniak wyrównał na 3:3, kibice Sokoła liczyli na to, że ich drużynie uda się dowieźć remis do końca i zwycięzcę wyłonią rzuty karne. Nie doszło do tego, bo w 88. minucie do bramki trafił napastnik Siarki, Arkadiusz Gajewski.

W dwóch pozostałych meczach III rundy, B-klasowy Zbydniów pokonał Jeziorak (liga okręgowa), a Sparta Jeżowe wyeliminowała Wole Rzeczycką (obydwa kluby występują w A-klasie).

W czwartek (10 września) losowanie półfinałowych par.



Puchar Polski



WŁĘCEJ ZDJĘĆ NA www.sztafeta.pl

W drużynie Dolina Tanwi Wólka Tanewska w meczu ze „Stalówką” bardzo dobrze spisywał się bramkarz Damian Pałka. Tu poradził sobie z Jakubem Lebiodą (w białym, nr 7)

TANEW WÓŁKA TANEWSKA – STAL STALOWA WOLA 0:2 (0:0)

0-1 Mistrzyk (54), 0-2 Ziółkowski (71)

TANEW: Pałka – Wójcik, S.Kuczer, (80 Cichor), Dul, Szpojnarowicz, Ziobor (80 M.Wołoszyn), Koszka (83 Chmielowiec), Pieróg, Ciosmak, K.Wołoszyn (70 W.Kuczer), Góreczny (80 Bajek).

STAL: Siudak – Waszkiewicz, Chorolskyj, Hudzik, Zięba (78 Maj), Jopek (80 Popek), Mistrzyk, Piotrowski, Lebioda – Tłuczek (68 B.Gnatek), Pilch (51 Ziółkowski).

Sędziował Grzegorz Giżka (Stalowa Wola).

SOKÓŁ KAMIEŃ – SIARKA TARNOBRZEG 3:4 (2:2)

0-1 Bałdyga (15), 1-1 Rychel (17), 1-2 Bałdyga (30), 2-2 Gessner (42 – samobójcza), 2-3 Gajewski (76), 3-3 Woźniak (84), 3-4 Gajewski (87)

LZS ZBYDNIÓW – JEZIORAK CHWAŁOWICE 3:1 (2:1)

1-0 Ryba (11), 1-1 Ozga (34), 2-1 Przybysz (44), 3-1 Partyka (89)

SPARTA JEŻOWE – WOLA RZECZYCKA 3:2 (0:1)

0-1 Temporale (16), 1-1 Siudak (65), 2-1 Gąsiorowski (81), 3-1 Wdowiak (90), 3-2 Stańkowski (90).

Unici nie przestają wygrywać

W meczu na szczycie stalowowolskiej „okręgówki”, niepokonany dotąd na swoim boisku Sokół Sokolniki przegrał z Unią Nowa Sarzyna. Obydwie bramki dla zwycięzców zdobył Artur Łuczak, ale największym bohaterem meczu został bramkarz Unii, Marcin Żuraw, który w ostatniej minucie spotkania obronił rzut karny. Przypomnijmy, że końcem lipca obydwie drużyny zmierzyły się w finale Pucharu Polski na szczeblu okręgu, i także w tamtym meczu górą była Unia, wygrywając 5:0.

W innym meczu ostatniej kolejki, który elektryzował kibiców, było starcie lidera, zespołu Łowisk z Pogonią w Leżajsku. „Piwośze” wykorzystali atut swojego boiska, zainkasowali trzy punkty i razem z Unią są jedynymi ekipami, które nie zasmakowały jeszcze porażki.

Nie powiększyła natomiast swojego konta punktowego Stal Gorzyce, która gościła w Stalach. Wynik meczu został ustalony już do przerwy. W ciągu dziesięciu minut. Gospodarze objęli prowadzenie po uderzeniu Przemysława Stąporskiego, który nie zmarnował sytuacji „sam na sam” z bramkarzem. Chwilę później wyrównał Grzegorz Szymanek. Po prostopadłym podaniu Partyki w pole karne, piłkę przejął Paweł Kaczmarczyk i wyłożył ją na ósmy metr do najlepsza strzelca ligi okręgowej, a ten zdobył swoją jedenastą bramkę w tych rozgrywkach. Pięć minut później, Jakub Rzeplia, po centrze z rzutu wolnego spod linii bocznej, pokonał głową bramkarza Stali, i jak się później okazało, było to ostatnie trafienie w tym spotkaniu.

W derbach gminy Pyszczyna, zdecydowanie lepsza była Olimpia. Po 25. minutach gospodarze prowadzili 2:0 (Marcin Łyp, Kamil Błażejowicz), a dwie minuty po przerwie trzecią bramkę zdobył Artur Szado i w tym momencie było w zasadzie po meczu. W 63. minucie czwartego gola dla jedynastki z Pysznicy strzelił Grzegorz Tofil, chwilę później do bramki Olimpii trafił Dawid Uliasz, ale w samej końcówce Koluch, który w 50. minucie za-

stał Maciejewskiego, znów musiał wyjmować piłkę z bramki.

OLIMPIA – BUKOWA 5:1 (2:0)

1-0 Łyp (7), 2-0 Błażejowicz (26), 3-0 Szado (47), 4-0 Tofil (63), 4-1 Uliasz (68), 5-1 K.Haliniak (90)

BUKOWA: Rogala – Szado, Surma, Stelmach, Dybka (39 Szwedo), Błażejowicz, Bąk (60 Urbanik), Rzekieć (74 K.Haliniak), Drelich (82 Jabłoński), Łyp (74 Kaczkowski), Tofil (74 Wermiński).

BUKOWA: Maciejewski (50 Koluch) – Słowik (71 Starzec), Partyka, Ożóg, Lebioda, Kędzia, Dziura (71 Smalisz), Cichor, G.Haliniak, Uliasz (76 Wiatrowski). **Sędziował** Mariusz Sawicki. **Żółta kartka** Uliasz.

SOKÓŁ SOKOLNIKI – UNIA 1:2 (1:1)

0-1 Łuczak (24), 1-1 Łukasz Adamczyk (40), 1-2 Artur Łuczak (82)

SOKÓŁ: Komorowski – Kloc, Cholewa, Murdza, Capała (85 Ligman), Kalinka, Adamczyk, Kowalski, Woś, Szymański, Michalski.

UNIA: Żuraw – Pieróg, Wośko, Jandziński, Gnidec (74 Bieńkowski), Wiatr, Iskra, Grześkiewicz, Blajda, Madej, Łuczak.

Sędziował Grzegorz Łącz.

POGOŃ – ŁOWISKO 3:2 (2:1)

1-0 Bubitek (31), 1-1 Bigdoń (17), 2-1 Pigan (45), 3-1 Tworco (67), 3-2 P.Miśkiewicz (90)

POGOŃ: Sitek – Misiąg, R.Drożdżał, Bubitek, Leptacz, Tworco, Ryzhak, A.Drożdżał, Pigan (83 Gołda), D.Drożdżał, Stefan.

ŁOWISKO: Osipa – Socha, Nizioł, Janczyk (55 P.Miśkiewicz), Iwanicki, Gumieniak, Doktor, Delekt (72 R.Miśkiewicz), Kępa (75 Rembisz), Bigdoń (70 Bolko).

Sędziował Sebastian Łąd. **Żółte kartki:** Bubitek, R.Drożdżał, Ryzhak – Olko, Janczyk, Nizioł.

CZARNI – AZALIA WOLA RZECZYCKA (1:0)

1-0 Mach (37), 1-1 Zagaja (76), 2-1 Perlak (89)

CZARNI: Życzyski – J.Torba (61 Krakowski), P.Mach, Szwedo (32 Tryka), Gierak, Pamula, Torba (90 Brzeziński), Ł.Mach, Siembida, Płes, Chamera (83 Goch).

AZALIA: Kozyra – Sobota, Pieniek, Perlak, Płoszaj, Łyko, Florek, Kurcaba, Kida (46 Kłos), Kociel, Zagaja **Sędziował** Mariusz Myszk. **Żółte kartki:** Torba, Ł.Mach, Gierak, Pamula – Zagaja, Kociela.

TRANSDŹWIG – STAL GORZYCE 1:2 (1:2)

1-0 Stąporski (24), 1-1 Szymanek (29), 2-1 Rzeplia (34)

TRANSDŹWIG: Biało – Janeczko, Durda, Stala, Dziuba (80 Walski), Rzeplia (87 Pyszczyk), R.Rzeplia (65 Saja), Kabata, Kulaga (54 Szeser), Stąporski (75 Sobieraj), Jeczeń (54 Lubera).

STAL: Paterek – Winiarski, Syguła, Madej, Golik (61 Falasa), Bernas, Partyka (71 Świąder), Kwiatkowski, Kaczmarczyk (85 Andrasik), Szymanek.

Sędziował Mariusz Antosz. **Żółta kartka** Madej.

W pozostałych meczach 7. kolejki: Słowianin – Stal Nowa Dęba 1:4 (0:2), Łaskowski – Zaskalski 2, Florys, Nowak, **Siarka II – Sokół Kamień 1:1 (0:1),** Bandyga – Kobylarz, **Podlesianka – Francesco 0:1 (0:1),** Krzemiński, **Zdziary – Jeziorak 4:0 (3:0),** Sobito 2, R.Wojtas, P.Wojtas, pauzowała **Brzyska Wola.**

1. Unia	6	18	6-0-0	12-3
2. Łowisko	7	16	5-1-1	24-8
3. Sokół Sok.	7	15	5-0-2	14-6
4. Sokół Kamień	7	14	4-2-1	14-8
5. Stal Gorzyce	7	11	3-2-2	13-9
6. Pogoń	6	10	2-4-0	14-10
7. Azalia	7	10	3-1-3	15-13
8. Olimpia	7	9	3-0-4	14-17
9. Francesco	6	9	3-0-3	6-9
10. Czarni	7	8	2-2-3	9-21
11. Transdźwig	6	7	2-1-3	8-10
12. Zdziary	7	7	2-1-4	10-13
13. Siarka II	6	7	1-4-1	9-7
14. Stal ND	6	7	2-1-3	11-9
15. Podlesianka	7	7	2-1-4	9-9
16. Bukowa	7	6	1-3-3	7-12
17. Jeziorak	7	6	2-0-5	9-16
18. Brzyska Wola	6	5	1-2-3	7-11
19. Słowianin	7	4	1-1-5	5-19

8. kolejka, 12 września: Unia – Podlesianka, Łowisko – Transdźwig, Stal ND – Sokolniki (wszystkie mecze o 16), Francesco – Czarni (17), **13 września:** Stal Gorzyce – Siarka II, Jeziorak – Pogoń, Bukowa – Zdziary, Azalia – Olimpia (wszystkie mecze o 16), Brzyska Wola – Słowianin (17), pauzuje Sokół Kamień.

Szybka, bardzo szybka Krzątka...

W meczach grupy I siedem bramek zostało zdobytych w pierwszych pięciu minutach gry! Rzadko spotykany obrazek zafundowali swoim kibicom piłkarze Krzątki w spotkaniu z Wole Rzeczycką. Gospodarze po 4. minutach wygrywali 3:0. W 1. i 2. minucie gole strzelał Patryk Majewski, a 120 sekund po nim bramkarza gości pokonał Michał Konefał. Czwartą bramkę zdobył w 15. minucie Kamil Kałka, a w 33. minucie, Paweł Pawłowski, i do przerwy było 5:0. Po zmianie stron rozmiary porażki zmniejszyli Konrad Sioda i Przemysław Stańkowski.

W 1. minucie gry, piłkę ze swojej bramki wyciągał także bramkarz Sanu Wrzawy. Pokonał go Maciej Gajda z Konieczynki Ocice. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2.

Mocnym akcentem rozpoczął także Junior Zakrzów, który gościł w Żabnie. W 2. minucie do siatki gospodarzy trafił Mateusz Szlęzak, a w 6. minucie Konrad Tokarski. Ostatecznie goście wygrali 3:2.

Lider z Wielowsi podejmował Strzelca Dąbrowica i odniósł szóste zwycięstwo (5:3). Hat-tricka zanotował Dariusz Kuciński. Również wicelider z Rozwadowa dopisał trzy „oczka” po spotkaniu na swoim stadionie z Żupawą. W doliczonym czasie gry do pierwszej połowy, pierwszą bramkę dla Sanu zdobył Michał Partyka, a dziesięć minut po przerwie, po raz drugi bramkarza gości pokonał Maksymilian Mastalerczyk. Pod koniec meczu przyjezdni strzelili honorowego gola (Adrian Duma).

Po raz pierwszy w tym sezonie przegrała Rzeczyca Długa. W trzeciej minucie doliczonego czasu gry, „złotą” bramkę dla Wisanu zdobył Łukasz Uzar. Mecz zakończył się wygraną gości 3:2.

Interesujący przebieg miał mecz Wola Baranowska – Sanna Zaklików. Dziesięć minut przed końcem spotkania, gospodarze prowadzili 3:2 (Lis, Kulczycki, Jarosz – Skoczyński, Kozłowski). Wtedy to do remisu doprowadził Patryk Pawłowski, a w 88. minucie zwycięską bramkę dla zespołu z Zaklikowa, zdobył grający trener Dariusz Bartnik.

W tabeli: 1. OKS Wielowieś – 19 pkt (6-1-0, br. 27:12), 2. San Stalowa Wola – 18 pkt (6-0-1, br. 27:9), 3. Rzeczyca Długa – 18 pkt (6-0-1, br. 23:10).

8. kolejka, 12 września: Unia – San Wrzawy (11), Zakrzów – San Stalowa Wola, Wisan – OKS Wielowieś, Wola Rzeczycka – Wola Baranowska, Serbinów – Krzątka, **13. września:** Żupawa – Mokryszów, Strzelec – Żabno, Ocice – Rzeczyca Długa (wszystkie mecze o 16), pauzuje Sanna.

Pod nieobecność Retmana

Jedenastka z Jarocina wykorzystała pauzę Retmana Ulanów w ostatniej kolejce i objęła przodownictwo w ligowej tabeli. Podopieczni trenera Artura Lebiody wysoko pokonali Sarzynę, ale dopiero po pół godzinie gry udało im się po raz pierwszy wpakować piłkę do bramki przeciwnika. Zrobił to Dominik Cichoń. Za moment drugiego gola strzelił Łukasz Szypra, a przed przerwą trafił jeszcze Łukasz Socha i już w tym momencie było wiadomo, kto zgarnie trzy punkty. Po zmianie stron kolejne gole dla gospodarzy strzelali: Rafał Pliszka, Andrzej Pławiak i raz jeszcze Łukasz Szypra, a dla gości bramkę zdobył Artur Szafran.

Zwycięstwo odniósł także San Kłyżów. Drużyna trenera Pawła Sroki dość długo męczyła się z Czarnymi Sójkowa, aż w końcu bramkarza przyjezdnych pokonał Kamil Bąk (41. minuta), a niedługo po wznowieniu gry, drugą i trzecią bramkę zdobył Dawid Mroczek i od tego momentu miejscowym grało się już wyraźnie łatwiej. W 70. minucie gola dla Czarnych strzelił Wojciech Chudzik, a wynik na 4:1, ustalił Jakub Siek.

Przez ponad godzinę pachniało ogromną niespodzianką w meczu Hucisko – Azalia Wola Rzeczycka. Skazani na pożarcie goście objęli w 8. minucie prowadzenie (Sebastian Szczepaniak) i utrzymali je aż do 64. minuty – wyrównał Karol Dec – a osiem minut przed końcem podstawowego czasu gry, gola na wagę trzech punktów, strzelił dla Huciska Łukasz Stępień. Tym sposobem Hucisko wciąż pozostaje niepokonane w lidze, natomiast Azalia jest wciąż jedynym zespołem bez wygranej. W najbliższej kolejce Hucisko jedzie do Ulanowa.

Przegrała na swoim stadionie Sparta Jeżowe. Jedyną zwycięską bramkę dla Tanwi Wólka Tanewska zdobył kwadrans przed końcem gry, Patryk Góreczny.

W tabeli: 1. Jarocin – 19 pkt (6-1-0, br. 30:6), 2. San Kłyżów – 18 pkt (6-0-1, br. 31:12), 3. Retman – 18 pkt (6-0-0, br. 15:5).

8. kolejka, 13 września: Staromieszcanka – Jarocin, Sarzyna – Przedziel (obydwa mecze o 14), Wólka Tanewska – Wierzawice, Harasiuki – Sparta, Czarni – Rotunda, Azalia – Kłyżów, Stany – Giedlarowa, Retman – Hucisko (wszystkie mecze o 16), pauzuje Łukowa.

Żywko i Barszcz, czyli podwójnie złoty duet



FOT. MATEUSZ WŁOSTOWSKI / MB

W Białej Podlaskiej odbywały się mistrzostwa Polski do lat 23, z których z dwoma złotymi medalami wrócił wychowanek Victorii Stalowa Wola, Szymon Żywko.

Zawodnik trenera Mirosława Barszcza, bo wciąż to właśnie szkoleniowiec Victorii prowadzi Żywko, mimo iż ten od ponad dwóch lat reprezentuje na zawodach AZS UMCS Lublin, wywalczył najpierw mistrzostwo Polski w biegu na 1500 m, a drugiego dnia wygrał bieg na 800 m. Pochodzący z Kurzyny Małej lekkoatleta, okraślił ten drugi występ nie tylko „złotem”, ale także nowym rekordem życiowym – 1:51,16. Za jego plecami przybiegł Daniel Gadomski z AZS AWF Warszawa (1:51,54), a medal brązowy przypadł Patrykowi Tanasiowi z AZS AW-FiS Gdańsk (1:51,59).

W zwycięskim biegu na 1500 m, absolwent stalowowskiego LO im. KEN, studiujący informatykę na UMCS, uzyskał czas 3:54,67. Miejsce drugie zajął Oliwier Mutwil z Budowlanych Częstochowa (3:54,89), a trzecie Andrzej Kowalczyk z ULKS Fajfer 2001 Łapanów (3:55,81),

który na finiszu wyprzedził o centymetry, innego wychowanka Victorii, który przed rokiem przeniósł się do RLTL ZTE Radom, Stanisława Lebiody (3:56,05). Były zawodnik trenera Stanisława Anioła, obecnie Leszka Trzosa, wyraźnie odżył w Radomiu, co potwierdził w sztafecie 4x400 m, zdobywając ze swoimi kolegami „brąz” (3:17,63). Mistrzostwo wywalczyła sztafeta OŚ AZS Poznań (3:13,95).

W Białej Podlaskiej startowała także inna wychowanka trenera Anioła, reprezentująca od roku Resovię, Agnieszka Dybka. I ona, podobnie, jak Stanisław Lebioda, musiała zadowolić się miejscem najbardziej nie lubianym przez sportowców, a więc miejscem czwartym w biegu na 800 m (2:09,73). Od „brązu” dzieliło ją zaledwie sześć setnych sekundy. Zdobywczyni trzeciego miejsca, Aleksandra Płocińska z Kondycji Piasечно uzyskała czas 2:09,73, a Dybka 2:09,79. Pochodząca z Pysznicy zawodniczka, która w Rzeszowie trenuje pod okiem Piotra Kowala, przegrała walkę o medal rzutem na taśmę. Mistrzostwo wybiegała Marharyta

Kachanova z AZS AWF Kraków (2:06,82).

W rzucie młotem startowały dwie „victorianki”: Natalia Ziolkowska i Agata Kotwica. Pierwsza zajęła piąte miejsce (46,32), a Kotwica siódme (41,67). Wygrała Ewa Różalska z MKLA Łęczycy (61,06).

Złota Asia, złoty Bartek!

Tydzień wcześniej we Włocławku odbywały się seniorskie mistrzostwa Polski. Także w nich można było zobaczyć na podium wychowanków nie tylko Victorii, ale także Sparty Stalowa Wola.

W biegu pań na 800 metrów triumfowała Joanna Jóźwik (2:04,52), która reprezentuje obecnie AZS AWF Katowice. W finale była zawodniczka trenera Anioła, stoczyła pasjonującą walkę z Angeliką Cichocką (2:04,64), a także z byłą zawodniczką Sparty, Anną Sabat (2:05,12) i z kolejną biegaczką wywodzącą się z Victorii, Angeliką Sarną (2:05,61).

Mistrzostwo Polski zdobył także Bartłomiej Stój. Wychowanek Victorii, aktualnie AZS Politechniki Opolskiej, którego

w Stalowej Woli trenował Jacek Łyp, wygrał konkurs rzutu dyskiem. Rzucił na odległość 63,05 m. Miejsce drugie zajął Robert Urbanek z Aleksandrowa Łódzkiego (62,48), a trzeci był najbardziej utytułowany polski dyskobol, były mistrz świata, trzykrotny olimpijczyk, Piotr Małachowski ze Śląska Wrocław (60,15).

Stalowowskie akcenty mieliśmy także w biegu na 1500 m mężczyzn i w chodzie sportowym na 5 km. Szymon Żywko zajął czwarte miejsce w biegu na 1500 m (3:56,41), ustępując miejsca tuzom tej konkurencji wśród seniorów: Michałowi Rozmysowi z Bornina Goleniowo (3:53,09), Marcinowi Lewandowskiemu z Zawiszy Bydgoszcz (3:54,13) i Mateuszowi Borkowskiemu z RKS Łódź (3:55,64). Dwunaste miejsce zajął Stanisław Lebioda (4:00,65).

W chodzie na 5 km miejsce piąte wywalczyła zawodniczka trenera Mirosława Barszcza, Małgorzata Cetnarska z Victorii (25:17,09), a mistrzostwo zdobyła Katarzyna Zdziebło ze Stali Mielec (21:13,69 – rekord życiowy).

Szymon Żywko (Młodzieżowy Mistrz Polski w biegach na 800 i 1500 m)

– Od pięciu lat, odkąd zacząłem naukę w LO im. KEN, współpracuję z trenerem Mirosławem Barszczem i efektem tego jest dziesięć medali mistrzostw Polski oraz występ na mistrzostwach świata. Trener Barszcz, to człowiek o stoickim spokoju, ale jak trzeba to potrafi być bardzo zdecydowany i z perspektywy czasu, a także obserwacji innych zawodników, wiem, że prowadzi mnie najwyższej klasy fachowiec. Obciążenie treningowe było zawsze i jest dostosowane do wieku i aktualnej dyspozycji.

Przygotowanie do tego sezonu, zaczęły się już w październiku ubiegłego roku. Planowałem wystartować w halowych mistrzostwach Polski, a następnie wrócić do treningu o dużej objętości, żeby spokojnie budować wydymałość. W tak zwanym międzyczasie wyleczyłem stopę i wróciłem do trenowania bez presji czasu. I powiem, że ta niecodzienna sytuacja sprawiła, że trenowałem mi się lepiej niż kiedykolwiek. Do momentu otwarcia stadionów, biegałem w lasach i po drogach publicznych.

Gdy gospodarka odżyła, podano nowe terminy mistrzostw Polski oraz zgrupowań kadry narodowej. Byliśmy z trenerem Barszczem w pełni gotowi, aby mocno przepracować dwa obozy.

Jadąc na mistrzostwa Polski seniorów, zdawałem sobie sprawę, że na 1500 m wystartuję: Rozmys, Lewandowski i Borkowski i że o medal będzie bardzo ciężko. Że super będzie, jak uda mi się przybiec na czwartym miejscu.

Inaczej miała się sprawa z Młodzieżowymi Mistrzostwami Polski, na które jechałem jako faworyt na 1500 m, a wśród startujących na 800 m, legitymowałem się drugim rezultatem. Podczas biegu na 1500 m, miałem na sobie niebieski numer startowy (najlepszy czas w tabelach). Kłótwa niebieskiego numerka zrzuciła na zawodnika ogromną presję. Każdy oczekuje, że wygrasz. Przez pierwsze tysiąc metrów, bieg był bardzo spokojny. Trzymałem się w środku stawki i czekałem. Na ostatnich 500 metrów, zgodnie z taktyką, którą uzgadniałem z trenerem, przesunąłem się do pierwszej trójki, a około 150 metrów przed metą, zaatakowałem i zdobyłem „złoto”.

Dzień później startowałem na 800 metrów. To był dla mnie bardzo przyjemny bieg. Jedynym moim zadaniem, było przypilnować lidera tabel, być jego cieniem, nie dopuścić, żeby uciekł mi zbyt daleko. To zadanie wykonałem bezbłędnie. Cały czas trzymałem Daniela Gadomskiego na bliskim dystans, a mniej więcej 150 metrów przed metą, dogoniłem go i po raz drugi w tych mistrzostwach finiszowałem na pierwszym miejscu.

Bardzo się cieszę z tych mistrzostw. Zrobiłem to, co dwa lata temu – zostałem podwójnym mistrzem Polski. Przed rokiem nie miałem żadnego medalu i z tego powodu moja psychika trochę cierpiała. Tegoroczne mistrzostwa dały mi ogromną pewność siebie.

W najbliższy piątek wystartuję w Poznań Athletics Grand Prix 2020 w bardzo mocno obsadzonym biegu na 1500 metrów, w którym pobiegna m.in. Adam Kszczot i Michał Rozmys. Później czekają mnie jeszcze Akademickie Mistrzostwa Polski.



FOT. FB/SZYMONZYWKO/MB

W 2021 roku przełożone Igrzyska Olimpijskie w Tokio i Szymon Żywko ma olbrzymie szanse, by reprezentować w nich Polskę

Coraz mniej sportu przez duże S

Cieszę się, że aż tylu zawodników, którzy swoje pierwsze kroki w lekkiej atletyce stawiali w Stalowej Woli, zajmuje najwyższe miejsca w najważniejszych imprezach, a jednocześnie jest mi trochę żal, że zdobywają medale mistrzostw Polski dla innych już klubów. Na przykład Szymon Żywko. Dlaczego ten utalentowany biegacz może współpracować od lat z trenerem Victorii Stalowa Wola, Mirosławem Barszczem, a śmietankę spija jego uczelniany klub? Także inni „nasi” lekkoatleci mogliby reprezentować kluby ze Stalowej Woli i startować dla nich po ukończeniu wieku juniora, ale oprócz nich samych, nikomu na tym nie zależy.

Najpierw przez kilka lat łąduje się pieniądze z kasy miejskiej na szkolenie tych zawodników, a kiedy osiągną pełnoletność, i kiedy mogą, i kiedy powinni rozstawiać Stalową Wolę, to idą w świat, bo nikt nie potrafi zapewnić im odpowiednich środków na przygotowanie się do startów w najważniejszych kategoriach wiekowych. Bo umówmy się, zwycięstwa tych najmłodszych, również sprawiają nam kłopot, wielką radość, ale przecież nic nie jest w stanie przebić i zastąpić sukcesów w dorosłym sporcie. W sporcie przez to największe S.

Dzieje się tak, bo nie było i do tej pory nie ma Stalowa Woli żadnej strategii odnośnie wydawania publicznych pieniędzy na szeroko pojęty sport i rekreację. A wydaje ich rocznie ponad 14 mln złotych.

Czy się komuś to podoba, czy nie, ale w moim odczuciu pieniądze te wydawane są nie tam gdzie trzeba, nie na to co trzeba i nie na tych, co trzeba. Żeby przekonać się, że mam rację, wystarczy otworzyć poniedziałkowe wydanie „Nowin”, najstarszej gazety codziennej na Podkarpaciu, która podaje wyniki z najważniejszych wydarzeń sportowych w kraju i w regionie, i sprawdzić, ile miejsca poświęcają sportowcom, generalnie sportowi ze Stalowej Woli.

Mariusz Biel

Mistrzostwo za organizację i wicemistrzostwo za loty

Na lotnisku Aeroklubu Stalowowskiego odbyły się, Mistrzostwa Polski w Klasie modeli F3B.

Mistrzostwo wywalczył Michał Skarwecki ze Skoczowa, a na kolejnych trzech miejscach uplasowali się nasi modelarze, reprezentanci Stowarzyszenia RcPanyZaleszany. Drugi był Wojciech Drzymała, trzeci Wojciech Kieliszek – jeszcze junior – a czwarty Kamil Koszyk.

– W tym dziwnym dla nas wszystkich 2020 roku, pomimo oficjalnej zgody ministerstwa na organizację tego typu imprez od 6 czerwca, nikt za bardzo nie chciał podjąć się ryzyka, a raczej trudu organizacji zawodów. Zazwyczaj Mistrzostwa Polski w klasie F3B odbywały się w Nowym Targu lub Inowrocławiu, jednakże nie chciałem zmarnować sezonu i postanowiłem spróbować zorganizować taką imprezę na własnym podwórku, czyli na lotnisku w Turbi. Pomogli mi w tym moi podopieczni ze Stowarzyszenia RcPanyZaleszany oraz Norbert Suwała, który był sędzią głównym i cały sztab sędziowski, który do organizacji tej klasy zawodów jest potrzebny. Pogoda była bardzo dobra. Nikt się nie spodziewał, że na koniec wakacji będzie taki upał. Wiatr o odpowiedniej sile pozwalał na starty z wyciągarek w okolicy 300 m, a czasami i wyżej. Jednocześnie wymagał na pilotach dalekiego odlatywania razem z kominem termicznym w celu wylatania dziesięciu minut w konkurencji czasowej. Piloci odlatywali nawet do 1,5 km od linii startu, aby później wrócić pod silny wiatr i zdobyć maksa. W konkurencji prędkościowej modele osiągnęły średnią prędkość na dystansie 600 m i trzech



FOT. WOJCIECH DRZYMAŁA/MB

Wojciech Drzymała musiał w tym roku zadowolić się miejscem drugim

zakrętach nawet 140km/h – modele bez napędu. Zawody przebiegły bez większych problemów, pomijając awarię serwo mechanizmu klapy w ostatniej konkurencji odległościowej w moim modelu, która jak się później okazało pozbawiła mnie trzeciego z rzędu zwycięstwa – powiedział Wojciech Drzymała, wielokrotny mistrz Polski, który tym razem, pełniąc rolę gospodarza zawodów, musiał zadowolić się tytułem wicemistrzowskim.

Krasowski coraz bliżej dwóch metrów



Reprezentacja województwa podkarpackiego zwyciężyła w Międzywojewódzkim Mecz U-18: Podkarpacie – Śląsk – Świętokrzyskie – Małopolskie, rozgrywanym na stadionie AWF w Krakowie. Spory w tym udział mieli zawodnicy dwóch stalowowolskich klubów, Victorii i Sparty. Nasi lekkoatleci nie tylko zdobywali pozycje medalowe, wygrywali swoje konkurencje, ale ustanowili także aż dziesięć rekordów życiowych.

Na najwyższym stopniu podium stanął skoczek wzwyż Sparty Stalowa Wola, 15-letni Jakub Krasowski, który pokonał poprzeczkę na wysokości 189 cm. To jego nowa „życiówka”. Świetnie na 300

m pobiął Marek Grykałowski. Sprinter Victorii uzyskał na mecie czas 37,50 i także on ustanowił nowy rekord życiowy.

Pierwsze miejsce zajął także oszczepnik Victorii, Patryk Tyłus, który rzucił oszczepem ważącym 700 g na odległość 54,10 m. „Victorianki” zdominowały bieg na 400 m, ale zwycięstwo zapisała... Resovia, bowiem od roku jej zawodniczką jest wychowanka stalowowolskiego klubu, Agnieszka Dybka. Była podopieczna trenera Stanisława Anioła prezentuje ostatnio bardzo wysoką formę i potwierdziła to na stadionie im. Bronisława Czecha, wygrywając czasem 57,28. Za nią linię mety minęły dwie jej były koleżanki klubowe, Wanessa Krzyżewska (59,28) i Nikola Jędrusko (59,54).

W Krakowie mieli możliwość startu młodzicy oraz juniorzy starsi. Ich wyniki nie były brane do punktacji meczowej.

Wyniki zawodników Sparty i Victorii:

Kobiety, 100 m: 4. Kornelia Butryn (12,75 – rek. życ.), 11. Małgorzata Strzelec (obie Victoria) – 13,43 (rek. życ.), **200 m:** 4. Oliwia Gut – 25,51 (rek. życ.), 5. Kornelia Butryn (obie Victoria) – 25,88 (rek. życ.), **300 m:** 7. Małgorzata Strzelec (Victoria) – 45,68 (rek. życ.), **400 m:** 2. Wanessa Krzyżewska – 59,38, 3. Nikola Jędrusko (obie Victoria) – 59,54, **600 m U-16:** 5. Natalia Cygan (Victoria) – 1:38,38, **1000 m U-16:** 2. Wiktoria Piróg (Victoria) – 3:18,29 (rek. życ.), **Mężczyźni, 100 m:** 14. Jakub Bemberek (Victoria) – 11,67, 25. Patryk Dębiak (Sparta) – 12,60, **200 m:** 9. Jakub Bemberek (Victoria) – 23,78 (rek. życ.), **300 m:** 1. Marek Grykałowski (Victoria) – 37,60 (rek. życ.), **400 m:** 11. Szymon Chaot – 55,65, 13. Patryk Dębiak (obydwaj Sparta) – 57,94, **800 m:** 9. Kacper Rogala (Sparta) – 2:00,88, **skok wzwyż:** 1. Jakub Krasowski (Sparta) – 189 (rek. życ.), **oszczep 700 g:** 1. Patryk Tyłus (Victoria) – 54,10, **oszczep 800 g, U-20:** 1. Michał Mierzwa (Victoria) – 48,13, **kula 6 kg U-20:** 1. Mateusz Kopec (14.16).



Już tylko 11 cm dzieli Jakuba Krasowskiego ze Sparty do pokonania poprzeczki na wysokości 2 metrów



Magda czekała na Kornelię dwie dekady...

Siedem złotych medali wywalczyli stalowowolscy lekkoatleci w rozgrywanych na stadionie przemysłowej Juwenii mistrzostwach województwa podkarpackiego do lat 16. Pięć zdobyli reprezentanci Katolickiego Klubu Sportowego Victoria, a dwa Międzyszkolnego Klubu Sportowego Sparta.

Dwa tytuły mistrzowskie wywalczyły biegaczki Victorii, Kornelia Butryn i Oliwia Gut. Pierwsza z nich wygrała bieg na 300 m, ustanawiając przy okazji nie tylko rekord życiowy, ale także rekord klubu do lat 14, należący od dwudziestu lat do Magdaleny Paździor. W tym samym biegu, Gut była trzecia i także ona poprawiła „życiówkę”. W biegu na 100 m „victorianki” zamieniły się miejscami na podium. Oliwia wywalczyła „złoto”, a Kornelia „srebro”. Ponadto obie raz jeszcze wchodziły na podium, stawały na najwyższym jego stopniu, po biegu sztafeta 4x100 m. Skład sztafety uzupełniały: Małgorzata Strzelec i Natalia Cygan.

Ze złotymi medalami wracała z Przemysła jeszcze dwójka innych „victorianki”: Kornelia Jaskowiak – zwyciężczyni skoku wzwyż i Kinga Mierzwa, najlepsza

zawodniczka konkursu rzutu młotem 3 kg. Notabene, konkurencja ta została całkowicie zdominowana przez zawodniczkę trenera Jacka Łypa.

W biegu na 300 m Jakub Bemberek zajął trzecie miejsce i ustanowił nowy rekord klubu.

Dwa mistrzowskie tytuły zdobyły „spartanie”. W skoku wzwyż nie miał sobie równych Kuba Krasowski, a w pchnięciu kulą bezkonkurencyjny był Michał Pieróg, który wynikiem 11,33 ustanowił rekord życiowy.

Łącznie lekkoatleci Victorii i Sparty zdobyli 25 medali.

W trakcie mistrzostw rozgrywano także mityng, w którym startowali zawodnicy spoza kategorii wiekowej U 16. Kilka wartościowych wyników było dziełem naszych lekkoatletów. Alan Witas ze Sparty (U-18) ustanowił rekord życiowy w rzucie młotem 5 kg (58,70), bieg na 200 m wygrała Judyta Zwolińska z Victorii (24,87), a jej koleżanka klubowa, Wanessa Krzyżewska była trzecia (25,99), a piąte miejsce w tym biegu zajęła najmłodsza w całej stawce, Małgorzata Strzelec (27,63 – rekord życiowy). Z „życiówką” wróciła także Ewelina Tęcza (U-20), która pchnęła kulę na odległość 10,64.

Wyniki lekkoatletów Victorii i Sparty

Kobiety

100 m: 1. Oliwia Gut – 12,61, 2. Kornelia Butryn – 12,86, 3. Małgorzata Strzelec – 13,37 (rek. życ.), 5. Natalia Cygan – (wszystkie Victoria) – 13,88, 6. Kamila Żelazko (Sparta) – 13,95, **300 m:** 1. Kornelia Butryn – 40,70 (rek. życ.), 3. Oliwia Gut – 42,59 (rek. życ.), 4. Natalia Cygan – 43,56 (rek. życ.), 5. Magdalena Fusiarz (wszystkie Victoria) – 45,39, **600 m:** 3. Gabriela Grzybowska (Victoria) – 1:42,50 (rek. życ.), **1000 m:** 2. Wiktoria Piróg (Victoria) – 3:18,84, **młot 3 kg:** 1. Kinga Mierzwa – 36,47, 2. Kinga Szabat – 31,91, 3. Justyna Puk – 30,39, 4. Iga Hacia – 29,46, 5. Kornelia Jaskowiak – 20,58, 6. Dominika Bednarz (wszystkie Victoria) – 20,39, **dysk 0,75 g:** 6. Justyna Puk – 22,79, 7. Iga Hacia (obydwie Victoria) – 20,85 (rek. życ.), **kula 3 kg:** 2. Oliwia Wołoszyn (Sparta) – 9,70 (rek. życ.), 4. Kinga Szabat (Victoria) – 8,87 (rek. życ.), **skok wzwyż:** 1. Kornelia Jaskowiak (Victoria) – 135,4, Natalia Chmura (Sparta) – 120, **sztafeta 4x100 m:** 1. Victoria (Strzelec, Cygan, Butryn, Gut) – 51,21, 3. Victoria II (Nowak, Kowalski, Piróg, Grzybowska) – 55,99.

Mężczyźni

100 m: 2. Jakub Bemberek – 11,80, 6. Marek Grykałowski (obydwaj Victoria) – 11,99 (rek. życ.), **300 m:** 3. Jakub Bemberek – 37,08, 5. Marek Grykałowski (obydwaj Victoria) – 37,61, **600 m:** 2. Szymon Chamot (Sparta) – 1:30,63 (rek. życ.), **1000 m:** 7. Bartosz Stręciwilk (Sparta) – 3:25,03, **skok wzwyż:** 1. Jakub Krasowski (Sparta) – 185, **dysk 1 kg:** 2. Krzysztof Gęśla (Sparta) – 33,65 (rek. życ.), 3. Kacper Superson (Victoria) – 32,65, **kula 5 kg:** 1. Michał Pieróg – 11,33 (rek. życ.), 3. Krzysztof Gęśla (obydwaj Sparta) – 10,54, **oszczep 600 g:** 2. Michał Pieróg – 33,14 (rek. życ.), 3. Kamil Rydzik (obydwaj Sparta) – 30,40, **sztafeta 4x100 m:** 2. Sparta (Rydzik, Gęśla, Krasowski, Chamot) – 49,25.



Na podium najlepsze sztafety 4x100 m. Na najwyższym stopniu pierwsza sztafeta Victorii.

Stoją od lewej: Oliwia Gut, Natalia Cygan, u dołu, od lewej: Małgorzata Strzelec, Kornelia Butryn, po prawej na miejscu trzecim druga sztafeta Victorii, stoją od prawej: Kaya Kowalski, Joanna Nowak, u dołu, od prawej: Wiktoria Piróg, Gabriela Grzybowska.

Po prawej przy podium trener, prezes Victorii Stanisław Anioł

Srebro Nowaka, brąz Ziarno



Na stadionie łódzkiego AZS przy ul. Lumumby odbywał się XXVI Ogólnopolski Finał Czwartków LA. I tym razem, podobnie jak w latach ubiegłych, na medalowych pozycjach nie zabrakło najmłodszych zawodników Victorii Stalowa Wola, podopiecznych trenerki Moniki Kłosowskiej.

W biegu na 60 m (rocznik 2008) drugi wynik w Polsce uzyskał i zdobył srebrny medal Norbert Nowak (czas 8,32). W skoku wzwyż zawodników urodzonych w roku 2007, brązowy medal wywalczył Bartłomiej Ziarno (155 cm). O podium otarli się: Adam Wójcik (rocznik 2007), który był czwarty w biegu na 60 m (7,77) i Blanka Machaj (rocznik 2007), która zajęła piąte miejsce w biegu na 600 m (1:41,45).

Piasecka srebrna i brązowa



Medalistki turnieju gry pojedynczej, od lewej: Weronika Pelczar, Martyna Motyka, Katarzyna Kuliga, Karolina Piasecka

Karolina Piasecka z UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola zdobyła trzy medale Młodzieżowych Mistrzostw Podkarpacia rozgrywanych w Krośnie.

W turnieju indywidualnym wystąpiły cztery zawodniczki. Piasecka w walce o finał przegrała po wyrównanej, dramatycznej walce z późniejszą mistrzynią, Weroniką Pelczar (KSTS Krosno) 2:3 (8:11, 11:9, 11:9, 7:11, 10:12).

W pojedynku o pierwsze miejsce Pelczar pokonała wychowankę Gim-Tim 5 Stalowa Wola, reprezentującą obecnie I-ligowy AZS Politechnika Rzeszów, Martynę Motykę 3:2 (7:11, 7:11, 11:7, 11:7, 11:7). Brązowe medale zdobyły: Katarzyna Kuliga (KTS GOSiR Krościenko Wyżne) i Karolina Piasecka (Gim-Tim 5 Stalowa Wola).

Finalistki zakwalifikowały się do finału Młodzieżowych Mistrzostw Polski. Wystartuje w nich także były zawodnik Gim-Tim 5, obecnie tenisista ZKS-u Zielona Góra, Kamil Nalepa, który od kilku już lat reprezentuje ZKS Zielona Góra.

W grze podwójnej podkarpackich mistrzostw, stalowowolska para: Martyna Motyka – Karolina Piasecka wywalczyła vicemistrzowski tytuł. W meczu o pierwsze miejsce przegrały z Weroniką Pelczar i Katarzyną Kuligą 2:3 (11:5, 11:9, 8:11, 7:11, 7:11). Piasecka zdobyła także „srebro” w grze mieszanej, wspólnie z Rafałem Stąporem (AZS Politechnika Rzeszów). W finale ulegli Katarzynie Kulidze i Kamilowi Klockowi (Arka Łętownia) 0:3 (6:11, 7:11, 6:11). Brązowy medal zdobyli Martyna Motyka i Jakub Dąbrowski (AZS Politechnika Rzeszów).

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. 1 Sierpnia 12

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT: Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR: Lilla Witkowska

tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza: Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:

Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com

Z-ca red. nac. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009; sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Konrad Sinica (redaktor naczelny), tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com

Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIIE:

Anna Jakobbsche-Wiątek (kierownik pracowni komputerowej – główny grafik),

Gabriela Włacek – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

PORTAL www.sztafeta.pl: Karolina Gryn, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU:

Agnieszka Kopacz (kierownik oddziału), tel. 509-387-009, sztafeta.kopacz@gmail.com

Kamila Brzezińska, tel. 15 810 94 00

REDAKCJA W TARNOBREZGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2

tel./fax 15 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03-20.04)

Jeśli wybierzesz rozsądne rozwiązania i jeśli posłuchasz intuicji, to tydzień ten przyniesie Ci może długo oczekiwany przełom, uwolnienie od ciężkich problemów i kłopotów. Jesteś teraz na fali. Musisz twardo trzymać się obranego kursu. Pamiętaj, że nie sądzi się zwycięzców.



Byk (21.04-20.05)

Uwielbiasz taki rozwój wypadków, gdy coś samo się kręci, a Ty tylko doglądasz i spokojnie odcinasz kupony od dobrych pomysłów. Właśnie teraz jest szansa na to, by dzięki mądrym planom i trafnym przedsięwzięciom ustabilizować swoją pozycję.



Bliźnięta (21.05-21.06)

Przed Tobą spokojny tydzień, który inteligentnie zaplanowany może przynieść Ci chwilę oddechu. Ale z drugiej strony nie licz na żadne cuda. Niewiele się wydarzy tam, gdzie szczególnie zależy Ci na zmianach. Rób swoje z myślą, że los Ci wynagrodzi trud, zaangażowanie i pracowitość.



Rak (22.06-22.07)

Nerwy mogą Ci łatwo i szybko puszczać z byle powodu. Ale z drugiej strony nawet przy silnym napięciu i mnożących się komplikacjach można osiągać sukcesy. Musisz więc odważnie reagować na propozycje i oferty. Nie bój się umiarkowanego ryzyka i niepewności.



Lew (23.07-22.08)

Twój bliscy i znajomi muszą się uzbroić w cierpliwość, gdyż niełatwo będzie można z Tobą wytrzymać. Jeśli jednak zapanujesz nad swoimi najgorszymi popędami, to nie ominą Cię miłe chwile. Jednak to już ostatnie dni takiej huśtawki. Wkrótce staną przed Tobą nowe możliwości i szanse.



Panna (23.08-22.09)

Nadrobisz zaległości, dociągniesz do pomysłu finału rozpoczęte wcześniej inwestycje i przedsięwzięcia. Potrzebna Ci będzie konsekwencja, upór i stanowczość. Nie pozwól sobie także narzucić jarzma i odpowiedzialności za wydarzenia, które zupełnie od Ciebie nie zależą.



Waga (23.09-22.10)

Musisz się przygotować na kolejny skomplikowany tydzień. Bardzo Ci teraz potrzeba odpoczynku, wyciszenia i spokoju. Praca nie może zdominować Ci życia. Musisz mieć czas dla siebie. Chwila samotności nie będzie zła, nie szukaj więc towarzystwa za wszelką cenę.



Skorpion (23.10-21.11)

W pracy liczyć możesz na postępy. Zdrowy rozsądek i świadomość zagrożeń czyni teraz z Ciebie dobrego partnera do interesów i pewnego siebie lidera. Jednak ta dobra passa nie towarzyszy Ci w kontaktach towarzyskich. Jeśli więc odejdzie Twój współnik, to może nie warto za nim płakać.



Strzelec (22.11-21.12)

W życiu lubisz ryzyko, hazardowe zagrywki. Nie zawsze jednak udaje Ci się wygrać. Ale tym razem szczęście będzie Ci sprzyjać. Jednak pamiętaj o umiarze i chłodnej kalkulacji. Aby drugi raz nie dać się nabić w butelkę, musisz się dobrze przygotować do trudnej rozmowy lub negocjacji.



Koziorożec (22.12.-19.01)

Wymagania, jakie postawiło przed Tobą życie, są ogromne. Nie da się więc pójść na skróty. Tak intensywne tempo wydarzeń sprawia, że ciężko Ci się dogadać z otoczeniem. Niemniej jednak nawet w tak dramatycznych chwilach jest szansa na poukładanie relacji z rodziną.



Wodnik (20.01-18.02)

Przed Tobą tydzień pod znakiem walki. Nie-rozsądne byłoby porzucenie pracy, która jeszcze niedawno sprawiała Ci zadowolenie. Chwilowy kryzys nie może zaważyć na sensie obranej drogi. Jeśli czujesz, że nie jesteś w stanie dogadać się z otoczeniem, to usuń się w cień i przecekalaj najgorszy moment.



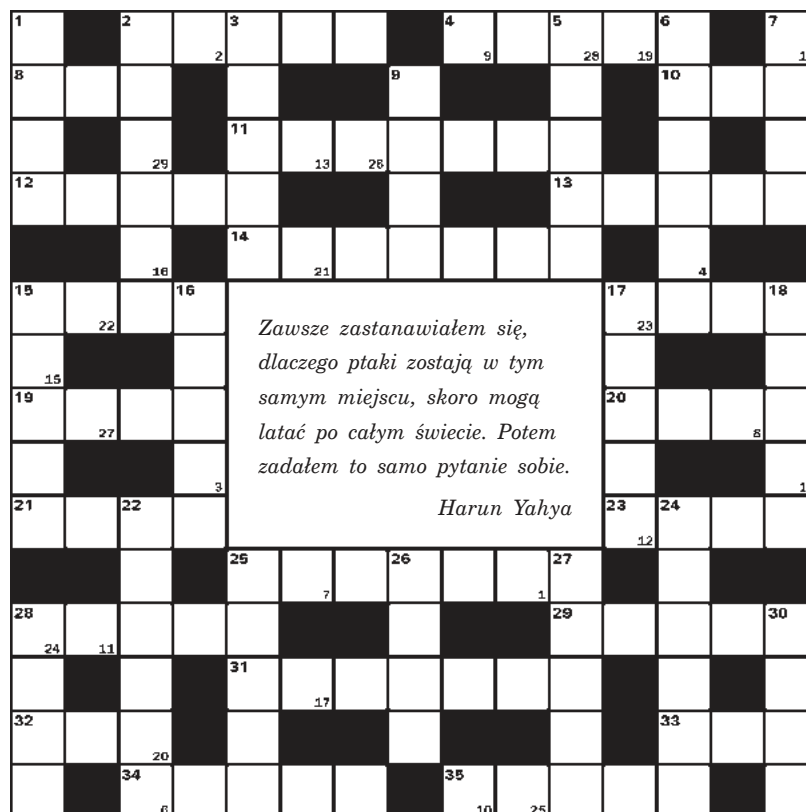
Ryby (19.02-20.03)

Wprawdzie trudno mówić o jakimś niezwykłym przyspieszeniu, wielkich sukcesach i splendorach, to jednak jesteś na topie. Łatwiej zwyciężysz w rywalizacji zawodowej i intelektualnej. Częściej też będziesz spotykać oferty, które mogą korzystnie zmienić Twoją sytuację finansową.

RYŚNIKI: GRZEGORZ PEPAŚ

Z powodu sytuacji epidemicznej,
do odwołania zawieszamy
przyznawanie nagród
za rozwiązanie krzyżówek

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą hasło.

Poziomo: 2 – rywal Amigi, 4 – powieść sensacyjna Marka Romańskiego, 8 – pierwiastek dla przemysłu szklarskiego, 10 – albańska chusta, 11 – podstawowa jednostka programu radiowego, 12 – gatunek indyjskiej herbaty, 13 – żona Jelcyna, 14 – rywal Nokii, 15 – rodzaj promieniowania, 17 – niezręczność, nietakt, 19 – niemiecki samochód, 20 – spokrewniona z wielbłądem, 21 – imię Pakuli, reżysera z USA, 23 – film z Jennifer Lopez, 25 – „Taxi” faraona, 28 – mielizna na rzece, 29 – kość czaszki, 31 – równie piękny jak Narcyz, 32 – zastępował dolara, 33 – brytyjska grupa rockowa, 34 – herbaciana kofeina, 35 – Artur z zespołu Myslovitz.

Pionowo: 1 – słynny szwedzki kwartet, 2 – zwany paką lub kozą, 3 – Bryan, piosenkarz, 5 – grube płótno na spodnie, 6 – Frątczak z kadry Niemczyka, 7 – przybudówka przy wieży wiertniczej, 9 – podrywa to tańca, 15 – dziewczyna z Albatrosa, 16 – jon o ładunku ujemnym, 17 – bez grosza przy duszy, 18 – jaszczurka, której ciało jest pokryte kolcami, 22 – zdradza cudzoziemca, 24 – poetycki utwór miłosny, 25 – fiński ośrodek portów wodnych koło Helsinek, 26 – ze śniadaniem do łózka, 27 – góry w Azji Środkowej na terytorium Rosji, Chin i Mongolii, 28 – płynie przez Drezno, 30 – meczet w Jerozolimie.

Dzwoni dowódca wojsk armii chińskiej do USA i proponuje wojnę: – Witajcie Amerykanie, chcemy wypowiedzieć wam wojnę, co wy na to?

Amerikanin: – Na dzień dzisiejszy nie jest to możliwe, nasze wojska są w Iraku i Afganistanie, więc ze względów ekonomicznych odpada, zadzwoni do Rosji myślę, że oni się zgodzą.

Chińczyk dzwoni do Rosji i zaczyna rozmowę w ten sam sposób: – Witajcie bracia Rosjanie, chcemy wypowiedzieć wam wojnę, co wy na to?

Rosjanin: – W obecnych czasach nie ma takiej możliwości, u nas ciągle niewyjaśniona jest sytuacja z Ukrainą, więc o nowych konfliktach zbrojnych nie ma mowy.

Chińczyk: – To z kim wreszcie możemy walczyć?

Rosjanin: – Dzwoni do Polski!!!

Chińczyk: – Gdzie? Do Polski? A co to za kraj?

Rosjanin: – To nasi sąsiedzi, bardzo waleczny naród, około 40 mln ludności, z bogatą historią wojenną. Oni na pewno wam nie odmówią.



Chińczyk dzwoni do Polski i rozpoczyna rozmowę: – Witajcie, dzwonię z Chin. My Chińczycy chcemy wypowiedzieć wam wojnę!

Polak: – Nam, Polakom?

Chińczyk: – Tak, wam Polakom.

Polak: – A ilu was jest?

Chińczyk: – 3 mld.

Polak: – Ilu?

Chińczyk: – 3 mld.

Chińczyk się uśmiecha i myśli: Już pękają!

Polak: – O, k....a, człowieku! gdzie my was będziemy chować?

* * *

Przychodzi klient do kiosku i prosi o paczkę papierosów. Sprzedawca podaje mu paczkę z napisem: „Palenie tytoniu przyczyną problemów z erekcją”. Gość rzucił okiem na napis i po chwili namysłu mówi:

– To może wezmę te z rakiem...

* * *

Panna przed lustrem: – Lustreczko, powiedz przecie, kto jest najpiękniejszy na tym świecie?

Lustro:

– To odsuń się, bo nie widzę!



Zasłona dymna
Fakt to widoczny i dobrze znany
Często stawiają ją. Tumany

Fraszki
Stanisław Chudy

O palmie

Wśród drzew i ludzi objaw to nie nowy
Gdy palma pierwszeństwa uderza. Do głowy

Listek figowy

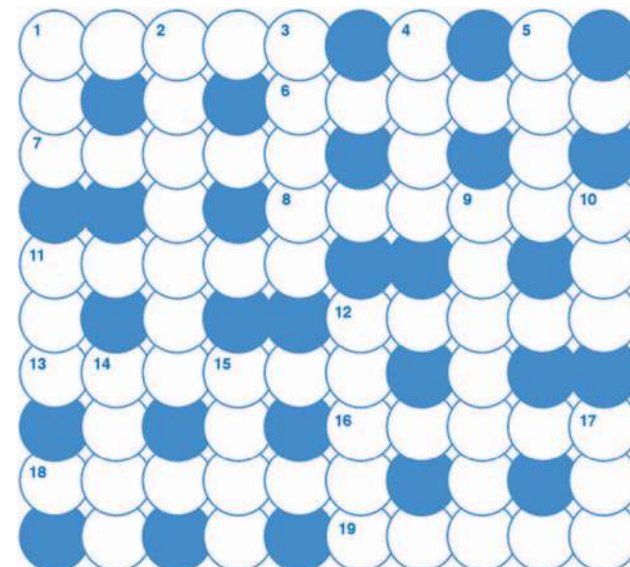
Gdy wypowiedzi mądrzejszych nie słucha
Wyrasta czasem na kwiatek. Od kożucha

Niebo dla upadłych
Nawet leżąc w rynsztoku
Można gwiazdę mieć. Na oku

Kult młodości
Wszystko tu celem odmłodzenia
Na czele z aktem. Urodzenia

Równia pochyła
Mało kto widzi drugą jej naturę
Że prowadzi też. Pod górę

Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery B, N, T.

Poziomo: 1 – broń kawalerzysty, 6 – kuzynka gnu, 7 – szlachetny gaz, 8 – ma kwaśne owoce, 11 – postać z piekła rodem, 12 – sztuczny zbiornik wody, 13 – stolica i port w Angoli, 16 – każda ma swoją nazwę, 18 – błotnista kałuża, 19 – waga towaru bez opakowania.

Pionowo: 1 – najdłuższa rzeka Chile, 2 – premia, gratyfikacja, 3 – krewny w linii męskiej, 4 – imię dla kundelka, 5 – w rytm muzyki, 9 – zna się na rzeczy, 10 – czasem brzmi fałszywie, 11 – dłuższy od centymetra, 12 – honorowy tytuł szlachecki, 14 – zabawa po pachy, 15 – mruga nad wystawą, 17 – duma Wrocławia.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.